Cena egz. 20 groszy

*Dziś dodatek „Ze świata medycyny".*

12 stron.

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika" dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299. Założyciel Jan Teska. Telefony Przedstaw.: Toruń 1546. Grudziądz 1294. Gdynia 1460. Inowrocław 420.

Numer 10 | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 14 stycznia 1937 r. | Rok XXXI.

## Rząd uczy nas antysemityzmu...

Nie potrzeba być wielkim statystą, aby stwierdzić, że w Polsce **wszystko wiedzie do decydującego starcia polsko-żydowskiego.** Od dołu wzbiera fala polskiej biedy, która musi iść do miasta i stoczyć tam bój na śmierć i życie z taką samą biedą żydowską. Jest to zjawisko równie elementarne, jak przypływ morza, lub powódź. Możemy tylko wiedzieć, że tak będzie. **Odwrócić zjawiska nie potrafimy.**

Tak jest od dołu. Od góry szykuje się równie śmiertelna walka o mózg narodu. Czy będzie on polski, czy żydowski? Nie ma w tym pytaniu żadnej przesady. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że **na podstawie nieograniczonej wolnej konkurencji żydzi mają wszystkie szanse całkowitego zawładnięcia stanem lekarskim, adwokaturą, literaturą i dziennikarstwem, oraz wszelkimi innemi wolnemi zawodami.** Po za administracją oni będą w najbliższym czasie **„polską" inteligencją,** czyli mózgiem polskiego narodu.

Co trzeba więc robić? Trzeba puścić w ruch jedyną broń skuteczną, jaką jest wyjątkowe ustawodawstwo i przede wszystkim **zagrodzić żydom całkowicie wszelką drogę do władania Polską poprzez gazetę, kino, książkę, kancelarię adwokacką, gabinet lekarski,** przy jednoczesnym odebraniu praw politycznych tak w samorządzie jak w państwie.

Jednocześnie rząd musi rozpocząć szeroką **akcję w kierunku spolszczenia miast i miasteczek przez popieranie emigracji bezrolnej ludności wiejskiej,** umożliwienie jej zakładania własnych warsztatów rzemieślniczych względnie małych handli, czy straganów.

To jest program działana z naszej strony. Jak się żydzi będą ratować, gdzie wyjadą, za co wyjadą — to **nie może być naszym zmartwieniem.** Naród polski ma obowiązek dać chleb swoim najbiedniejszym. To samo tyczy się narodu żydowskiego. Jest on od nas bogatszy i znajdzie napewno sposób na uratowanie swych członków.

Rozumowania powyższego nie podziela nasz rząd. Wprawdzie nie ogłosił on nigdzie swego programu w tej kwestii, ale na podstawie jego działania można sobie naszkicować główne wytyczne. Są one inne na użytek wewnętrzny i inne przy zastosowaniu praktycznym. Społeczeństwo ocenia je jeszcze inaczej.

Rząd **docenia fakt parcia ludności chłopskiej na miasta,** ponieważ jest to fakt zbyt oczywisty. Docenia również potęgę tego ruchu i sądzi, że odżydzenie Polski od mas biednych chałaciarzy jest tylko kwestią czasu. Uważa jednak, że nie powinien być biernym i kłopocze się o... **znalezienie dla żydów terenów emigracyjnych.**

W stosunku jednak do ogółu żydów wytyczną rządu jest dogmat **o Polsce, jako o wspólnym dobrze wszystkich obywateli bez różnicy wyznania i narodowości.** Rząd poczuwa się do obowiązku zabezpieczenia żydom wszystkich praw, wynikających z Konstytucji. Uważa, że np. uniwersytety polskie nie mogą żydów sadzać na osobne ławki. Godzi się z faktem bojkotu, ale patrzy **bardzo niechętnie na wszelką zbyt energiczną propagandę,** czy próby terroryzowania polskich nabywców.

Jednocześnie rząd nasz uważa, że pe-

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

### Z komisji budżetowej sejmu.

# Polityka ministerstwa sprawiedliwości

## w ogniu szczegółowej krytyki bydgoskiego posła.

### P. minister Grabowski o chorobach, trawiących organizm państwowy.

### Żydzi powinni podlegać specjalnym prawom.

(Od własnego sprawozdawcy parlamentarnego).

**Warszawa,** 12 stycznia.

Gruntowny, fachowy referat o budżecie ministerstwa sprawiedliwości **posła Siody z Bydgoszczy** znalazł całkowite uznanie sejmowej komisji budżetowej. Był on **generalnym aktem oskarżenia** przeciwko dotychczasowej polityce ministerstwa, tego ministerstwa, któremu przewodził przez lat kilka **b. minister Michałowski.** Do obecnego ministra p. Grabowskiego mówca ma całkowite zaufanie. Ministra Grabowskiego szczególnie oklaskiwano, gdy mówił **o przestępstwach urzędniczych** w rodzaju afery Krzysztoforskiego i starostów Twardowskiego i Krawczyka, zapowiadając bezwzględną i bezkompromisową walkę z falą nadużyć, stanowiących dla życia państwowego groźne niebezpieczeństwo.

Wskazywano na olbrzymie zaległości w sądach, **błędną politykę personalną,** która sprowadza fatalne skutki itd. Kto za ten stan rzeczy ponosi odpowiedzialność, wiadomo. Podkreślił to w swym sprawozdaniu i **referent p. poseł Sioda** i pewne akcenty zostały położone przez min. Grabowskiego. Wskazywał on mianowicie **na sprawę uposażenia sędziów,** na niski stan młodej adwokatury od roku 1932 i wreszcie podkreślił, że trzeba wrócić w reformie adwokatury do zasad z roku 1919. Chcemy też zwrócić uwagę na sprawy, których minister nie poruszył. **Pominął mianowicie sprawę afery Parylewiczowej.** Zapytania postawił jedynie **pos. Jedynak,** stwierdzając, że ani jeden z protegowanych p. Parylewiczowej nie utracił swojego stanowiska. Nie poruszył również ani minister, ani nikt w dyskusji **sprawy Berezy.** Nie poruszono sprawy obniżenia grzywien sądowych, zmniejszenia wygórowanych opłat i kosztów sądowych i wreszcie poprawy bytu więźniów. Można było wyciągnąć raczej wniosek odwrotny, a mianowicie, że spodziewać się należy dalszego pogorszenia, tj. podniesienia niektórych opłat.

Posiedzenie komisji nie byłoby kompletne, gdyby nie poruszono **sprawy żydowskiej.** Poseł Bakon zapowiedział wniesienie wniosku, aby rekrutów żydów nie przyjmować do wojska.

Wszystkim mówcom odpowiedział minister.

### Przebieg posiedzenia.

Dziś sprawozdawcą na komisji budżetowej sejmu był pos. **adw. Sioda** z Bydgoszczy. Referował on **budżet ministerstwa sprawiedliwości,** a uczynił to w formie tak gruntownej i wyczerpującej, jakiej dotąd w sejmie nie zaobserwowano. Oznajmił on, iż przygotowuje się **projekt prawa prasowego** i nowelizację ustaw **o ustroju sądów powszechnych oraz kodeksu postępowania karnego.**

Uporządkowanie stanu prawnego jest rzeczą **konieczną** i oszczędności na tym odcinku nie mogą iść zbyt daleko. Należałoby przede wszystkim rozpocząć od unifikacji obowiązującego na ziemiach naszych ustawodawstwa. Niestety, prace na tym odcinku są jeszcze nieuchwytne. Sprawozdawca ma tu na myśli szczególnie **prawo małżeńskie.** Kwestia rozerwalności małżeństwa musi być jednolicie unormowana. Należałoby też pomyśleć o tym, aby położyć kres nagminnemu **przepisywaniu majątków małżonka na małżonka** w celu pokrzywdzenia wierzycieli. Niestety, według przedłożenia budżetowego można się spodziewać raczej zwolnienia tempa pracy unifikacyjnej, niż jego spotęgowania.

Wpływ spraw we wszystkich sądach, z wyjątkiem grodzkich wykazuje **stały wzrost.** W apelacjach katowickiej i poznańskiej rejestry kasowe wykazują **przeszło 14 milionów kosztów sądowych,** które są przeważnie **nierealne.** W sądzie najwyższym gromadzą się coraz większe zaległości spraw. Rozprawy wyznacza się nieraz **po latach całych.** Sprawozdawca wysuwa postulat reformy organizacyjnej oraz **zmiany sposobu obsady stanowisk sędziów** w **sądzie najwyższym.** Podkreśla przy tym, że **ustawa uposażeniowa godzi w niezawisłość sędziowską,** albowiem sędzia jest materialnie zależny **od uznania władz przełożonych.** Ustawa uposażeniowa w większej jeszcze mierze godzi **w aplikantów.** Poziom pracy obniżył się także w sądach niższych. Dziś bowiem kładzie się nacisk na ilość, a nie na jakość pracy sędziego. Dalszą bolączką jest **rozpaczliwy brak personelu biurowego.** Wykonuje on pracę ponadgodzinową i po nocach, też przy mniej niż skromnym wynagrodzeniu. W adwokaturze sytuacja pogarsza się coraz bardziej. Osobną ujemną stroną adwokatury jest **przewaga żydów w tym zawodzie,** w szczególności w okręgach warszawskim, lwowskim i krakowskim. W Polsce **musi mieć przewagę żywioł polski,** także w palestrze. Konieczna jest tu **ingerencja państwa** przy sposobności opracowania noweli do ordynacji adwokackiej.

Sprawa biegłych sądowych wywołuje nadal duże zastrzeżenia i żale. O stanowiska te ubiegają się w znacznej mierze **osoby bez stałego zajęcia** i majątku i o słabych kwalifikacjach.

Więziennictwo nie uległo zmianom. Najwyższe zaludnienie, było w dniu 1 grudnia 1936 i wynosiło **60.082.** Amnestia nie dała żadnych skutków, gdyż obecnie mamy już znów 60.000 więźniów. W więzieniach odczuwa się brak środków sanitarnych. Kredyty są

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

## Legat papieski na kongres eucharystyczny w Manilii.

Z portu Neapolu wyruszył dnia 10 stycznia statek włoski „Conte Rosso" na wyspy Filipińskie (na Daleki Wschód). Statek zapełniło duchowieństwo świeckie i zakonne z całej Europy. Przyłączyła się również delegacja polska, na czele z ks. metropolitą Sapiehą. Legatem (wysłannikiem) papieskim, którego widzimy w otoczeniu szambelanów i kapitana statku, jest kardynał Dugherty, Irlandczyk ze Stanów Zjednoczonych.

# Rząd uczy nas antysemityzmu...

(Ciąg dalszy.)

wien cichy antysemityzm w rodzaju np. niedopuszczania żydów do stanowisk w armii, czy w urzędach — jest najzupełniej na miejscu i nie psuje linii generalnej, mającej między innymi na celu **zaskarbienia opinii zagranicy dla Polski, jako kraju wolności i tolerancji.**

Tylko co o tym wszystkim może wiedzieć mały szary obywatel? Jeśli nawet jest słuchaczem wyższych zakładów naukowych polska racja stanu w sprawie żydowskiej (według rządowej wykładni) pojawia się przed nim **pod postacią policjanta, wymagającego na nim siedzenie na tej samej ławie ze śmierdzącym cebulą żydziakiem.** To mu nakazuje polski rząd. Jemu polskiemu studentowi... Jak ma to młody chłopiec zrozumieć?

Jeszcze gorzej jest z kmiotkiem, pragnącym sobie założyć własny straganik. Jeśli zwróci się do swoich o poparcie, jeśli jego przyjaciele przyjadą na targ i będą pokrzykiwali, aby nie kupować u żyda tylko u swojego — wtedy wyrasta policjant z karabinem i (nam pisać zakazano...) namawia, czy odwodzi, może poucza (nie wiem jakie słowo tu tu się Panu Cenzorowi spodoba), że żyda bojkotować zbyt głośno nie można...

Końcowy efekt dla społeczeństwa jest jasny. Ludziska sobie wyobrażają, że **rząd siłą chce ich zmusić do współżycia z żydami na zasadzie nie tylko równy z równymi, ale wprost brat z bratem.** I ta siła nie jest bylejaka... Przypomnijmy sobie choćby Przytyk, czy ostatnio Czyżew. Nie można powiedzieć, aby dla polskiej ludności były to... ojcowskie metody namawiania do współżycia z żydami...

Jaki może być skutek takiej polityki rządu? Przede wszystkim zażydzenie naszego mózgu społecznego będzie trwało nadal. Bojkot będzie utrudniony. Ale to chwilowo nie jest tak ważne, jak nastroje wśród narodu polskiego. Ten, **im bardziej będzie zmuszony do współżycia z żydami, tym bardziej będzie żydów nienawidził.** (O skutkach w odniesieniu do samego obozu rządzącego nie będziemy mówili, jako o temacie odmiennym). I im więcej będzie żydów nie nawidził, im bardziej wobec ochrony państwa będzie się czuł wobec żydów bezsilny, **tym bardziej będzie skłonny do ataków gwałtownych i bezsensownych.** Te znów będą w myśl poleceń rządowych poskramiane surowo, **co jeszcze bardziej wzmocni nienawiść i ewentualną nową reakcję...**

Sprawa żydowska przestaje być zwykłą sprawą. Zamienia się w naszych oczach w jakiś kocioł czarownic, który rząd nakrył żelazną pokrywą i dośrubowuje ją coraz mocniej, podczas gdy sam i to jest tu najtragiczniejsze, **podsyca mimo woli pod tym kotłem ogień.** Taka działalność grozi tylko wybuchem o nieobliczalnych skutkach.

Filosemityzm jest niebezpieczeństwem dla państwa i niebezpieczeństwem dla żydów. Jakby inaczej wyglądały dzisiejsze Niemcy, gdyby Republika Wejmarska nie szła była po linii tak pełnego równouprawnienia żydów, które się przemieniło w ich naduprawnienie, w opanowanie Niemiec, w reakcję ludności i w Trzecią tak bardzo **antysemicką Rzeszę, jako w skutek ostateczny.**

Nie ulega wątpliwości, że nawet w interesie żydów leży, aby nasz rząd wszedł na linię rozsądnego i opartego na ustawodawstwie antysemityzmu. Co właściwe żydom przyjdzie z tego, że wtłoczą w polskie życie dziesięć tysięcy lekarzy, pięć tysięcy adwokatów, czy tysiąc swych redaktorów, kiedy **przyjdzie na pewno czas, gdy u nas trzeba będzie skopiować hitlerowskie ustawy norymberskie?** Czy nie uczciwiej jest, zamiast odbierać tym ludziom chleb w przyszłości, już dzisiaj powiedzieć, że mają sobie szukać chleba gdzie indziej i w innych zawodach?

Racja stanu w stosunku do żydów prowadzi Polskę na bezdroża. Nie ma sposobu na powstrzymanie czy choćby na osłabienie fali antysemickiej. Jest ona dziejową koniecznością. Każda próba przeciwdziałania podejmowana ponad to przy pomocy... policji — to próba grożąca Polsce okropnemi konsekwencjami.

**Polska może wytrzymać walkę z żydami, ale Polska nie wytrzyma takiego antysemityzmu, jakiego ją uczy racja stanu.**

**St. Strąbski.**

# Polityka ministerstwa sprawiedliwości...

(Ciąg dalszy.)

tak **niewystarczające**, że nawet nie może być dostarczona **odpowiednia ilość mydła.** Stan budynków więziennych jest katastrofalny. Na budowę nowych więzień nie ma środków. Obserwujemy **wzrost przestępczości w kraju.** Zaledwie w 10 miesięcy po amnestii więzienia są już przepełnione. **Liczba więźniów podwyższyła się o 20.000 i jest już obecnie o 5.000 wyższa niż przed amnestią.** Ten wzrost przestępczości narzuca **konieczność reformy wykonania kary.** Konieczna jest **wzmożona walka z przestępczością małoletnich.** Plaga dzieci żebrzących musi zniknąć z ulic naszych miast.

# Budżet ministerstwa sprawiedliwości jest nierealny.

Dochody ministerstwa wynoszą zł **38.628.580,** zaś rozchody **88 milionów.** Stanowi to dalszy spadek udziału budżetu min. sprawiedliwości w ogólnym budżecie państwowym. **Budżet roku ubiegłego zostanie znacznie przekroczony.** Podobnie i obecny preliminarz w całym szeregu pozycji jest nierealny. W dzisiejszych warunkach budżet min. sprawiedliwości winien się zamykać sumą 93 milionów złotych.

Stan ten obok natury czysto ustrojowej **doprowadził do poważnego obniżenia poziomu wymiaru sprawiedliwości. Bezwzględnie, szczególnie po brzydkich aferach w okręgach wileńskim i krakowskim** (Parylewiczowa) **konieczna jest reforma tak organizacyjna, jak i zmiana nastawienia innych resortów. Zdaniem referenta ministerstwo jest od szeregu lat na drodze niewłaściwej, z której należy czym prędzej zawrócić by zapewnić organom wymiaru sprawiedliwości należną im powagę i zaufanie społeczeństwa.**

Po sprawozdaniu posła Siody (do którego wracać będziemy ze względu na bogactwo zawartego w nim materiału interesującego szerszy ogół — red.). zabrał głos **p. minister Grabowski.** Mowę jego podajemy w streszczeniu pod osobnym tytułem na stronie trzeciej dzisiejszego numeru. Musimy jednak w tym miejscu zaznaczyć, że mowa p. min. Grabowskiego odcina się dodatnio od przemówień jego poprzedników. Min. Grabowski podchodzi odważnie do drażliwych tematów i nie zamyka oczu na błędy, które w zapale reformatorskim reżimu sanacyjnego popełniono.

W dyskusji nad oświadczeniem ministra zabrało głos kilkunastu mówców. Jako pierwszy pos. Szczepański (adwokat) zwraca uwagę, że prawo o spółkach umożliwia **grasowanie w Polsce kapitału międzynarodowego,** ukrytego za bezimiennymi akcjami. Wypowiada się następnie za zniesieniem sądów przysięgłych i za **ograniczeniem ilości żydów w adwokaturze.**

# Bezczelne pytania i żądania żyda.

Pos. **Mincberg** (żyd) wypowiada się za nowelą paragrafu, który karze za lżenie narodu polskiego. Opowiada, jak to razu pewnego postawiono w stan oskarżenia żyda, gdy tymczasem był on niemową i nie mógł lżyć narodu polskiego.

Głosy: Panie Mincberg, to kawał!

Mówca demonstruje kalendarzyk „Samoobrony narodowej", wydany w Poznaniu, w którym napisano, że **żydzi w roku 1920 strzelali do Polaków.** Domaga się, aby tego rodzaju „przestępstwo" było ścigane, jako lżenie narodu żydowskiego.

Liczne głosy: **Ależ tak było. W Wilnie strzelano i rzucano granaty ręczne.**

Wreszcie mówca przytacza wypadek, który go samego spotkał w Łodzi, gdzie sędzia śledczy oświadczył, że dla niego nie są ważne dowody i zeznania, ale rasa.

Głosy: To denuncjacja.

Mówca zwraca się z zapytaniem do ministra, czy prawdą jest, jakoby został ostatnio wydany okólnik, żądający od ubiegającego się o stanowisko w służbie sądowej wypełnienia formularza, odpowiadającego zasadom rasizmu.

Wreszcie zjawił się na sali komisyjnej **cień Parylewiczowej.**

Wywołał go pos. Jedynak — mówiąc: pan minister zaczął swoje urzędowanie od incydentu, może najbardziej niemiłego, ale koniecznego. Mam na myśli sprawę Parylewiczowej. Chcę się ustosunkować do tej sprawy nie w ten sposób, abym miał bronić tę osobę, bo sądzę, że niedługo przewód sądowy w należytym stopniu wykaże jej winę, ale chodzi mi o to, że przy tej sposobności został rzucony cień na sądownictwo małopolskie. Pochodzę z tego terenu i śledzę przebieg tej sprawy, nie widziałem do dzisiaj ani jednego faktu, któryby stwierdził, że **sądownicy, protegowani Parylewiczowej, są zawieszeni lub przeniesieni.**

Głosy: są... są.

Pos. Jedynak: Proszę pana ministra o naświetlenie tej sprawy, bo pod niewyjaśnionym zarzutem stoi całe sądownictwo małopolskie.

W końcu mówca życzył ministrowi, jako człowiekowi odważnemu, który rozpoczął w pewnym sensie **nową erę w naszych stosunkach państwowych,** aby nie tylko jednak Parylewiczowa była synonimem jego odwagi i stosunku do tych rzeczy, ale żeby **oczyścił atmosferę,** wytworzoną przez inne jeszcze fakty i plotki, których się w naszym życiu zbiorowym uzbierało niesłychanie dużo.

# Kilka słów prawdy pod adresem cenzury.

Pos. **Walewski** podkreśla, że prasa polska bez różnicy przekonań jest bardzo lojalnie ustosunkowana wobec zagadnień i władz państwowych. Jednak **nie ma rzetelnej współpracy tych czynników z prasą.** Niemal w każdym mieście **każdy urzędnik konfiskuje coś innego.** Wobec tego, że nadzór nad konfiskatami należy do prokuratora, w rękach pp. prokuratorów leży unormowanie w dużym stopniu tej praktyki. **Niech dziennikarze wiedzą,** o czym mogą pisać i gdzie wolno i gdzie nie wolno.

Porusza nast. stosowanie **art. 159 k. k.,** który dotyczy kar za rozpowszechnianie wiadomości z dochodzeń śledczych. Prosi o liberalniejsze traktowanie tej sprawy.

## Osobne prawa dla żydów

Pos. **Bakon:** O ile prawo polskie może dotyczyć Niemca, czy Ukraińca, jako bliskiego psychice Polakowi, o tyle **żydzi powinni być wyodrębnieni.** Ustawy dla nich nie powinny być ani lepsze, ani gorsze, ale inne, bo przystosowane do psychiki żydowskiej. Żyd bowiem zawsze potrafi **obejść prawo powszechne i obowiązujące.** Nie jest to wyrazem wrogości dla żydów, ale normy, wystarczające dla Polaków, nie wystarczają dla żydów. Wiem, że **żyd jest złym żołnierzem** i będę więc przy budżecie Min. Spraw Wojsk. żądał zwolnienia żydów od służby wojskowej. Wygląda to na przywilej dla żydów, ale będzie to miało na celu dobro Polski.

Zwraca następnie uwagę na **rozpaczliwe zażydzenie adwokatury.** I powiada: Panie ministrze! Nie podniesie pan stanu sądownictwa, jeśli nie wprowadzi pan tam więcej Polaków, jeśli pańscy podkomendni będą się składać w 75% z żydów. Niech pracuje polski aplikant, a żydowski niech emigruje.

Pos. Śląski w imieniu Pomorza apelował do ministra, aby przywrócił **sąd apelacyjny w Toruniu.** Stan dzisiejszy, kiedy sąd apelacyjny znajduje się w zbyt odległym Poznaniu, komplikuje niesłychanie przeprowadzenie spraw przez wszystkie instancje.

## Zniesienie sądów przysięgłych.

**Sprawa Parylewiczowej. — Zaostrzenie kar za krwawe bójki.**

Z pośród szeregu odpowiedzi, które udzielił min. Grabowski na poszczególne pytania posłów, na uwagę zasługuje oświadczenie, że **sądy przysięgłych zostaną zniesione.**

Co się tyczy afery Parylewiczowej to stwierdza minister, że w związku z tą sprawą **dyscyplinarnie usunięto sędziego T. Michałowskiego z Rzeszowa, zwolniono notariusza Orzechowskiego i Kuźniarskiego.** Całość śledztwa ma być zakończona w ciągu najbliższych kilku miesięcy.

Zapowiada również min. Grabowski **zaostrzenie kar za krwawe bójki,** od których ginie kilkaset osób, a rannych jest powyżej 8 tys. rocznie.

Budżet przyjęto bez zmian.

## Dymisja władz uniwersyteckich w Wilnie.

**Wilno,** 13. 1. (PAT). Na posiedzeniu senatu Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w dniu 12. 1. br., **rektor U. S. B. prof. dr Władysław Jakowicki i prorektor prof. dr Józef Patkowski podali się do dymisji.**

## Parylewiczowa wyszła z więzienia... do szpitala.

**Kraków,** 13. 1. (tel. wł.). Wanda Parylewiczowa została **przewieziona z więzienia św. Michała do szpitala św. Łazarza na oddział chorób wewnętrznych,** gdzie będzie poddana badaniom klinicznym i prześwietleniu roentgenologicznemu. Została ona umieszczona w separatce, **pod opieką policji.** Odwiedzanie chorej jest zakazane.

Przeprowadzono dotąd ekspertyzę ksiąg w Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet. Pozostają jeszcze do zbadania księgi dwóch innych stowarzyszeń.

## Edward Porębowicz laureatem nagrody literackiej m. Lwowa.

**Lwów,** 13. 1. (PAT). Na posiedzeniu komitetu nagrody literackiej m. Lwowa, **nagrodę za r. 1936 w kwocie zł 2.500 przyznano jednomyślną uchwałą prof. dr. Edwardowi Porębowiczowi za całokształt działalności literackiej.**

Prof. dr Edward Porębowicz, znany romanista i poeta-tłumacz, jest **jednym z najlepszych tłumaczów-poetów.** Największą sławą cieszą się jego poetyckie przekłady „Boskiej komedii" Dantego. „Don Juana" Byrona. Oddzielnie wydał szereg **cenionych studiów historyczno-literackich.**

## Lotnik niemiecki zabłądził wskutek mgły.

**Poznań,** 13. 1. (PAT). Wczoraj o godz. 13.30 wylądował w Błotnicy w pow. wolsztyńskim, tuż koło stacji kolejowej, lotnik niemiecki, 19-letni Wolfgang Wandzlowski z Wrocławia. Lotnik według swego oświadczenia zmuszony był lądować, gdyż zabłądził na skutek gęstej mgły. Odbył on lot z Frankfurtu n. Menem do Wrocławia. Należy do „Sportflug" w Wrocławiu i, przechodząc szkolenie pilota, odbywał właśnie lot ćwiczebny.

Na miejsce lądowania przybył zastępca starosty wolsztyńskiego p. mgr Hassny. Po zabezpieczeniu samolotu, lotnik odjechał do Wolsztyna.

## Angielskie trudności rekrutacyjne.

**Londyn.** Angielski gabinet ministrów na najbliższym posiedzeniu rozpatrywać będzie raport ministra wojny Duff Coopera, przedstawiający żądania, zmierzające do usunięcia trudności rekrutacyjnych w Anglii. Jak donosi sprawozdawca wojskowy „Morning Post", istnieje projekt podwyższenia żołdu, zapewnienia otrzymania pracy po ukończeniu służby wojskowej, budowa odpowiednich krytych hal do ćwiczeń wojskowych w okręgu wojskowym Londynu.

## Mowa p. ministra Grabowskiego.

# Bez niezawisłości sędziów nie ma sprawiedliwości

### Kradzież grosza publicznego, łapownictwo i protekcja oto choroby, toczący młody organizm naszej państwowości.

W toku wczorajszej dyskusji nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości wygłosił p. min. Grabowski nast. przemówienie:

Wyczerpująca charakterystyka budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości, zawarta w wygłoszonym sprawozdaniu p. posła Siody, zwalnia mnie od obowiązku omawiania poszczególnych pozycji.

### Przestępczość wzrosła przerażająco.

Byłbym szczęśliwy, jako obywatel kraju, gdyby szczupłość tego budżetu oznaczała, że w dziedzinie stosunków cywilno-prawnych nastąpiła stabilizacja, że ugruntowało się w społeczeństwie poczucie prawa, że przestępczość zmalała, a więzienia znacznie się opróżniły.

Niestety, **rzeczywistość jest inna.** Według statystyki **przestępczość w ciągu ostatnich kilku lat wzrosła.** Ciężar gatunkowy przestępstw staje się również coraz większy, zwłaszcza w dziedzinie przestępstw przeciwpaństwowych.

Wreszcie **przyrost więźniów wynosi rocznie około 5.000 osób tak,** że w chwili obecnej mamy w więzieniach z górą 60.000 więźniów, podczas, gdy przed paru laty stan zaludnienia więzień był **dwukrotnie mniejszy.**

Szukając przyczyn wzrostu przestępczości należy obiektywnie stwierdzić, że przyczynami tymi są: **wzmożona działalność wywrotowa obcych agentur, ogólna demoralizacja, wywołana ciężkimi warunkami ekonomicznymi, wreszcie kryzys moralno-obyczajowy na tle zaniku hamulców etycznych i religijnych.**

Z drugiej strony jedną z przyczyn wzrostu zaludnienia więzień jest niewątpliwie bardzo znaczne wzmożenie sprężystości organów ścigania przestępstw. Rząd panuje całkowicie nad wewnętrzną sytuacją kraju, a łamacze prawa i burzyciele porządku publicznego są tam, gdzie być powinni.

### Przestępstwa antypaństwowe i urzędnicze.

Najważniejszą część mej działalności stanowi walka z przestępczością.

Uwagę swą od pierwszej chwili mego urzędowania zwróciłem na dwie grupy przestępstw szczególnie dla Państwa niebezpiecznych, których wzrost w ciągu ostatnich lat zaznaczył się ze specjalną jaskrawością. Są to **przestępstwa skierowane przeciwko Państwu i nadużycia urzędnicze.**

Z natury rzeczy do najgroźniejszych, a przez to wymagających maksymalnego natężenia reakcji należą te przestępstwa, których sprawcy godzą w byt, całość, lub ustrój Rzeczypospolitej. Tym groźniejszy jest ten typ przestępstwa, że **prawdziwymi ich sprawcami są agentury obce,** które z ukrycia inspirują, organizują i finansują akcję przestępczą, że nadto do istoty tych przestępstw należy rewoltowanie większych mas ludności i wreszcie, że, agitując tę ludność i pchając ją przeciwko najwyższym dobrom, wyzykuje się ciężkie położenie ekonomiczne kraju, żerując na bezrobociu i biedzie wsi i miast.

Zasadniczym założeniem walki z tego rodzaju zbrodniami powinno być dążenie za wszelką cenę do ujęcia organizacji, stanowiącej mózg zbrodni, a zbrodniarzy powinno się karać z bezwzględnością o napięciu proporcjonalnym do wartości zagrożonych dóbr.

**Kradzież grosza publicznego, łapownictwo, niedozór, niedbalstwo, protekcjonalizm i nepotyzm** — oto nazwy chorób, toczących młody organizm naszej państwowości. Nie jestem gołosłowny. Wystarczy, jeśli wymienię takie sprawy jak wicedyrektora Departamentu Podatkowego Ministerstwa Skarbu **Michalskiego,** który stworzył cały system łapowniczy, jak proces naczelnika Urzędu Skarbowego **Krzysztoforskiego** i jego 19 wspólników, proces, który świeżo tkwi jeszcze w pamięci panów, gdzie ogólna suma zdefraudowanych pieniędzy podatkowych wynosiła ponad ¼ miliona złotych, inną sprawę, która niebawem znajdzie się na wokandzie sądowej, gdzie długi szereg urzędników kolejowych otrzymywał łapówki tak, jak się otrzymuje pobory służbowe, a jeden z nich otrzymał nawet łapowniczą emeryturę, sprawę starosty działdowskiego — **Twardowskiego,** sprawę starosty **Krawczyka** i tyle innych mniej lub bardziej głośnych procesów, których pełne były szpalty dzienników.

Tu

**nie wolno chować głowy w piasek,**

tu trzeba otwarcie przyznać, że korupcja i złodziejstwo grosza publicznego zaczyna przybierać zastraszające rozmiary. Walkę bezwzględną i bezkompromisową wytoczyłem tym przestępstwom. Rząd nie cofnie się przed najdalej idącymi środkami, ażeby niebezpieczeństwo radykalnie usunąć.

Ale na to, żeby skutecznie z przestępcami walczyć, na to, żeby skutecznie przestępców tych ścigać, władze sądowe i prokuratorskie muszą o przestępcach tych wiedzieć. Przesłanką jest rzekomy prestiż instytucji, w rzeczywistości jest to działanie społecznie szkodliwe, stojące na granicy poplecznictwa. To też z prawdziwą radością chcę podkreślić zrozumienie tego zjawiska przez pana premiera, który wydał w dniu 24 listopada ub. roku **okólnik do wszystkich władz,** przypominający o ciążących na nich obowiązkach w związku z ujawnieniem przestępstw. Skutki tego okólnika już dały się odczuć w terenie.

Wszystkie siły w państwie winny być ześrodkowane dla walki z przestępczością, wymaga od nas tego obronność i bezpieczeństwo państwa.

Omówiwszy sprawę rozszerzenia przepisów kodeksu karnego, przystąpił p. minister Grabowski do omówienia odpowiedzialnej pracy sędziów i prokuratorów.

### Niedostateczne uposażenie sędziów.

Podstawą należytego wymiaru sprawiedliwości jest właściwy skład sędziów i prokuratorów — mówił p. minister. — Dlatego też do kwalifikacji moralnych i fachowych sędziów i prokuratorów wielką przywiązuję wagę. Sprawa wychowywania i szkolenia młodzieży prawniczej oraz obsada stanowisk magistratury sądowej, są to kwestie będące przedmiotem mojej największej troski. Stawiam wysokie wymagania sądownictwu, pomimo, że zdaję sobie sprawę z tego, jak ciężką jest sytuacja materialna sądowników. Nieustanna troska o byt, stałe prywacje w

## Ghandi przemówił!

Największą sensacją 50 indyjskiego kongresu narodowego w Faizpur było przemówienie Ghandiego, który po raz pierwszy — po dwóch latach milczenia wypowiedział kilka słów do narodu indyjskiego.

D. L. Ames.

PRZEKŁAD EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO.

30)

(Ciąg dalszy).

Za łatwe... — ostrzegł go instynkt.

Już nastawił lampkę na „szperacza" — to jest na wąski promień, prawie nie dający odblasków bocznych — ale dopiero w ostatniej chwili, ulegając nakazowi wewnętrznemu, powstrzymał się z trudnością od oświetlenia przedsionka przed wejściem.

Westchnął wolno i głęboko, by nieco uciszyć gwałtowne bicie serca i wślizgnął się do środka.

Ledwo zrobił dwa kroki, usłyszał świszczący szept Palmera. Odwrócił się porywczo. Był wzburzony do głębi duszy. Czy Dick nie mógł się zachowywać rozsądniej w rozstrzygającej chwili?...

Zrozumiał od razu, co zaszło: Palmer już nie zdążył za nim się wczołgać do przedpokoju, bo zanim ruszył z miejsca, za plecyma Johna wyrósł czarny cień, który się wynurzył z otworu klatki schodowej. Sixsmith ujrzał dwie sylwetki, odcinające się ostro na tle nieba — jedna z nich była od niego w odległości zaledwie dwóch kroków. W jej ręce błysnął nóż.

Za chwilę będzie sterczał w moim karku, jeśli Dick nie zdąży przeszkodzić opryszkowi... — pomyślał John.

Ujrzał w następnym momencie, jak Palmer się sprężył, podsunął się błyskawicznie i obydwiema rękoma chwycił wroga za gardło.

Walka, która się teraz rozegrała, trwała zaledwie parę sekund i nawet nie zmąciła ciszy. Ich przeciwnik, olbrzymi murzyn, nie wydobył ze siebie jednego dźwięku.

Okazał się bardzo silny i zwinny. Sixsmith uczuł, jak ostry nóż dotknął jego ramienia. Stało się to tak prędko, iż dopiero później zauważył, że draśnięcie jest dość głębokie i krwawi, teraz patrzał ze zdziwieniem na Palmera, który stosując straszliwy chwyt dżiudżitsu, szarpnął murzyna w tył i razem z nim wytoczył się na wąski balkon.

Tu nastąpił ostatni akt walki. John wyrwał nóż napastnikowi i opierając się stopami o niskie ogrodzenie balkonu, dusił murzyna kolanami, ściskając go jednocześnie za szyję.

— Dlaczego on nie krzyczy? — myślał gorączkowo Anglik. — Może jest niemy?...

Tymczasem Palmer się podniósł, odsunął Sixsmitha, ostatnim wysiłkiem dźwignął olbrzyma... i nagle ich przeciwnik znikł. Zostali sami na balkonie.

Po chwili na dole rozległ się głuchy plusk.

3.

W pokoju nikt się nie ruszał i to ich zaczęło niepokoić — wszak trudno było przypuszczać, że ludzie tam się znajdujący byli głusi.

Usłyszeli nagle hałas, jak gdyby ktoś przesunął krzesło i cofnęli się pośpiesznie do otworu klatki schodowej.

— Wolę tę drogę — szepnął John — od obranej przez murzyna. Jest dłuższa, ale mniej stroma...

Czekali z rewolwerami w ręce. Słyszeli kroki w pokoju, lecz do przedsionka nikt nie wychodził. Nagle rozległ się świszczący oddech i odgłos chwiejnych kroków człowieka, biegnącego ostatnim wysiłkiem, potem głuchy łomot padającego ciała, któremu towarzyszył przeraźliwy, histeryczny śmiech.

Czekali w najwyższym napięciu, a złowrogi, prawie nieludzki śmiech rozbrzmiewał bez przerwy.

— C'est bon cela, c'est drôle!... — zawołał cienki, wrzaskliwy głos i znów się rozległ niesamowity, działający na nerwy śmiech.

— Zmysł humoru to jest piękna rzecz — mruknął Sixsmith — ale on przesadza nieznośnie...

— Należy widocznie do najokropniejszego gatunku ludzi, śmiejących się z własnych żartów — wtrącił Palmer. — Ciekawym, czy on jest naprawdę taki dowcipny.

— Zaraz się dowiemy...

— Dziękuję, pozostawiam to panu — szepnął Dick. — Później pan mi opowie...

Rozmowa się urwała. Wymiana kilku słów była niemal koniecznością i uspokoiła ich znacznie, ponieważ niesamowite otoczenie i diabelski śmiech działały nawet na ich mocne jak postronki nerwy.

W pokoju nastąpiła cisza. Zdawało się, dowcip, wypowiedziany przez człowieka o wrzaskliwym głosie, nie miał nic wspólnego z ich obecnością. Tej nocy szczęście było dla nich szczególnie łaskawe.

John modlił się w duchu, by ich znów nie opuściło, gdy razem z Dickiem wczołgał się po raz wtóry przez balkon do przedsionka. Zachowywali nadal możliwą ostrożność i czujność, choć wartownik leżał dawno pod nimi na głębokości kilkudziesięciu metrów.

Z uczuciem ulgi przywarli wreszcie do ściany, oddzielającej przedsionek od pokoju w baszcie. Teraz do zgromadzonych tam ludzi było nie więcej jak dwa metry.

Ktoś mówił po francusku:

— Kupuj w innym miejscu, jeśli uważasz, że nasza cena jest dla ciebie za wysoka. Nie targuj się, bo to jest niepotrzebna strata czasu... Poza tym wiesz doskonale, że jesteście ode mnie zależni. Mam monopol na... towar, którego poszukujecie, a przekonałeś się chyba, że dostawa była zawsze bez zarzutu. Czy nie tak?

Odpowiedziało mu chrząkanie, które można było przyjąć za wyraz zgody. Prawdopodobnie firma „pana Yakuna" miała pod tym względem ustaloną reputację i mogła być dumna ze sprawnej obsługi klientów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

najskromniejszych nawet potrzebach, wolno od niego wymagać stałej ofiarności i bohaterstwa.

Wynagrodzenie sędziego grodzkiego, nieraz kierownika sądu grodzkiego, na którym skupiają się obowiązki nie tylko sądzenia, ale skomplikowanej administracji wynosi 420 złotych, od czego należy jeszcze odliczyć podatek specjalny. Uposażenie komendanta policji powiatowej wynosi od 500 do 680 złotych, naczelnika Urzędu Skarbwego od 535 do 960 zł. Sędzia grodzki jest najniżej uposażony. Niech to zestawienie, dane bez komentarzy, (chyba z tym jednym, że nie pragnę zmniejszenia pensji komendanta policji, ani naczelnika Urzędu Skarbowego) samo za siebie mówi.

## Wymiar sprawiedliwości nie jest do pomyślenia bez niezawisłości sędziowskiej.

A przecież ten przeładowany pracą, wtłoczony w najgorszę kłopoty materialne sędzia dzierżyć ma wysoko sztandar swej sędziowskiej niezawisłości.

Tego wymaga od niego konstytucja, społeczeństwo, a i ja, jako szef zarządu sprawiedliwości tego wymagam i szanuję.

Trzeba sobie powiedzieć, że spokojny byt **materialny sędziego to najważniejszy warunek niezawisłości,** którego oczywistość nie wymaga uzasadnienia.

Skoro mowa o niezawisłości sędziowskiej to stwierdzam, że od chwili objęcia urzędu nie pomijan żadnej sposobności, aby z naciskiem i całą mocą obwieścić, że **uważam niezawisłość sędziowską za dogmat, bez którego wymiar sprawiedliwości jest nie do pomyślenia. Sędzia nie powinien się oglądać na nic innego, prócz prawa i własnego sumienia. Jego zadaniem jest tylko i wyłącznie sumienna ocena faktu i trafne zastosowanie przepisu, jego jedynym celem jest zapewnienie zwycięstwa prawu nad bezprawiem, słuszności nad krzywdą. Te zadania i cele pracy sędziowskiej wyłączają wszelkie polecenia i nacisk, wszelkie wpływy i powiewy.** Dlatego, jako szef zarządu sprawiedliwości, nie tylko osobiście daję sądom pełną niezawisłość w orzekaniu, ale też żądam i pilnuję, aby sędziowie sami tę niezawisłość zachowali wobec wszelkich innych czynników.

Ale równie silnie jak zasadę niezawisłości sądu podkreślić pragnę zasadę **odpowiedzialności sędziowskiej.** Sędzia jest niezawisły, ale nie jest nieodpowiedzialny. Niezawisłość nie jest osobistym przywilejem sędziego, lecz obiektywnym atrybutem sądu. Płynie stąd dwojaka odpowiedzialność sędziego — odpowiedzialność za wierne strzeżenie niezawisłości oraz za dobrą znajomość rzeczy, czyli kompetencję. **Kto, mając zagwarantowaną niezawisłość, z tych czy innych względów daje posłuch podszeptom zewnętrznym, nie może się zasłaniać prerogatywą niezawisłości sędziowskiej, lecz musi pełną za to nieść odpowiedzialność przed prawem i w formach prawem przepisanych.** Kto w pracy sędziowskiej wykazuje niedbalstwo lub ignorancję prawa, nie może szukać ochrony w niezawisłości sędziowskiej, lecz musi zdać z tego sprawę przed właściwym forum i ponieść skutki, jakie prawo przepisuje na ten przypadek.

W dalszym ciągu swych znamiennych wywodów, które niewątpliwie wywołają żywe echo w kraju, p. min. Grabowski omawiał sprawę młodzieży prawniczej, zatrudnionej w sądownictwie, notariacie i adwokaturze w charakterze aplikantów i stwierdził, że rząd dąży do przeprowadzenia pewnej selekcji i odprowadzenia młodzieży prawniczej także do innych zawodów.

## Nieudały eksperyment z roku 1932.

Następnie p. minister omówił sprawę reformy adwokatury.

Adwokatura — mówił — jest potężną siłą społeczną. Tysiące adwokatów pozostaje w stałym kontakcie z najszerszymi masami ludności, jako doradcy, rzędownicy i obrońcy tej ludności. Stąd wpływ ich na masy. Z szeregów adwokatury rekrutują się politycy, w szeregach tych tkwią i pracują społecznicy. Poza tym adwokatura jest ważkim czynnikiem wymiaru sprawiedliwości i nie może być rzeczą obojętną, w jakiej mierze z wymiarem tym współdziała, a nawał pracy i wielka odpowiedzialność — oto los dzisiejszego sędziego i prokuratora. Jest on mocny duchem i ideą, pracuje ofiarnie i bez załamań, ale nie w jakiej — wymiar ten utrudnia. Państwo musi mieć zagwarantowany wpływ na kształtowanie i uzupełnianie kadr adwokackich.

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że obecny poziom młodej adwokatury, wstępującej już pod mocą prawa z roku 1932, jest zdecydowanie niski.

Na ubogie stosunkowo społeczeństwo spada lawina nowych adwokatów i aplikantów adwokackich, którzy w tym społeczeństwie nie mogą znaleźć zarobku **godziwego**, zarówno co do wysokości jak i co do sposobu jego uzyskania. Społeczeństwo musi mieć zapewniony dostateczny ilościowo korpus adwokatów, ale musi być zabezpieczone przed nieproporcjonalnym do rzeczywistych potrzeb ludności nadmiarem adwokatów. Nadmiar taki musi powodować pauperyzację ze wszystkimi ujemnymi jej następstwami oraz wzrost pieniactwa.

Z głębokim przekonaniem podjąłem **inicjatywę reformy prawa o adwokaturze.** Oparłem się na jednolitej opinii czołowych przedstawicieli palestry oraz naczelnego organu zrzeszonego sądownictwa.

Projektowana reforma w najistotniejszym punkcie wprowadza zasadę, że dopiero ukończenie aplikacji sądowej da prawa wstępu na aplikację adwokacką, zrywa zatem z systemem obowiązującym u nas od roku 1932, przewidującym tzw. dwutorowość aplikacji, a więc zamykającym całość przygotowania do adwokatury wyłącznie w ramach aplikacji adwokackiej. Reforma stanowi nawrót do zasady obowiązującej poprzednio, a przyjętej przez ustawodawcę polskiego w roku 1919.

Mam tę odwagę powiedzieć, że **eksperyment wprowadzony w roku 1932, podjęty może pod kątem najlepszych zamierzeń, dał zdecydowanie złe wyniki,** doprowadził bowiem bezpośrednio do obniżenia poziomu naszej palestry.

## Ustawodawstwo.

Dla dzieła unifikacji prawodawczej wiele już zrobiono, wiele jeszcze pozostaje do zrobienia. Komisja kodyfikacyjna pracuje bardzo intensywnie. Ministerstwo czyni ze swej strony wszystko, aby prace te wspomóc i ich realizację jak najbardziej przybliżyć. Ale może nigdzie indziej nie da się równie trafnie zastosować stara sentencja rzymska — festina lente, miarkować trzeba pośpiech tam, gdzie chodzi o decyzje doniosłe i na długą obliczone metę. Siłami własnymi dokonaliśmy ostatnio ważnej pracy nad kodyfikacją i udoskonaleniem prawa karnego skarbowego.

Prace nad uporządkowaniem obowiązującego prawodawstwa, rozsianego w dziesiątkach tomów Dziennika Ustaw, wydały już pokaźny plon w postaci 4 tomów, które wchłonęły cały nasz dorobek prawodawczy za dziesięcioletni okres od 1918—1928.

Dalsze tomy ukazywać się będą w odstępach kilkumiesięcznych. Kilku nagłym i ważnym potrzebom naszego sądownictwa karnego ma zadośćuczynić projekt o zmianach w ustroju sądów i postępowaniu karnym, który rząd zamierza przedstawić izbom w czasie bieżącej sesji. Podobnież jeszcze w toku obecnej sesji sejmowej, zamierzam wnieść do laski marszałkowskiej projekt ustawy o organizacji więziennictwa.

W obecnej chwili ministerstwo opracowuje **ustawę prasową** oraz ustawę o fundacjach. Co do pierwszej z tych ustaw, to panowie posłowie znają dobrze długą jej historię oraz uświadomiają sobie trudności, piętrzące się na drodze do unifikacji tej dziedziny prawa. Zdala od obcych doktryn szukać będziemy dla tego zagadnienia rozwiązań własnych, odpowiadających naszym potrzebom, naszej rzeczywistości, naszej kulturze. W miarę możności, połączymy też kwestię rozpowszechniania druków z zagadnieniem organizacji świata pisarskiego.

## Więziennictwo.

Końcową część swego przemówienia poświęcił minister Grabowski sprawie więziennictwa, przy czym położył nacisk na znaczne obostrzenie rygorów więziennych dla tzw. recydywistów. Sprawę tę ujął w następujący sposób: „Doświadczenie uczy, że kilka tysięcy osobników stale (aż do ich przychwycenia) powtarzających przestępstwa nastraja pesymistycznie opinię publiczną. Zdaje się, że to cała wielka armia zbrodniarzy, a to tylko te same jednostki wykonują swój zawód lub ulegają swoim nałogom, a dokonując coraz to innych przestępstw mnożą się w oczach. Trzeba ich unieszkodliwić, a odetchniemy swobodnie."

Orzecznictwo sądów polskich pójdzie niewątpliwie w tym kierunku i spowoduje unieszkodliwienie tych, którzy przez niejednokrotnie długie lata niepokoili obywateli.

W tym ujęciu **zakłady dla niepoprawnych,** których liczba musi być zwiększona, spełnią swe zadanie, przyczyniając się do realizacji jednego z zadań rządu, który ma obowiązek zapewnić obywatelom ochronę ich życia i mienia i stworzyć warunki spokojnego ich bytu i pracy.

# Z Gdyni i wybrzeża.

**POGOTOWIA:**

**Lekarz dyżurny — tel. 12-40.**

**Miejskie Zakł. Elektryczne — tel. 29-67.**

**Telefon nr. 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Gdyni, ul. Skwer Kościuszki 24.**

**Miejska Zaw. Straż Pożarna tel. 17-03.**

**Gabinet komendanta i kancelaria telefon 20-22.**

**Biuro Związku Lokatorów** (ul. Świętojańska 75 m. 16) udziela porad w godz. 9—11 i 15—18.

**Repertuar kin:**

**BAJKA. „Magnolia"** z Ireną Dunne, Pawłem Robeson. Ciekawe tygodniki.

**BODEGA. „Wyprawy krzyżowe".** Nadprogram tygodniki.

**CZARODZIEJKA.** Największe arcydzieło filmowe p. t. **„Mayerling".** W rolach głównych Charles Boyer i Danielle Darrieux. Bogaty nadprogram.

**LIDO.** Monumentalny film polski p. t. **„Barbara Radziwiłłówna".** W roli głównej Jadwiga Smosarska, Witold Zacharewicz i inni. Bogaty nadprogram.

**MORSKIE OKO:** Najnowsza arcyzabawna komedia z Anny Ondra p. t. **„Młody hrabia".** Nadprogram najnowsze tygodniki.

Firma **ALFA Gdynia**
**ul. Władysława IV. 18** (24769
vis à vis Kiermaszu Światowego róg ul. Starowiejskiej
Obsługa fachowa.

**Rewanżowe spotkanie szachowe** między marynarką wojenną (podof. floty) a YMCą zakończone zostało wynikiem 7:3 na korzyść YMKI.

**Mistrzostwa szachowe w Gdyni.** W połowie stycznia rozpoczną się mistrzostwa drużynowe Gdyni w szachach, w których weźmie udział 8 zespołów po 8 graczy. W mistrzostwach startować będą zespoły YMCA, Marynarki Wojennej, Urzędu Celnego, Warsztatów Marynarki, KPW. poczty i klubów szachowych gdyńskich.

**500 par bucików dla dzieci.** Miejski komitet pomocy dzieciom i młodzieży zakupił 500 par butów i rozdzielił wśród ubogiej dziatwy szkolnej. Komitet dożywia w okresie zimowym w szkołach ponad 4000 dzieci.

**Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych** będzie urzędowała w Toruniu w dniu 18 bm. od godz. 8-ej do 13,30.

**Rumia-Zagórze miastem.** W ciągu ostatniego półrocza liczba ludności najmłodszego miasta wybrzeża polskiego Rumii-Zagórza powiększyła się o 1500 osób, tak że wynosi obecnie 11.500 osób.

**Dyrektor portu sztockholmskiego w Gdyni.** Przybył do Gdyni dyrektor portu wolnocłowego w Sztockholmie inż. Olof Stendahl. Rozwój Gdyni był przedmiotem dużego podziwu gościa.

**Nowe placówki Związku Zachodniego.** Obwód gdyński zorganizował nowe koła Polskiego Związku Zachodniego w Chwaszczynie i Osowie. Na zebraniu w Chwaszczynie mgr. Stefan Jurga z Gdyni wygłosił referat o Niemcach w Polsce. Po dyskusji o sprawach lokalnych wyłoniono zarząd koła. Wybrani zostali: Stanisław Jastrzębski — prezesem, Poćwiardowski — sekretarzem. Do P. Z. Z. zapisało się 40 osób. W Osowie o stosunkach polsko-niemieckich mówił Andrzej Wachowiak. Na członków P. Z. Z. zapisali się wszyscy obecni w liczbie 35. W skład zarządu weszli: Małek Antoni — prezes, Szymikowski, Czerwiankówna, Łosowski, Wandtke i Sikora.

**Gwiazdka dzieci członków P. P. W.** Sala świetlicy nie mogła pomieścić wszystkich 407 dziatwy, dlatego też urządzono obchód dwa razy. Na program złożyły się: Jasełka, odegrane przez dzieci pod kierownictwem p. Malczewskiego oraz tańce pod kierownictwem pani Śmigrodzkiej. Gwiazdor obdarował wszystkie dzieci.

## Zniżka miejskich opłat budowlanych.

Doniosłe dla Gdyni znaczenie będzie miała przeprowadzona ostatnio bardzo wybitna zniżka miejskich opłat budowlanych. Dotychczasowa opłata budowlana na rzecz miasta przy obiektach do 500 m sześciennych wynosiła **70 gr za m sześc.** — obecnie opłata ta została zniżona do **23 gr za m.,** a więc zniżka wynosi 67 procent. Stawka, obecnie obowiązująca obniża się stopniowo do 13 gr za m kub., w miarę powiększania się kubatury budowli. Ulgi w opłatach odnoszą się przede wszystkim do drobnego budownictwa.

Również za rekonstrukcję budynków zmniejszono opłaty. Jeżeli do tego dodamy, że wybitnie zmniejszono opłaty za reklamy, szyldy, oparkanienia, szafki reklamowe, itp., to wypada stwierdzić, że szczególnie obniżka tych opłat przyczyni się do dalszej poprawy zewnętrznego wyglądu ulic oraz frontonów kamienic gdyńskich.

## Wejherowo liczy obecnie 14.566 mieszkańców.

Stan ludności miasta Wejherowa według statystyki biura meldunkowego na dzień 31. 12. 1936 r. wynosi 14.566 osób i to: stałych mieszkańców 13.532 (w roku 1935 — 13.318), czasowo przebywających 859 (w r. 1935 — 1.002), obcokrajowców 175 osób. Według płci: 7.191 mężczyzn i 7.375 kobiet.

Przyrost mieszkańców stałych w roku 1936 wynosi 214 osób, natomiast liczba osób czasowo przebywających spadła o 143 osób i to wskutek zlikwidowania seminarium nauczyc. i przeniesienia znacznej części wychowanków z tut. krajowego zakładu opiekuńczego do innych miast.

Statystyka wyznaniowa ogólnej liczby mieszkańców przedstawia się następująco: rzym.-katolików 13.895, ewangelików 461, żydów 164, prawosławnych 19, grecko-katolików 6 i 1 bezwyznaniowy.

# Z GDAŃSKA.

**„Spartakus" w Gdańsku.**

W grudniu ub. roku dokonano w Gdańsku licznych aresztowań wśród komunistów, którzy zawiązali tzw. konspiracyjny „Spartakusbund". Organizacja, według aktu oskarżenia, **weszła w kontakt z Trockim, przebywającym wówczas w Norwegii.** Sąd, rozpatrujący sprawę aresztowanych w trybie przyśpieszonym, skazał 9 oskarżonych na kary **od 3 miesięcy do 3 lat więzienia.** Przewodniczący tajnego związku, **żyd dr Franz Kajubowski** został skazany na karę 3 lat i 3 miesięcy więzienia oraz na grzywnę 500 guldenów za rozpowszechnianie oszczerczych wiadomości i należenie do komunistycznej partii Niemiec. Reszta oskarżonych została uniewinniona.

# Ze świata medycyny

DR ADAM SOSZKA
asystent zakł. przyrodolecznicz.

## O DIATERMII.

Zainteresowanie się publiczności fizykalnymi metodami leczenia czyli **fizjoterapią** lub, po polsku, **przyrodolecznictwem,** wzrasta coraz bardziej, dużo jednak pozostawia do życzenia znajomość sposobu i zakresu działania tych metod.

Szerokie sfery ludności pracującej, zwłaszcza dużych miast, mają już dziś możność korzystania z dobrodziejstw przyrodolecznictwa. Należy podkreślić niezaprzeczoną w tym względzie zasługę Ubezpieczalni Społecznych.

Kierowane przez lekarzy specjalistów, rozporządzające wyszkolonym personelem pomocniczo-lekarskim i należytą aparaturą, zakłady te wybitnie spopularyzowały i udostępniły tysiącom chorych te rozliczne zabiegi, które jeszcze do niedawna uważano za luksus, możliwy do stosowania w uzdrowiskach i dostępny dla ludzi zamożnych.

Jednym z najbardziej rozpowszechnionych zabiegów jest **diatermia,** która w wyżej wspomnianych zakładach stanowi przeszło ¼ ogólnej liczby zabiegów.

Metoda ta została wprowadzona do lecznictwa przed mniej więcej 30 laty dzięki uprzednim odkryciom Tesli, d'Arsonvala i innych. Polega ona na wprowadzeniu w głąb ciała ciepła, wyzwalającego się pod wpływem szczególnego prądu elektrycznego. Jak wiadomo, prąd elektryczny, biegnący po przewodniku, nagrzewa go i to tym więcej, im silniejszy opór stawia przewodnik. Przykładem tego może być rozżarzony, aż do świecenia, drucik żarówki, wrząca woda w grzejniku elektrycznym lub elektryczne żelazko do prasowania. **Podobnie i tkanki organizmu ludzkiego, stanowiące dla prądu elektrycznego pewien opór, nagrzewają się, a powstające przy tym ciepło działa leczniczo.**

Żeby ten efekt cieplny otrzymać, trzeba przez narząd, który ma się leczyć, przepuścić prąd elektryczny nie jakikolwiek, lecz prąd o pewnych, określonych cechach. Z różnych rodzajów prądów nadaje się do tego prąd szybkozmienny wysokiego napięcia, zdolny do silnego nagrzewania, a nie powodujący żadnych nieprzyjemnych i zbędnych sensacyj czuciowych, jakie daje prąd oświetleniowy, faradyczny, galwaniczny i inny. To też chory, leczony diatermią, odczuwa tylko ciepło.

**Dobroczynny wpływ ciepła w rozmaitych schorzeniach jest dostatecznie znany,** to też termofory z gorącą wodą, kompresy, lampy itd. często są stosowane. Tak zastosowane ciepło różni się jednak zasadniczo od diatermii tym, że nagrzewa zaledwie skórę lub tkankę podskórną, podczas gdy **ciepło diatermii przenika w głąb ciała, przegrzewa chory narząd nawskroś i to na dowolnej głębokości i w dowolnym stopniu.** Można więc równie dobrze przegrzewać skórę, stawy, kości, jak i mózg, płuca, serce, czy wątrobę. Oczywiście ten, kto stosuje diatermię, musi znać położenie, kształt i wielkość narządów, niejednokrotnie chorobowo zmienionych, ich wzajemny stosunek, reagowanie na diatermię, słowem — musi to być lekarz i to obeznany z konstrukcją i działaniem aparatu.

Zabieg odbywa się w ten sposób, że chory narząd ujmuje się pomiędzy dwie blaszki metalowe, odpowiedniej wielkości i formatu, leżące bezpośrednio na skórze i stanowiące elektrody, umocowywa się je opaską lub w inny sposób, łączy się izolowanymi kablami z aparatem i włącza się prąd. Weźmy, jako przykład, tak częstą diatermię stawu kolanowego: po obu stronach wyprostowanego kolana zostały ułożone i przytwierdzone opaską dwie prostokątne płytki ołowiane, nieco mniejsze od dłoni, leżą one równolegle do siebie, brzegami niemal dotykają rzepki, która wypada akurat pośrodku ich długości, przylegają ściśle do skóry. Lekarz lub sanitariuszka włącza prąd i reguluje aparat, aż do odczucia przez pacjenta przyjemnego ciepła. W tym przekładzie prąd przechodzi od jednej elektrody do drugiej poprzecznie poprzez kolano, wytwarzając w głębi tkanek ciepło.

Inny typ zabiegu — to przegrzewanie głębokie narządów jamy brzusznej lub klatki piersiowej, kręgosłupa itd. Wykonywa się go w pozycji leżącej. Tak więc np. przy diatermii z powodu zrostów po operacji wyrostka robaczkowego jedna elektroda leży na bliźnie pooperacyjnej na brzuchu, druga — pod prawym pośladkiem. W takim ułożeniu nie umocowywa się elektrod opaską, lecz przyciska się płytkę brzuszną woreczkiem piasku, spodnią zaś przyciska sam chory własnym ciężarem.

W każdym wypadku, a szczególnie wtedy, kiedy elektroda nie jest przymocowana, lecz styka się ze skórą tylko przez to, że chory na niej leży, siedzi, trzyma stopę lub dłoń, należy koniecznie przed włączeniem prądu uprzedzić chorego, że winien zaraz powiedzieć o ewentualnych nieprzyjemnych sensacjach i że nie wolno mu stracić kontaktu z elektrodą ze względu na niebezpieczeństwo oparzenia. W ogóle **w czasie zabiegu chory musi zachować jak największy spokój.**

Z dwóch nierównej wielkości elektrod mocniej grzeje mniejsza. Elektroda nie powinna przy tym grzać mocniej, niż ciepły kompres.

Zabieg powinien trwać co najmniej 15 minut, krótszy jest bezwartościowy, natomiast dłuższe i częstsze zabiegi mogą być tylko korzystniejsze.

Wyniki leczenia diatermią są zwykle bardzo dobre, niekiedy wręcz zdumiewające. Niema prawie cierpienia, w którymby jej nie stosowano z pożytkiem. Działanie jej nie ogranicza się wyłącznie do ciepła; ma ona zarazem **wpływ przeciwbólowy, pobudza czynności fizjologiczne wielu narządów, rozszerza naczynia krwionośne, osłabia żywotność bakteryj.**

Diatermię stosuje się przede wszystkim w schorzeniach przewlekłych natury zapalnej, zwłaszcza w chorobach aparatu ruchu, jak np. przewlekłe sprawy stawowe reumatyczne i artretyczne, choroby stawów i kości po złamaniach, zwichnięciach, stłuczeniach, zapalenia ścięgien i mięśni.

Prawdziwym dobrodziejstwem jest diatermia **w cierpieniach kobiecych przewlekłych.** Wielce pomocna bywa diatermia **w chorobach nerwów,** szczególnie w rwie kulszowej i innych nerwobólach, w porażeniach nerwów (zaraz po ostrym okresie choroby Heine-Medina); dalej w przewlekłych chorobach uszu, w chorobach przewodu pokarmowego, jak zapalenie pęcherza żółciowego, katary żołądka i kiszek, niektóre owrzodzenia żołądka i dwunastnicy, a zwłaszcza zrosty pooperacyjne. Pewne choroby nerek i pęcherza również poprawiają się pod wpływem diatermii. Dobrze też wpływa diatermia wnęk płucnych na astmę oskrzelową.

Stawowe i inne powikłania rzeżączki szczególnie łatwo poddają się działaniu diatermii, co należy przypisać wybiorczemu wpływowi na dwoinki Neissera (gonokokki).

Wreszcie używa się diatermii do wypalania (koagulacji) brodawek, znamion, naczyniaków i drobnych nowotworów, ostatnio zaś nawet poważne operacje wykonywa się za pomocą „noża" diatermicznego.

Na ogół jednak nie stosuje się diatermii w chorobach ostrych, jak również w schorzeniach gruźliczych, w chorobie Basedowa oraz przy skłonności do krwawień, ponieważ w tych sprawach jest ona bezskuteczna, a nawet szkodliwa.

## GRYPA.

Czy istnieją dwie grypy, czy tylko jedna, przebiegająca pod dwiema postaciami? Czasem się słyszy: „Mam grypę" — tak jakby chodziło o zwykłe zakatarzenie. Pamiętamy jednak lata, jak np. u nas, w Polsce r. 1918—19 i 1929, kiedy grypa miała przebieg bardzo ciężki, z dużą śmiertelnością. Dlaczego tak było, skoro o grypie mamy pojęcie, jako o lekkiej, kilka dni trwającej chorobie, w której chory bardzo często nie zwraca się nawet o pomoc do lekarza?

### Dwie postacie grypy.

**Grypa sezonowa.** Bardzo wiele osób regularnie zapada na grypę dwa razy w roku — na wiosnę i na jesieni, w zależności od gwałtownej zmiany pogody. Objawy choroby są przy tym zazwyczaj łagodne: ból głowy, łamanie, katar i kaszel przy niezbyt wysokiej gorączce. Choroba, aczkolwiek może się udzielać najbliższemu otoczeniu, nie rozpowszechnia się i nie powoduje epidemii.

**Grypa epidemiczna.** Podobna do wyżej opisanej, ale charakteryzuje się tym, że nasilenie objawów chorobowych jest większe, występuje epidemicznie i daje cały szereg powikłań ze strony najrozmaitszych narządów, a co najważniejsze, powoduje duży odsetek śmiertelności. W nowszych czasach takie epidemie notowano w Europie w latach 1889 i 1918. Epidemie grypy nie oszczędziły żadnego bodaj kraju. W r. 1889 nazywano chorobę influenzą, a w r. 1918 — hiszpanką. Epidemie wybuchały niespodziewanie, a potem same przez się wygasały. Pierwsza w Europie epidemia grypy, o ile można sądzić z opisów, przypada na r. 1403.

### Ta sama choroba o różnym nasileniu?

Grypy sezonowa i epidemiczna różnią się między sobą właściwie tylko stopniem nasilenia objawów chorobowych. Jednakże, podczas gdy pierwsza wyraźnie uzależniona jest od pór roku, to na drugą nie ma wpływu ani chłód, ani gorąco. Pierwsza — nie ma tendencji do rozpowszechniania się, druga, — jak na to sama nazwa wskazuje, poraża znaczny odsetek ludności. Grypa sezonowa nie wywołuje odporności u osób, które ją przechodziły. Przeciwnie, są osoby wyróżniające się predyspozycją do zachorowywania parokrotnego w ciągu jednego roku. Grypa epidemiczna pozostawia po sobie odporność na dłuższy przeciąg czasu (lat wielu). Dlatego, być może, starsze pokolenie, które miało możność przejścia grypy w r. 1889, w 1918—19 było względnie odporne na hiszpankę. Wśród młodzieży stwierdzano wówczas większy odsetek śmiertelności, a i przebieg choroby bywał gwałtowniejszy.

### Zarazek grypy nie jest dotychczas znany.

Być może, gdybyśmy znali zarazek grypy, walka z nią byłaby łatwiejsza. Niestety, dotychczas nie udało się wykryć zarazków swoistych. Możliwe, że są one zbyt małe i dlatego nieuchwytne przy zastosowaniu dotychczasowych metod badania. W niektórych jednak przypadkach, a mianowicie chorych grypowych wykryto pneumokoki, streptokoki, bakterie Pfeiffer'a które odgrywają niepoślednią rolę w wywoływaniu komplikacyj, ale żadne z nich przy badaniach kontrolnych nie wywołują grypy. Na razie istota grypy pozostaje zagadką nierozwiązaną, nad którą świat lekarski nie przestaje pracować.

### Typowy przebieg choroby

Grypa, bez różnicy czy to będzie sezonowa, czy też epidemiczna, ma przebieg następujący: Choroba zaczyna się dreszczami, gorączką do 39—40°, bólem głowy lokalizującym się w oczach, łamaniem w całym ciele, katarem, kaszlem i zupełnym brakiem łaknienia. W przypadkach lżejszych, gorączka po kilku dniach spada. Pozostaje tylko bardzo silne osłabienie, które powoli mija.

Istnieją przypadki, w których na plan pierwszy wysuwają się objawy nerwowe — trudny do wytrzymania ból głowy, bredzenie, senność, a więc objawy imitujące zapalenie opon mózgowych. Czasem choroba objawia się zaburzeniami przewodu pokarmowego, co łącznie z gorączką może nasuwać myśl o tyfusie brzusznym. Grypa z reguły atakuje narządy oddechowe, to też zapalenie oskrzeli, płuc i opłucnej należą do najczęstszych powikłań grypy.

### Powikłania śmiertelne.

Nie umiera się na grypę, ale z powodu śmiertelnych powikłań grypy. Powikłania te zależne są albo od pogorszenia się stanu chorobowego przed tym istniejącego, albo na skutek wtargnięcia do osłabionego przez grypę organizmu innych bakteryj chorobotwórczych. Najczęstszą komplikacją grypy jest zapalenie płuc. Duża śmiertelność w latach 1918—19 w znacznym stopniu zależała od tej właśnie komplikacji. Stosunkowo często w przebiegu grypy stwierdza się ropne zapalenie ucha środkowego, osłabienie serca i nieżyt kiszek. Jak podają niektórzy autorzy, po epidemii grypy zwiększa się zachorowalność na zapalenie wyrostka robaczkowego.

Ponieważ i grypa sezonowa może dawać komplikacje podobne, nie należy jej lekceważyć. Zauważono, że osoby, które podczas epidemii pierwsze zachorowały, przechodziły grypę w lżejszej formie. Dalsze przypadki zachorowań, odpowiadające rozkwitowi epidemii, bywały zazwyczaj cięższe i dawały większy odsetek powikłań. Dzieci na ogół łatwiej znoszą grypę. Kobiety w okresie ciąży są narażone najwięcej.

### Jak można ustrzec się grypy?

W razie wybuchu epidemii należy w miarę możności unikać większych zbiorowisk ludzkich, nie chodzić do teatru i kina, jak najmniej korzystać z tramwajów i autobusów, wysypiać się dostatecznie, od-

Za dział ten odpowiada dr Stefan Świątecki w Bydgoszczy.

## Na marginesie świąt Bożego Narodzenia w Sowietach.

W tym roku w okresie przedświątecznym i podczas Bożego Narodzenia dało się w Sowietach zauważyć znaczne osłabienie kampanii antyreligijnej, która zazwyczaj w tej porze roku najbardziej szalała. Prasa sowiecka poświęciła szereg artykułów „świętu choinki", zalecając sprzedaż zabawek i ozdób choinkowych i podnosząc urok drzewka. Nie znaczy to jednak bynajmniej, że bolszewicy powracają do tradycji Bożego Narodzenia. Święto choinki związane jest w ZSRR. z datą 1 stycznia. Pronagując tradycję choinki, władze sowieckie wciąż podkreślają datę Nowego Roku w nadziei, że data ta wymaże z pamięci ludu rosyjskiego datę 24 grudnia.

Czy te dyrektywy wychodzące z Moskwy przenikają do szerokich mas i czy znajdują w nich oddźwięk? Trudno o tym sądzić, bowiem ludność ZSRR. pod rządami bolszewickimi nauczyła się milczeć i skrywać swoje uczucia. Milczenie to i skrytość zdają się być w ostatnich czasach poważną troską czynników rządowych. „Zdarza się nieraz — pisze prasa sowiecka — że robotnicy podczas zebrań propagandowych wcale nie słuchają tego, co się do nich mówi... Co właściwie wie propagator sowiecki o swych słuchaczach, o ich ideach politycznych, o ich życiu? Może wśród tych słuchaczy są tacy, co uczęszczają do kościołów?... Jak się okazuje, agitatorzy bolszewiccy mało co wiedzą o swych słuchaczach. Świadczy o tym najlepiej następujący incydent w pewnej wielkiej fabryce moskiewskiej. Agitator partyjny w czasie swego przemówienia twierdził, że ani jeden z zatrudnionych w tej fabryce robotników nie uczęszcza do kościoła. W odpowiedzi na to podniósł się pewien stary robociarz, „Ja chodzę do cerkwi — oświadczył — i wielu z pośród nas chodzi. Źle nas znacie..." („Prawda" z dn. 14. 12. 1936).

629

Co się dzieje w odległych okolicach, gdzie nie sięga czujne oko Moskwy? Centralny Komitet Bezbożników bije na alarm, bowiem, jak wykazują rezultaty ankiety, przeprowadzonej w ciągu 3 miesięcy w sześćdziesięciu kilku ośrodkach robotniczych w kopalniach Uralu, w każdej z tych miejscowości istnieje jakaś kapliczka. Pisze o tym „Komsomolskaja Prawda" z dn. 15. 10. 1936 r., która w tym samym artykule utyskuje, że robotnicy, zatrudnieni w kopalniach często opuszczają pracę w dnie świąt religijnych, że urządzają pomiędzy sobą składki na odrestaurowanie walących się cerkwi i kapliczek, że według starodawnego zwyczaju rosyjskiego w dzień Zielonych Świątek odwiedzają groby swych zmarłych, że wśród wierzących jest bardzo znaczna liczba młodzieży, że zawiera się coraz więcej ślubów kościelnych, że członkowie Komsomołu nie tylko są chrzczeni lecz są nieraz rodzicami chrzestnymi itd.

Prasa sowiecka, donosząca o tym „alarmującym" stanie rzeczy, żąda równocześnie jak najbardziej konsekwentnej i metodycznej ofensywy bezbożniczej, przypominając, że osławiony paragraf 124 z nowej konstytucji o „wolności praktyk religijnych i wolności propagandy antyreligijnej" nie oznacza bynajmniej, że robota antyreligijna ma być poniechana. Przeciwnie, akcja bezbożnicza powinna się rozwijać coraz bardziej intensywnie. Jak widać z powyższego, tolerancja religijna w okresie świątecznym o której mowa na początku, jest tylko zjawiskiem chwilowym. Bezbożnicy sowieccy w dalszym ciągu trwają w swej nienawiści do religii, w dalszym ciągu planują akcję, mającą na celu wytępienie całkowicie wiary w Boga. Czy akcja ta się im uda, to inna sprawa. Już dziś można stwierdzić, że cała olbrzymia, pół kontynentu zajmująca Rosja, żyje intensywnym choć ukrytym życiem religijnym.

## Czym leczy się odmrożenie?

Odmrożenie lekkie (pierwszego stopnia), które objawia się zasinieniem, swędzeniem, pieczeniem — należy chronić stanowczo przed zimnem, nacierając na dzień wazeliną. Wieczorem należy stosować kąpiel w ciepłej wodzie, do wody można dodać korę dębową. Po kąpieli odmrożone miejsca natrzeć czystym alkoholem. Co kilka dni można posmarować również lekko rozcieńczone wodą z jodyną. Gdy natomiast z odmrożenia powstaną pęcherze lub owrzodzenia, trzeba już opieki lekarskiej.

# Nowe życie wykwitnie z ruin

## Kwestia agrarna w Hiszpanii.

Wśród bitewnego zgiełku dojrzewa w Hiszpanii myśl o konieczności gruntownej przebudowy społecznej i gospodarczej.

Kraj o najbardziej zacofanej strukturze ekonomicznej i socjalnej zaczyna w wirze walki domowej rozumieć sens istotny strasznego doświadczenia dziejowego, u podłoża którego spoczywa najgorsze zło czasów dzisiejszych — niesprawiedliwość społeczna. „Byliśmy ślepi na nędzę wyzyskiwanych mas chłopskich i robotniczych, z lekkim sercem przechodziliśmy nad przepaścią, dzielącą naród na cieniutką warstwę uprzywilejowanych i masę upośledzonych. Dziś zbieramy krwawe owoce tej obojętności". Tak mówił pewien ksiądz-Hiszpan do jednego z dziennikarzy zagranicznych.

Przyjrzyjmy się, co dotychczas, mimo wojny, zrobiono, w dziedzinie gospodarczej. Najistotniejszym i najpilniejszym zagadnieniem, które domaga się szybkiego rozwiązania, jest kwestia rolna. W tej dziedzinie władze powstańcze, jak i rządu republikańskiego, przeprowadziły szereg doniosłych reform. Nie rozporządzając materiałem cyfrowym, obrazującym osiągnięcia wzrostu frontu ludowego w tej dziedzinie, ograniczymy się do podania cyfr, zawartych w sprawozdaniach komisji agrarnej przy rządzie narodowym.

### Melioracja Andaluzji.

Główne wysiłki rządu narodowego skoncentrowały się na dorzeczu Guadalquiviru, równinach Andaluzji. Wskutek specjalnych warunków klimatycznych olbrzymie połacie kraju pozbawione są w okresie posuchy letniej prawie całkowicie wody. To też najważniejszym zagadnieniem, przed którym stanęły władze tej prowincji, była kwestia melioracji gruntów. Obszar, wymagający nawodnienia, wynosi około 50.000 hektarów. Dotychczas w okolicach Sewilli nawodniono 20.000, a w okolicach Kordoby 10.000 ha. Przeprowadzenie całkowitego programu pozwoliły na osiedlenie drobnych rolników w tej prowincji, którzy, dzięki zwiększonej wydajności ziemi, znaleźliby tu podstawy dobrobytu.

### Parcelacja wielkich majątków.

Drugim punktem agrarnego programu rządu narodowego jest rozparcelowanie wielkiej własności rolnej. Program ten, ujęty jednak skromnie w porównaniu z głodem ziemi, istniejącym w Hiszpanii — przewiduje wywłaszczenie z przyznaniem odpowiedniego odszkodowania w tych wypadkach, gdzie wymagać tego będzie interes społeczny. Np. nie będzie się przeprowadzać parcelacji w tych okręgach, w których jałowość gleby nie daje gwarancji samowystarczalności drobnych gospodarstw. Tak samo nie podlegają parcelacji majątki wzorowo zagospodarowane, stanowiące rezerwuar zbóż i innych roślin, posiadających doniosłe znaczenie dla aprowizacji kraju.

### Walka z wyzyskiem pracowników.

Szczególną uwagę zwraca plan reform, opracowanych przez rząd gen. Franco, na kwestię słusznego wynagrodzenia za pracę. Stosowany dotychczas przez wielkich właścicieli rolnych system wynajmowania robotników jedynie za utrzymanie — będzie odtąd surowo karany. W tej chwili komitet reform społecznych przy rządzie w Burgos opracowuje projekt normalizacji płac w rolnictwie, handlu i przemyśle. Projekt ten zamierza przede wszystkim do zniesienia zbyt wielkich różnic między płacami pracowników i kierowników przedsiębiorstw. Znane i gdzie indziej (np. w Polsce) wypadki, że pensja dyrektora instytucji przewyższała 50-krotnie pensję pracownika biurowego, nie mówiąc już o dysproporcji do zarobków robotniczych, były przed wojną domową w Hiszpanii zjawiskiem nagminnym. Znany jest wypadek pewnego przedsiębiorstwa w Valladolid, w którym 3 dyrektorów pobierało tyle, ile 500 pracowników przedsiębiorstwa. Gdy dyrektorzy poszczególnych przedsiębiorstw w Asturii np. pobierali 10.000—50.000 pesetów miesięcznie, robotnik zadowolić się musiał wynagrodzeniem 60 pesetów. Tę ohydę wyzysku pragnie rząd narodowy usunąć radykalnie. Plan reform społecznych i gospodarczych, opracowany w Burgos, może, mimo swych niedociągnięć stworzyć podstawy nowego, na sprawiedliwości opartego, ładu społecznego. „Chcemy chłopu i robotnikowi hiszpańskiemu dać Ojczyznę — oświadczył niedawno jeden z wyższych urzędników w Burgos. — Innymi słowy — sercem związać go z jego warsztatem pracy, pojmowanej jako dziedzina służby narodowej, w której jednostka, dając społeczności pracę, otrzyma od państwa pełną ochronę prawną przed wszelką krzywdą społeczną".

## Jordan w Rumunii.

W prawosławnej Rumunii odbyła się z wielkim ceremoniałem tradycyjna uroczystość Jordanu, w której wziął udział król Karol (na pierwszym zdjęciu stoi na schodach)

# Antychrześcijański światopogląd hitleryzmu.

Jako męża, który „powołanym i oświeconym jest, by wiódł ku prawdziwej wierze, a przeto ku mocy ducha, ku świętej głębi wierności i ku prawdziwej wielkości wypełnienia obowiązków" przedstawił Alfreda Rosenberga zebranym jeden z przywódców SA. w okręgu frankońskim na niedawno odbytym zjeździe tych przywódców w Norymberdze. Określeniem tym pasowano autora osławionego „Mitu XX wieku" na ideowego przywódcę hitleryzmu jako nowego światopoglądu. Jeśliby zaś miał kto wątpliwości, na czym polega światopogląd hitlerowski, to usunął je Rosenberg w specjalnie na ten zjazd przygotowanym referacie o „wyznaniu i postulatach niepodzielności całości idei narodowo-socjalistycznej". W referacie tym prorok światopoglądu narodowo-socjalistycznego twierdził, że ruch narodowo-socjalistyczny owładnąć musi całkowicie swych ludzi i objąć ich ciało i dusze, **by nawet cząstki innym nie pozostawić ideom.** Tylko człowiek zwarty w sobie jest tak silnym w walce, jak tego idea potrzebuje. W organizacji SA, „na której ramionach przewrót doprowadzono do zwycięstwa", każdy jej członek musi jasno się określić, jest ona bowiem dziś, jak i poprzednio, gwardią ku obronie idei. **Światopogląd własnymi rękoma wywalczony,** nie zaś „gotowy i narzucony" **musi stać się powszechnym dobrem Niemca,** a ten wywalczony światopogląd **winien** być wiecznym celem członków SA. Aby zaś nie było wątpliwości, że światopogląd ten wrogim jest chrześcijaństwu, wywody Rosenberga uzupełniał „wódz Franków" (Frankenführer) **Julius Streicher ulicznymi iście wycieczkami pod adresem duchowieństwa katolickiego.**

## Z PROWINCJI.

### XI. Wszechpolska

# Wystawa Gołębi Pocztowych

### połączona z kujawskim pokazem drobiu, zwierząt futerkowych i psów rasowych w Inowrocławiu.

**Inowrocław.** Jak już krótko donosiliśmy, została ub. niedzieli otwarta XI Wszechpolska Wystawa Gołębi Pocztowych, połączona z Kujawskim pokazem drobiu, zwierząt futerkowych i psów rasowych.

Przed otwarciem przemówił do licznie zebranej publiczności wiceprezes Komitetu Wykonaw. p. **kpt. Zbijewski** z Inowrocławia i delegat Zjednoczenia Hodowców Gołębi Pocztowych p. **Kalinowski** z Warszawy, po czym po krótkim przemówieniu dokonał otwarcia wystawy w imieniu ministra spr. wojsk. p. **płk Hózman-Mirza Sulkiewicz.** Po przecięciu wstęgi orkiestra wojskowa odegrała hymn narodowy. Wystawa mieści się w salach Teatru Zdrojowego przy Placu Klasztornym.

Na otwarcie wystawy przybyli pp.: **gen. Thommée, prof. Maur. Trybulski z Warszawy, Józef Pieczka, Wł. Kargol, star. Wilczek, prez. m. Jankowski, ks. kan. Jaśkowski, płk Mirgałowski,** prezes WTKR. **hr. Poniński,** wicepatronka Kółek Włościanek **p. Mlicka,** i szereg inn. wybitnych osobistości.

Wystawa przewyższa pod względem organizacyjnym, jak i jakością okazów wystawę identyczną w Poznaniu i Bydgoszczy. Można powiedzieć, że wystawa jest pierwszorzędna i wzorowo urządzona, co należy zawdzięczać przede wszystkim niezmordowanemu w pracy gospodarzowi wystawy p. **Leonardowi Korusowi,** znanemu hodowcy drobiu i królików z Inowrocławia oraz panom **kpt. Zbijewskiemu, Wolewińskiemu i Skarbek-Wójcińskiemu** i in.

Obszerne sale Teatru Zdrojowego zostały wypełnione drucianemi klatkami z setkami pysznych okazów: gołębi, królików, ptactwa domowego, psów (wspaniałe dogi), bobrów, kanarków, papug i bażantów. Frekwencja zwiedzających, jak i kupujących poszczególne okazy, niebywała. W pierwszym dniu zwiedziło wystawę przeszło 2000 osób.

Protektorat nad wystawą objął minister spr. wojsk **p. gen. Kasprzycki,** a w skład Kom. Hon. weszli wojewoda poznański **Maruszewski,** pomorski **Raczkiewicz,** d-cy OK. VII i VIII **gen. Knoll-Kownacki i Thommée, płk H. Cepa** z Warszawy i in., poza reprezentantami Kujaw.

## Sonia Henie wychodzi za mąż

Mistrzyni olimpijska w łyżwiarstwie Sonia Henie, która obecnie nagrywa szereg filmów w Hollywood, ma podobno wyjść za mąż za młodego artystę filmowego Tyrone Powera.

## Znaczki pocztowe wojsk powstańczych w Hiszpanii.

Trwająca od pół roku wojna w Hiszpanii, dzieląca ją na dwie części, znalazła swój wyraz również i na odcinku komunikacji pocztowej. Są używane bowiem nie tylko znaczki pocztowe, wydawane przez rząd madrycki, lecz ukazały się również znaczki gen. Franco oraz rządu katalońskiego. Naturalnie wzbudzają większe zainteresowanie znaczki, wydane przez rząd gen. Franco. Jedne z pierwszych pojawiły się na wyspie Mallorce, po zajęciu jej przez wojska gen. Franco. Władza wojskowa, obejmująca rządy na tej wyspie, zużytkowała stare znaczki rządu madryckiego, umieszczając na nich czterowierszowy napis treści następującej: „Viva Espana Mallorca 19. Julio 1936". Wydano ich 10 tys. sztuk. 20 sierpnia ukazały się w Ceucie i Melilli w Maroko nowe znaczki rządu gen. Franco. Użyto tu dawne znaczki 25-centowe, używane w hiszpańskim Maroko z nadrukiem: „18. 7. 36 — 0,25 — 2. —". Napis ten oznaczał, że do normalnej ceny 25 centów dołączono 2 pesety, przeznaczone na „fundusz narodowego odrodzenia". Znaczki te miały wartość tylko przez jeden miesiąc, ponieważ, począwszy od września, wszystkie przesyłki pocztowe załatwia wyłącznie poczta wojskowa. W miesiącu sierpniu pojawiły się również z nadrukiem w Sewilli, który brzmiał: „Sevilla — Viva Espana — Julio 1936". Do tych wszystkich znaczków musiano dopłacać 5 centów jako specjalny dodatek. W Kadyksie pojawiły się 30-centowe znaczki z następującym nadrukiem: „Viva Espana — 5 Cents — Agosto 1936 — Abuntamiento de Qadiu. Comodores Municipale". Również miasto Badajoz wydało znaczki z herbem miasta oraz z napisem: „Arriba Espana". Specjalne znaczki, jako dowód dopłat do normalnych znaczków wydały miasta Saragossa, Salamanca oraz szereg innych.

## Niemcy na Pomorzu.

„Posener Tageblatt" dokonuje na podstawie spisu ludności z 1931 obrachunku liczby Niemców na Pomorzu, ustalając takie cyfry: **Niemców na Pomorzu jest 105.400,** z tego 23.448 w miastach i 81.952 na wsi. Liczba ewangelików wynosi 90.812. W 1910 r. naliczono podobno 421.033 Niemców na Pomorzu; spis w 1921 wykazał obecność 175.726 Niemców, a prywatne obliczenia niemieckiej grupy sejmowej w związku z zamierzonymi staraniami o uzyskanie autonomii kulturalnej w r. 1926 wspominają o 117.251 Niemców.

Największą liczbę Niemców ma **Grudziądz** (3.608). W 1910 było w Grudziądzu 34.194 Niemców, w 1921 — 6.942. W innych miastach na Pomorzu spadek liczby Niemców jest również gwałtowny.

Według podziału na powiaty liczebność Niemców przedstawia się następująco: **Świecie** 12.069 na wsi i 1.353 w mieście, Grudziądz (bez miasta) 7.760 (14.459 — cyfry w nawiasie według spisu z 1910), **Toruń** bez miasta 7.124 (11.252), **Starogard** 3.433 (5.946), **Tuchola** 3151 (5.660).

Cyfry podane przez dziennik niemiecki są niezmiernie charakterystyczne z tego względu, że wykazują **stały spadek liczby Niemców** bez stosowania jakichkolwiek środków przymusu.

## Solec Kujawski.

**Wieczór pieśni.** W święto Trzech Króli urządziło Tow. Śpiewu „Moniuszko" wieczór pieśni, połączony z zabawą karnawałową. Chór odśpiewał kilka pieśni pod batutą naucz. p. Jaskólskiego. Utwory, jak i samo ich wykonanie rokują „Moniuszce" dobrą przyszłość. Na koncercie zauważyliśmy wielkiego przyjaciela śpiewu ks. prob. Degórskiego i prezesa okr. p. Kowalskiego. Po koncercie odbyła się zabawa.

**Walne zebranie „Sokoła".** Dnia 10 bm. odbyło się walne zebranie „Sokoła", które zagaił prezes dh. Knioła, witając delegata okr. dh. Głowackiego i obecnych. Po odczytaniu ostatniego protokółu, zarząd zdał sprawozdanie z całorocznej działalności. Jak wynika ze sprawozdań, praca nie poszła na marne, ale przyczyniła się do rozrostu Tow. i ożywiła ducha sokolego. Do zarządu weszli dh.: L. Hanelt, Wojtaszek i E. Walczak. Po odśpiewaniu pieśni „Ospały i gnuśny" zamknął prezes Knioła zebranie hasłem „Czołem!".

# Ze świata medycyny

DR ADAM SOSZKA
asystent zakł. przyrodoleczniczy.

## O DIATERMII.

Zainteresowanie się publiczności fizykalnymi metodami leczenia czyli **fizjoterapią** lub, po polsku, **przyrodolecznictwem,** wzrasta coraz bardziej, dużo jednak pozostawia do życzenia znajomość sposobu i zakresu działania tych metod.

Szerokie sfery ludności pracującej, zwłaszcza dużych miast, mają już dziś możność korzystania z dobrodziejstw przyrodolecznictwa. Należy podkreślić niezaprzeczoną w tym względzie zasługę Ubezpieczalni Społecznych.

Kierowane przez lekarzy specjalistów, rozporządzające wyszkolonym personelem pomocniczo-lekarskim i należytą aparaturą, zakłady te wybitnie spopularyzowały i udostępniły tysiącom chorych te rozliczne zabiegi, które jeszcze do niedawna uważano za luksus, możliwy do stosowania w uzdrowiskach i dostępny dla ludzi zamożnych.

Jednym z najbardziej rozpowszechnionych zabiegów jest **diatermia,** która w wyżej wspomnianych zakładach stanowi przeszło ¼ ogólnej liczby zabiegów.

Metoda ta została wprowadzona do lecznictwa przed mniej więcej 30 laty dzięki uprzednim odkryciom Tesli, d'Arsonvala i innych. Polega ona na wprowadzeniu w głąb ciała ciepła, wyzwalającego się pod wpływem szczególnego prądu elektrycznego. Jak wiadomo, prąd elektryczny, biegnący po przewodniku, nagrzewa go i to tym więcej, im silniejszy opór stawia przewodnik. Przykładem tego może być rozżarzony, aż do świecenia, drucik żarówki, wrząca woda w grzejniku elektrycznym lub elektryczne żelazko do prasowania. **Podobnie i tkanki organizmu ludzkiego, stanowiące dla prądu elektrycznego pewien opór, nagrzewają się, a powstające przy tym ciepło działa leczniczo.**

Żeby ten efekt cieplny otrzymać, trzeba przez narząd, który ma się leczyć, przepuścić prąd elektryczny nie jakikolwiek, lecz prąd o pewnych, określonych cechach. Z różnych rodzajów prądów nadaje się do tego prąd szybkozmienny wysokiego napięcia, zdolny do silnego nagrzewania, a nie powodujący żadnych nieprzyjemnych i zbędnych sensacyj czuciowych, jakie daje prąd oświetleniowy, faradyczny, galwaniczny i inny. To też chory, leczony diatermią, odczuwa tylko ciepło.

**Dobroczynny wpływ ciepła w rozmaitych schorzeniach jest dostatecznie znany,** to też termofory z gorącą wodą, kompresy, lampy itd. często są stosowane. Tak zastosowane ciepło różni się jednak zasadniczo od diatermii tym, że nagrzewa zaledwie skórę lub tkankę podskórną, podczas gdy **ciepło diatermii przenika w głąb ciała, przegrzewa chory narząd nawskroś i to na dowolnej głębokości i w dowolnym stopniu.** Można więc równie dobrze przegrzewać skórę, stawy, kości, jak i mózg, płuca, serce, czy wątrobę. Oczywiście ten, kto stosuje diatermię, musi znać położenie, kształt i wielkość narządów, niejednokrotnie chorobowo zmienionych, ich wzajemny stosunek, reagowanie na diatermię, słowem — musi to być lekarz i to obeznany z konstrukcją i działaniem aparatu.

Zabieg odbywa się w ten sposób, że chory narząd ujmuje się pomiędzy dwie blaszki metalowe, odpowiedniej wielkości i formatu, leżące bezpośrednio na skórze i stanowiące elektrody, umocowywa się je opaską lub w inny sposób, łączy się izolowanymi kablami z aparatem i włącza się prąd. Weźmy, jako przykład, tak częstą diatermię stawu kolanowego: po obu stronach wyprostowanego kolana zostały ułożone i przytwierdzone opaską dwie prostokątne płytki ołowiane, nieco mniejsze od dłoni, leżą one równolegle do siebie, brzegami niemal dotykają rzepki, która wypada akurat pośrodku ich długości, przylegają ściśle do skóry. Lekarz lub sanitariuszka włącza prąd i reguluje aparat, aż do odczucia przez pacjenta przyjemnego ciepła. W tym przekładzie prąd przechodzi od jednej elektrody do drugiej poprzecznie poprzez kolano, wytwarzając w głębi tkanek ciepło.

Inny typ zabiegu — to przegrzewanie głębokie narządów jamy brzusznej lub klatki piersiowej, kręgosłupa itd. Wykonywa się go w pozycji leżącej. Tak więc np. przy diatermii z powodu zrostów po operacji wyrostka robaczkowego jedna elektroda leży na bliźnie pooperacyjnej na brzuchu, druga — pod prawym pośladkiem. W takim ułożeniu nie umocowywa się elektrod opaską, lecz przyciska się płytkę brzuszną woreczkiem piasku, spodnią zaś przyciska sam chory własnym ciężarem.

W każdym wypadku, a szczególnie wtedy, kiedy elektroda nie jest przymocowana, lecz styka się ze skórą tylko przez to, że chory na niej leży, siedzi, trzyma stopę lub dłoń, należy koniecznie przed włączeniem prądu uprzedzić chorego, że winien zaraz powiedzieć o ewentualnych nieprzyjemnych sensacjach i że nie wolno mu stracić kontaktu z elektrodą ze względu na niebezpieczeństwo oparzenia. W ogóle **w czasie zabiegu chory musi zachować jak największy spokój.**

Z dwóch nierównej wielkości elektrod mocniej grzeje mniejsza. Elektroda nie powinna przy tym grzać mocniej, niż ciepły kompres.

Zabieg powinien trwać co najmniej 15 minut, krótszy jest bezwartościowy, natomiast dłuższe i częstsze zabiegi mogą być tylko korzystniejsze.

Wyniki leczenia diatermią są zwykle bardzo dobre, niekiedy wręcz zdumiewające. Niema prawie cierpienia, w którymby jej nie stosowano z pożytkiem. Działanie jej nie ogranicza się wyłącznie do ciepła; ma ona zarazem **wpływ przeciwbólowy, pobudza czynności fizjologiczne wielu narządów, rozszerza naczynia krwionośne, osłabia żywotność bakteryj.**

Diatermię stosuje się przede wszystkim w schorzeniach przewlekłych natury zapalnej, zwłaszcza w chorobach aparatu ruchu, jak np. przewlekłe sprawy stawowe reumatyczne i artretyczne, choroby stawów i kości po złamaniach, zwichnięciach, stłuczeniach, zapalenia ścięgien i mięśni.

Prawdziwym dobrodziejstwem jest diatermia **w cierpieniach kobiecych przewlekłych.** Wielce pomocna bywa diatermia **w chorobach nerwów,** szczególnie w rwie kulszowej i innych nerwobólach, w porażeniach nerwów (zaraz po ostrym okresie choroby Heine-Medina); dalej w przewlekłych chorobach uszu, w chorobach przewodu pokarmowego, jak zapalenie pęcherza żółciowego, katary żołądka i kiszek, niektóre owrzodzenia żołądka i dwunastnicy, a zwłaszcza zrosty pooperacyjne. Pewne choroby nerek i pęcherza również poprawiają się pod wpływem diatermii. Dobrze też wpływa diatermia wnęk płucnych na astmę oskrzelową.

Stawowe i inne powikłania rzeżączki szczególnie łatwo poddają się działaniu diatermii, co należy przypisać wybiorczemu wpływowi na dwoinki Neissera (gonokokki).

Wreszcie używa się diatermii do wypalania (koagulacji) brodawek, znamion, naczyniaków i drobnych nowotworów, ostatnio zaś nawet poważne operacje wykonywa się za pomocą „noża" diatermicznego.

Na ogół jednak nie stosuje się diatermii w chorobach ostrych, jak również w schorzeniach gruźliczych, w chorobie Basedowa oraz przy skłonności do krwawień, ponieważ w tych sprawach jest ona bezskuteczna, a nawet szkodliwa.

## GRYPA.

Czy istnieją dwie grypy, czy tylko jedna, przebiegająca pod dwiema postaciami? Czasem się słyszy: „Mam grypę" — tak jakby chodziło o zwykłe zakatarzenie. Pamiętamy jednak lata, jak np. u nas, w Polsce r. 1918—19 i 1929, kiedy grypa miała przebieg bardzo ciężki, z dużą śmiertelnością. Dlaczego tak było, skoro o grypie mamy pojęcie, jako o lekkiej, kilka dni trwającej chorobie, w której chory bardzo często nie zwraca się nawet o pomoc do lekarza?

### Dwie postacie grypy.

**Grypa sezonowa.** Bardzo wiele osób regularnie zapada na grypę dwa razy w roku — na wiosnę i na jesieni, w zależności od gwałtownej zmiany pogody. Objawy choroby są przy tym zazwyczaj łagodne: ból głowy, łamanie, katar i kaszel przy niezbyt wysokiej gorączce. Choroba, aczkolwiek może się udzielać najbliższemu otoczeniu, nie rozpowszechnia się i nie powoduje epidemii.

**Grypa epidemiczna.** Podobna do wyżej opisanej, ale charakteryzuje się tym, że nasilenie objawów chorobowych jest większe, występuje epidemicznie i daje cały szereg powikłań ze strony najrozmaitszych narządów, a co najważniejsze, powoduje duży odsetek śmiertelności. W nowszych czasach takie epidemie notowano w Europie w latach 1889 i 1918. Epidemie grypy nie oszczędziły żadnego bodaj kraju. W r. 1889 nazywano chorobę influenzą, a w r. 1918 — hiszpanką. Epidemie wybuchały niespodziewanie, a potem same przez się wygasały. Pierwsza w Europie epidemia grypy, o ile można sądzić z opisów, przypada na r. 1403.

### Ta sama choroba o różnym nasileniu?

Grypy sezonowa i epidemiczna różnią się między sobą właściwie tylko stopniem nasilenia objawów chorobowych. Jednakże, podczas gdy pierwsza wyraźnie uzależniona jest od pór roku, to na drugą nie ma wpływu ani chłód, ani gorąco. Pierwsza — nie ma tendencji do rozpowszechniania się, druga, — jak na to sama nazwa wskazuje, poraża znaczny odsetek ludności. Grypa sezonowa nie wywołuje odporności u osób, które ją przechodziły. Przeciwnie, są osoby wyróżniające się predyspozycją do zachorowywania parokrotnego w ciągu jednego roku. Grypa epidemiczna pozostawia po sobie odporność na dłuższy przeciąg czasu (lat wielu). Dlatego, być może, starsze pokolenie, które miało możność przejścia grypy w r. 1889, w 1918—19 było względnie odporne na hiszpankę. Wśród młodzieży stwierdzano wówczas większy odsetek śmiertelności, a i przebieg choroby bywał gwałtowniejszy.

### Zarazek grypy nie jest dotychczas znany.

Być może, gdybyśmy znali zarazek grypy, walka z nią byłaby łatwiejsza. Niestety, dotychczas nie udało się wykryć zarazków swoistych. Możliwe, że są one zbyt małe i dlatego nieuchwytne przy zastosowaniu dotychczasowych metod badania. W pierwocinie chorych grypowych wykryto pneumokoki, streptokoki, bakterie Pfeiffer'a które odgrywają niepoślednią rolę w wywoływaniu komplikacyj, ale żadne z nich przy badaniach kontrolnych nie wywołują grypy. Na razie istota grypy pozostaje zagadką nierozwiązaną, nad którą świat lekarski nie przestaje pracować.

### Typowy przebieg choroby

Grypa, bez różnicy czy to będzie sezonowa, czy też epidemiczna, ma przebieg następujący: Choroba zaczyna się dreszczami, gorączką do 39—40°, bólem głowy lokalizującym się w oczach, łamaniem w całym ciele, katarem, kaszlem i zupełnym brakiem łaknienia. W przypadkach lżejszych, gorączka po kilku dniach spada. Pozostaje tylko bardzo silne osłabienie, które powoli mija.

Istnieją przypadki, w których na plan pierwszy wysuwają się objawy nerwowe — trudny do wytrzymania ból głowy, bredzenie, senność, a więc objawy imitujące zapalenie opon mózgowych. Czasem choroba objawia się zaburzeniami przewodu pokarmowego, co łącznie z gorączką może nasuwać myśl o tyfusie brzusznym. Grypa z reguły atakuje narządy oddechowe, to też zapalenie oskrzeli, płuc i opłucnej należą do najczęstszych powikłań grypy.

### Powikłania śmiertelne.

Nie umiera się na grypę, ale z powodu śmiertelnych powikłań grypy. Powikłania te zależne są albo od pogorszenia się stanu chorobowego przed tym istniejącego, albo na skutek wtargnięcia do osłabionego przez grypę organizmu innych bakteryj chorobotwórczych. Najczęstszą komplikacją grypy jest zapalenie płuc. Duża śmiertelność w latach 1918—19 w znacznym stopniu zależała od tej właśnie komplikacji. Stosunkowo często w przebiegu grypy stwierdza się ropne zapalenie ucha środkowego, osłabienie serca i nieżyt kiszek. Jak podają niektórzy autorzy, po epidemii grypy zwiększa się zachorowalność na zapalenie wyrostka robaczkowego.

Ponieważ i grypa sezonowa może dawać komplikacje podobne, nie należy jej lekceważyć. Zauważono, że osoby, które podczas epidemii pierwsze zachorowały, przechodziły grypę w lżejszej formie. Dalsze przypadki zachorowań, odpowiadające rozkwitowi epidemii, bywały zazwyczaj cięższe i dawały większy odsetek powikłań. Dzieci na ogół łatwiej znoszą grypę. Kobiety w okresie ciąży są narażone najwięcej.

### Jak można ustrzec się grypy?

W razie wybuchu epidemii należy w miarę możności unikać większych zbiorowisk ludzkich, nie chodzić do teatru i kina, jak najmniej korzystać z tramwajów i autobusów, wysypiać się dostatecznie, od-

Za dział ten odpowiada dr Stefan Świątecki w Bydgoszczy.

## Na marginesie świąt Bożego Narodzenia w Sowietach.

W tym roku w okresie przedświątecznym i podczas Bożego Narodzenia dało się w Sowietach zauważyć znaczne osłabienie kampanii antyreligijnej, która zazwyczaj w tej porze roku najbardziej szalała. Prasa sowiecka poświęciła szereg artykułów „świętu choinki", zalecając sprzedaż zabawek i ozdób choinkowych i podnosząc urok drzewka. Nie znaczy to jednak bynajmniej, że bolszewicy powracają do tradycji Bożego Narodzenia. Święto choinki związane jest w ZSRR. z datą 1 stycznia. Pronagując tradycję choinki, władze sowieckie wciąż podkreślają datę Nowego Roku w nadziei, że data ta wymaże z pamięci ludu rosyjskiego datę 24 grudnia.

Czy te dyrektywy wychodzące z Moskwy przenikają do szerokich mas i czy znajdują w nich oddźwięk? Trudno o tym sądzić, bowiem ludność ZSRR. pod rządami bolszewickimi nauczyła się milczeć i skrywać swoje uczucia. Milczenie to i skrytość zdają się być w ostatnich czasach poważną troską czynników rządowych. „Zdarza się nieraz — pisze prasa sowiecka — że robotnicy podczas zebrań propagandowych wcale nie słuchają tego, co się do nich mówi... Co właściwie wie propagator sowiecki o swych słuchaczach, o ich ideach politycznych, o ich życiu? Może wśród tych słuchaczy są tacy, co uczęszczają do kościołów?... Jak się okazuje, agitatorzy bolszewiccy mało co wiedzą o swych słuchaczach. Świadczy o tym najlepiej następujący incydent w pewnej wielkiej fabryce moskiewskiej. Agitator partyjny w czasie swego przemówienia twierdził, że ani jeden z zatrudnionych w tej fabryce robotników nie uczęszcza do kościoła. W odpowiedzi na to podniósł się pewien stary robociarz. „Ja chodzę do cerkwi — oświadczył — i wielu z pośród nas chodzi. Źle nas znacie..." („Prawda" z dn. 14. 12. 1936).

Co się dzieje w odległych okolicach, gdzie nie sięga czujne oko Moskwy? Centralny Komitet Bezbożników bije na alarm, bowiem, jak wykazują rezultaty ankiety, przeprowadzonej w ciągu 3 miesięcy w sześćdziesięciu kilku ośrodkach robotniczych w kopalniach Uralu, w każdej z tych miejscowości istnieje jakaś kapliczka. Pisze o tym „Komsomolskaja Prawda" z dn. 15. 10. 1936 r., która w tym samym artykule utyskuje, że robotnicy, zatrudnieni w kopalniach często opuszczają pracę w dnie świąt religijnych, że urządzają pomiędzy sobą składki na odrestaurowanie walących się cerkwi i kapliczek, że według starodawnego zwyczaju rosyjskiego w dzień Zielonych Świątek odwiedzają groby swych zmarłych, że wśród wierzących jest bardzo znaczna liczba młodzieży, że zawiera się coraz więcej ślubów kościelnych, że członkowie Komsomołu nie tylko są chrzczeni lecz są nieraz rodzicami chrzestnymi itd.

Prasa sowiecka, donosząca o tym „alarmującym" stanie rzeczy, żąda równocześnie jak najbardziej konsekwentnej i metodycznej ofensywy bezbożniczej, przypominając, że osławiony paragraf 124 z nowej konstytucji o „wolności praktyk religijnych i wolności propagandy antyreligijnej" nie oznacza bynajmniej, że robota antyreligijna ma być poniechana. Przeciwnie, akcja bezbożnicza powinna się rozwijać coraz bardziej intensywnie. Jak widać z powyższego, tolerancja religijna w okresie świątecznym o której mowa na początku, jest tylko zjawiskiem chwilowym. Bezbożnicy sowieccy w dalszym ciągu trwają w swej nienawiści do religii, w dalszym ciągu planują akcję, mającą na celu wytępienie całkowicie wiary w Boga. Czy akcja ta się im uda, to inna sprawa. Już dziś można stwierdzić, że cała olbrzymia, pół kontynentu zajmująca Rosja, żyje intensywnym choć ukrytym życiem religijnym.

629

## Czym leczy się odmrożenie?

Odmrożenie lekkie (pierwszego stopnia), które objawia się zasinieniem, swędzeniem, pieczeniem — należy chronić stanowczo przed zimnem, nacierając na dzień waselina. Wieczorem należy stosować kąpiel w ciepłej wodzie, do wody można dodać korę dębową. Po kąpieli odmrożone miejsca natrzeć czystym alkoholem. Co kilka dni można posmarować również lekko rozcieńczone wodą z jodyną. Gdy natomiast z odmrożenia powstaną pęcherze lub owrzodzenia, trzeba już opieki lekarskiej.

# Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

## Inowrocław.

**Dyżur pełni Apteka pod Orłem** (od 9 do 16 bm.)

**Pogotowie pożarnicze** tel. 618.

**Biblioteka miejska** czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

**Biblioteka Tow Czytelni Ludowych** mieszcząca się w Domu Katolickim przy ul. Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17—19.

**Biblioteka Kolej. Przysp. Wojsk.** w świetlicy „Ogniska przy ul. Magazynowej otwarta we wtorki i piątki od godz. 17 do 19.

— **Biblioteka Kolej. Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska“** przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19

**Repertuar kin:**

**Słońce:** „Jego wielka miłość“.
**Stylowy:** „Bohater“.
**Świt:** „Tajemnica czarnego pokoju“ (z Karloffem).
**Mątwy:** „Księżniczka Czardasza“.

**Wielki pożar w Niemojewie.** W nocy 8 bm. zapaliła się stodoła dzierżawcy zagrody rolnej w Niemojewie (pow. Inowrocław) rolnika Ernsta Bindera. Pożar rozprzestrzeniał się tak gwałtownie, że stodoły, napełnionej po brzegi zbożem, wartości 30.000 zł, nie zdołano uratować. Budynek przedstawiał wartość 8.000 zł Właścicielem zagrody rolnej jest p. Józ. Szymkiewicz z Inowrocławia. Istnieje podejrzenie, że zachodzi tu zbrodnia podpalenia i policja jest już na tropie przestępców.

—::—

**KRUSZWICA. Śmiałe włamanie w śródmieściu.** Dnia 10 bm. jakiś sprawca dokonał włamania do składu obuwia p. Wojc. Pokorskiego. Śmiały złodziej zabrał paczki, zawierające kilka par sandałek. Nazajutrz odnaleziono łup w piwnicy domu Rynek nr. 12. Poszkodowany odebrał skradziony towar.

**STRZELNO. Z rąk żydowskich.** Ostatnio w drodze kupna nabył dom mieszkalny przy Rynku nr. 6 od wdowy po zmarłym żydzie Abr. Cohnie, Polak p. Ant. Buszkiewicz.

— **Wieczorek gwiazdkowy** urządził ostatnio tut. Sokół, który zagaił prezes p. Fr. Szydzik. — Nie mniej poważny wieczorek miały Młode Polki, połączony z uroczystością imienin ks. astystenta Czerniaka.

**MOGILNO. Włamywacze grasują.** Włamali się nieznani sprawcy do mieszkania roln. Weissa Herm. w Olszy. Łupem złodziei padła bielizna damska, futro, odzież i 2 koce, wartości 500 zł. — Powracająca z wizyty p. Pischke Frieda z Huty Palędzkiej, zastała mieszkanie splondrowane i stwierdziła kradzież pościeli, bielizny, część odzieży i innych przedmiotów. — Roln. Siudowi w Procyniu wykradziono wszystkie kury, 30 sztuk. — Kier szkoły p. Bukowskiemu w Kamionku skradziono 2 rowery i narzędzia, wartości 200 zł.

— **Żyd jarmarczny współzłodziejem.** Na jarmark do Mogilna przyjechał z Gniezna handlarz żyd Moszek Abram Wiernik. Będąc w zmowie z jednym ze złodziei jarmarcznych, Moszek przechowywał skradzione przedmioty. Został zdemaskowany i ostatnio stanął przed sądem grodzkim, który skazał Moszka Wiernika na 9 mies. więz. bez zawieszenia. Karta karna wykazała, że Moszek przesiedział już w więzieniu 18 lat.

**SZUBIN.** (c) **Otwarcie kursu OPLG.** Dnia 3 bm. odbyło się otwarcie kursu OPLG. III kat., którego dokonał prezes p. star. Dąbrowski, podkreślając znaczenie szkolenia kadr instruktorskich OPLG.

**ŁABISZYN.** (c) **Z życia Koła gminnego LOPP.** Dnia 10 bm. w świetlicy gminnej odbyło się walne zebranie Koła. Po sprawozdaniach zarządu, udzielono absolutorium. Zarząd na rok 1937 pozostał bez zmian.

**BARCIN.** (c) **Znikł ostatni interes żydowski.** Ostatni skład żydowski został zlikwidowany i niefortunny jego właściciel Dawid Leszczyński ulotnił się. Mieszkańcy odetchnęli z ulgą!

**ŻNIN. „Kiermasz Pałucki“ zamknięty.** Pod taką firmą prowadził handelek różnych towarów żydek Szlamowicz — Rynek. Skład od pewnego czasu jest nieczynny. Niewiadomo, czy żyd nie zwieje całkiem ze Żnina.

— **Kradzieże.** Na szkodę roln. Pawła Bucholza w Dziewierzewie skradli nieznani sprawcy dwa tuczniki z chlewa. Również złodzieje wtargnęli do stajni p. J. Chełmiaka w Dziewierzewie i skradli jedną parę szorów, lejce, buty itd.

**WYRZYSK.** (fg) **Zmiana właściciela.** W ostatnich dniach znany w tut. mieście kupiec p. Józ. Rewoliński sprzedał swój skład kolonialny i restaurację p. Szpekowi z Kosztowa. P. Rewoliński opuścił Wyrzysk i przeprowadził się do Poznania.

**WĄGROWIEC. Tradycyjny opłatek** urządził Chór kościelny przy Farze. Piękne przemówienie wygłosił prezes p. Jan Stachowiak. Po odśpiewaniu kilku kolęd, dzielono się wspólnie opłatkiem, po czym bawiono się w miłym nastroju.

— **Z rocznej pracy.** Koło Absolwentów gimnazjów wągrowieckich odbyło walne zebranie. Po sprawozdaniach ustępującego zarządu i udzieleniu absolutorium, nastąpił wybór nowych władz. Do zarządu weszli pp.: Pyszkowski, M. Abram, M. Gramsówna i W. Łażewski. Na przewodniczącego kom. rew. wybrano p. Rybiańskiego, do sądu honorowego p. Łażewskiego.

**TRZEMESZNO.** (mk) **Z obrad Rady Miejskiej.** Zebraniu Rady miejsk. przewodniczył burm. p. Fengler, który wprowadził w urząd zast. burm. p. not. Szymańskiego Kaz. i członka zarządu m. p. dr Wojciechowskiego. Przyjęto zarządzenie starosty w sprawie zatwierdzenia dodatkowego budżetu na rok 1936-37, oraz sprawozdanie insp. Zw. Miast Pols. z lustracji ogólnej gospodarki miejskiej, jak i protokół komisji rew. Zaniechano znieść jarmarki. Uchwalono sprzedać parcele miejską p. Trudzińskiemu z Rękawczyna. Do komisji podatku doch.-kom. wybrano pp.: Marchlewicza, Lawrenza i Krausego, do komisji rew. KKO. — pp.: kier. szkoły Łyskawe, Majewskiego Mariana i Wolffa Jana.

— **Obchody gwiazdkowe.** Tradycyjny opłatek urządził Sokół. Uroczystość zagaił p. prezes Bisikiewicz. Po wspólnej kawie zakończono uroczystość. — Drugi opłatek urządziła Ochotn. Straż Pożarna.

— **Pożar.** W domu p. Rólskiego Jana w Gębicach powstał pożar. Pożar zdołano w zarodku stłumić.

**CHODZIEŻ. Nowy duszpasterz.** Z dn. 1 stycznia objął parafię chodzieską dotychczasowy proboszcz z Konojad ks. dr Kubik. Ks. Kubik urodził się w r. 1886 w Westrzy pod Ostrowem, w którym ukończył gimnazjum. Nast. studia prawno-ekonomiczne odbywał w Genewie, Wrocławiu i Poznaniu, a doktorat otrzymał we Lwowie. Poczuwszy jednak powołanie kapłańskie, wstąpił do seminarium w Poznaniu i otrzymał święcenia na rok przed wybuchem wojny. Pracował we Wronkach, Żninie i Kośminie, a w końcu w Poznaniu, rozwijając wszędzie ożywioną działalność społeczną. W roku 1922 wybrany został posłem na Sejm. W roku 1928 objął parafię konojadzką. W czasie 8-letniego tam pobytu należał do szeregu organizacyj i zapisał się głęboko w pamięci parafian.

## Gniezno.

**Czterech z ulicy Poznańskiej.** Policja zatrzymała i osadziła w areszcie: Józ. Wiśniewskiego, Józ. Cabańskiego, braci Fr. i Stan. Pilarskich za kradzież na szkodę p. Kat. Grzechowiak z ul. Powstańców Wlkp. nr. 14.

**Awanse.** PP. posterunkowi Nogaj, Szwejkowski i Wojtkowiak otrzymali awanse na starszych posterunkowych. Gratulujemy!

**W Mielnie jedna kradzież po drugiej.** Patrol policyjny zatrzymał na szosie Mielno—Modliszewo Fr. Antkiewicza z Gniezna (Poznańska 8), Stef. Cieślewicza i Józ. Grześkowiaka z Pyszczynka, którzy nieśli w 4 workach skradzione z kopca maj. Mielno ziemniaki. Odebrane sprawcom ziemniaki zwrócono poszkodowanymu p. Inergensowi Wendorffowi.

**Spłonęły zabudowania gospodarskie.** W zagrodzie roln. Mich. Dobrzykowskiego w Szczytnikach Małych, pow. gnieźnieńskiego, powstał, z niestwierdzonych dotąd przyczyn, pożar. Pastwą płomieni padły: stodoła, 2 chlewy, 2 cielaki, część zboża oraz narzędzia rolnicze. Ogień przerzucił się następnie na stodołę sąsiada Wal. Kapcińskiego. Spłonęła ona doszczętnie wraz ze zbożem i słomą.

## Byli żołnierze — siedemnastacy.

**Gniezno.** (ap) Zarząd Stow. byłych żołnierzy — siedemnastaków, którego prezesem jest p. szambelan dyr. Edw. Grabski komunikuje nam, że **roczne walne zebranie** odbędzie się **w niedzielę,** dnia 17 bm. o godz. 17 w Gnieźnie, w sali Hotelu Europejskiego. Wnioski do uchwał, należy skierować na piśmie do sekr. p. E. Sandera, Gniezno, Targowisko 5.

## Smutne zakończenie zabawy.

**Wąbrzeźno.** (sm) Przy zakończeniu zabawy, urządzonej przez Tow. Śpiewu „Lutnia, dnia 10 bm. w sali hotelu Dwór Wąbrzeski, około 5-tej nad ranem, wszczął niej. **Piotrowski Alojzy** kłótnię ze stołowym **Leonem Olszewskim.** W czasie kłótni P. uderzył Olsz. w twarz, a Olszewski, rewanżując się, uderzył Piotrowskiego **butelką w głowę,** rozcinając mu ją, a następnie uciekł. Piotrowski, będąc w nietrzeźwym stanie, **wyjął browning** i wyszedł do ustępu. Po chwili **rozległy się strzały.**

Jak się okazało, P. oddał dwa strzały, z których jeden ugodził go w ramię. Pierwszej pomocy udzielił lekarz pow. p. dr Gierszewski z Wąbrzeźnia.

Zachodzi pytanie, czy Piotrowski chciał popełnić samobójstwo, czy też strzały padły wskutek nieostrożnego obchodzenia się bronią. Sprawą zajęła się policja.

—::—

**TUCHOLA.** (f) **Z zebrania Polskiego Zw. Zachodn.** W lokalu Browaru odbyło się plenarne zebranie PZZ. Referat wygłosił p. Józ. Ossowski. Nast. omówiono przyszły zjazd okręgowy w Gdyni, uchwalając odpowiednie wnioski. Nad mocno utrudnioną w obecnych stosunkach sprawą pracy organizacyjnej, wywiązała się ożywiona dyskusja. Stwierdzono, że bardzo mało przybywa na zebranie członków ze sfer urzędniczych. Dopisują natomiast sfery gospodarcze i rolnicze.

**BRODNICA.** (jr) **Ślub.** Ostatnio odbył się obrzęd ślubny lekarza weter. pow. brodnickiego Briksa z p. Jadw. Moszczyńską. Uroczystość odbyła się w kościele św. Jacka w Złoczowie (Małopolska).

— **Zgon wicedyrektora KKO.** Zmarł tu śp. Marian Bielawski, wicedyr. KKO. pow. brodnickiego, lat 32, po krótkich cierpieniach. R. i. p. — Również od dłuższego czasu walczy ze śmiercią dyr. KKO. Zuske. Naprawdę jakieś fatum zawisło nad KKO.

**Nagły zgon szofera przy kierownicy.** Szofer Kulwicki wyjechał ostatnio do Świedziebni (woj. warsz.) W czasie postoju zauważono, iż wymieniony nie daje znaku życia. Skonstatowano wtedy, iż szofer zmarł wskutek udaru serca. Pozostawił żonę i 2 dzieci. Zmarły był ogólnie lubiany. R. i. p.

— **Wypadek samochodowy.** W Płachotach, pow. brodnickiego, wydarzyła się katastrofa samochodowa. Samochód p. Karpińskiego, zam. koło Chełmna, wskutek śliskiej drogi zarzucił i wpadł na przydrożne drzewo. Jadące w nim osoby odniosły lekkie obrażenia. Samochód jest uszkodzony.

## Grudziądz.

**Nocny dyżur pełnią:** Apteka pod Orłem, 3 Maja 37, tel. 1360, Apteka pod Gryfem, Legionów 33, tel. 1524.

**Repertuar kin:**

**Apollo:** „Straszny dwór“.
**Gryf:** „Dla Ciebie Mario“ (Ave Maria) z Beniamino Gigli.
**Orzeł:** „Pieśniarz Warszawy“.

**Awanse w Izbie Skarbowej.** Jak się dowiadujemy, od 1 bm. awansowali w Izbie Skarbowej w Grudziądzu: p. Aleks. Niedźwiecki, kierownik oddz. administracyjnego, do VI stopnia służbowego i p. Józ. Kamiński, p o. kierownika oddz. bilansowego, do VI stopnia służbowego. Poza tym awansowało jeszcze kilku urzędników będących na niższych stanowiskach służbowych.

**Nowy radny miasta.** P. regent Kolasiński, który przed zaledwie trzema miesiącami wszedł do rady miejskiej, ustąpił w tych dniach bez podania powodów. W jego miejsce wchodzi p. inż. Zembowski, urzędnik f-y Herzfeld i Viktorius.

**Fotel niepewną lokatą pieniędzy.** Maria Głuszakowa (Czerwonodworna 13), mając trochę gotówki w domu, ulokowała ją w fotelu, sądząc, że to będzie najpewniejsze schowanie. Widocznie jednak ktoś podpatrzył miejsce przechowania pieniędzy i korzystając z chwilowej nieobecności właścicielki, pieniądze w kwocie 480 zł zabrał.

**Złodzieje — smakosze.** Do piwnicy Hal. Wygodówny (Sienkiewicza 9) dostali się jacyś amatorzy smacznych rzeczy. Złodzieje zabrali 50 kg jabłek i 8 dużych bochenków sera. Poszkodowana właścicielka zgłosiła kradzież w policji.

## Lustracja Dzielnicy Pomorskiej Sokoła odbyła się w Grudziądzu.

**Grudziądz.** W obecności władz sokolich, prezesów wszystkich gniazd oraz b. wielu druhów gniazd grudziądzkich odbyła się ub. niedzieli w sali gimnastycznej szkoły im. Karola Marcinkowskiego **lustracja techniczna całej Dzielnicy Pomorskiej** przez naczelnika Związku **p. Fazanowicza.** Zastępca naczelnika **p. Gołębiewski** zdał raport naczelnikowi Związku, po czym naczelnik **p. prof. Odya** przerobił ćwiczenia wolne i na sprzętach, w przygotowaniu na zlot wszechpolski związkowy, mający się odbyć w czerwcu br. w Katowicach. Zjechało się około 120 druhów.

## XI. Wszechpolska
# Wystawa Gołębi Pocztowych
### połączona z kujawskim pokazem drobiu, zwierząt futerkowych i psów rasowych w Inowrocławiu.

**Inowrocław.** Jak już krótko donosiliśmy, została ub. niedzieli otwarta XI Wszechpolska Wystawa Gołębi Pocztowych, połączona z Kujawskim pokazem drobiu, zwierząt futerkowych i psów rasowych.

Przed otwarciem przemówił do licznie zebranej publiczności wiceprezes Komitetu Wykonaw. p. **kpt. Zbijewski** z Inowrocławia i delegat Zjednoczenia Hodowców Gołębi Pocztowych p. **Kalinowski** z Warszawy, po czym po krótkim przemówieniu dokonał otwarcia wystawy w imieniu ministra spr. wojsk. p. **płk Hózman-Mirza Sulkiewicz.** Po przecięciu wstęgi orkiestra wojskowa odegrała hymn narodowy. Wystawa mieści się w salach Teatru Zdrojowego przy Placu Klasztornym.

Na otwarcie wystawy przybyli pp.: **gen. Thommée, prof. Maur. Trybulski z Warszawy, Józef Pieczka, Wł. Kargol, star. Wilczek, prez. m. Jankowski, ks. kan. Jaśkowski, płk Mirgałowski,** prezes WTKR. **hr. Poniński,** wicepatronka Kółek Włościanek **p. Mlicka,** i szereg inn. wybitnych osobistości.

Wystawa przewyższa pod względem organizacyjnym, jak i jakością okazów wystawę identyczną w Poznaniu i Bydgoszczy. Można powiedzieć, że wystawa jest pierwszorzędna i wzorowo urządzona, co należy zawdzięczać przede wszystkim niezmordowanemu w pracy gospodarzowi wystawy p. **Leonardowi Korusowi,** znanemu hodowcy drobiu i królików z Inowrocławia oraz panom **kpt. Zbijewskiemu, Welewińskiemu i Skarbek-Wójcińskiemu** i in.

Obszerne sale Teatru Zdrojowego zostały wypełnione drucianemi klatkami z setkami pysznych okazów: gołębi, królików, ptactwa domowego, psów (wspaniałe dogi), bobrów, kanarków, papug i bażantów. Frekwencja zwiedzających, jak i kupujących poszczególne okazy, niebywała. W pierwszym dniu zwiedziło wystawę przeszło 2000 osób.

Protektorat nad wystawą objął minister spr. wojsk. **p. gen. Kasprzycki,** a w skład Kom. Hon. weszli wojewoda poznański **Maruszewski,** pomorski **Raczkiewicz,** d-cy OK. VII i VIII **gen. Knoll-Kownacki i Thommée, płk H. Cepa** z Warszawy i in., poza reprezentantami Kujaw.

**CZERSK.** (al) **„W zdrowym ciele — zdrowy duch“.** W dniach 7—9 bm. odbył się okręgowy kurs gimnastyczny Sokoła, na który przybyli druhowie z miast okręgu pom., jak z Bydgoszczy, Torunia, Grudziądza i in. Kurs ukończyło 16 zamiejscowych członków, którzy przez cały czas kursu, dzięki staraniem wiceprezesa dh. Piwnickiego, otrzymali wolne utrzymanie. Oficjalne zakończenie kursu odbyło się dnia 10 b. m. Występy wypadły nadzwyczaj okazale, to też publiczność, która zapełniła całą dużą salę obdarzyła Sokołów oklaskami.

**SARTOWICE, pow. świecki.** (t) **Walne zebranie KSM. żeńskiej** wybrało następujący skład zarządu: prezeska — Maria Wróblewska, sekretarka — Wanda Erlichówna, skarbniczka — Teod. Moszczeńska, nacz. — Ter. Wróblewska, gosp. — Wanda Domertówna, bibliotekarka — An. Gliniecka.

**PRZECHOWO, pow. świecki.** (t) **Założenie oddziału Kat. Stow. Robotników.** Dnia 10 bm. odbyło się zebranie organizacyjne robotników katolickich z Przechowa i Marianek celem założenia zastępu Kat. Stow. Robotników. Referat wygłosił p. Zieliński ze Świecia, a sprawy organizacyjne referował ks. Szybowski. Do zastępu zapisało się 27 członków, z pośród których wybrano przewodnictwo zastępu.

**WĄBRZEŹNO.** (m) **Kino Słońce** wyświetla film pt. „Seniorita w masce“.

— **Osobiste.** Prezes pow. Stowarzyszenia Rol. p. Wł. Klimek z Pływaczewa ustąpił z swego stanowiska, które objął p. Łucjan Wilamowski.

— **Fiołki kwitną.** W ogrodzie p. Mikulskiego (ul. Matejki) zakwitły fiołki.

— **Inspektorat szkolny w Wąbrzeźnie?** Jak się dowiadujemy, Kuratorium Szkolne Pom. ma zostać oddzielone od Kuratorium Poznańskiego i mieć swą siedzibę z powrotem w Toruniu. W związku z tym krążą pogłoski, że również w Wąbrzeźnie zostanie z powrotem utworzony Inspektor. Szkolny.

— **Wystawę robótek ręcznych** urządziło KSM. ż. w Łobdowie, która cieszyła się powodzeniem. Na zakończenie odbył się kurs wypieku ciast oraz wieczorek wigilijny.

Kino Kristal
5, 7, 9, w niedz. 3,5,7,9

Dziś, w środę PREMIERA!
Największe arcydzieło śpiewno-muzycz. wiedeńskiej produkcji, odznaczone na Festivalu Muzycznym w Salzburgu, reżyserii słynnego Carmine Gallone p. t.

W blasku słońca
w języku niemieckim

W rolach głównych: (709
JAN KIEPURA
Friedl Czepa
Luli v. Hohenberg
Theo Lingen
Fritz Imhoff i i.

Bogaty, reprezentacyjny, z ogromnym rozmachem zrealizowany film śpiewno-muzyczny, którym zachwyca się cały świat. Film ten — to niezapomniana uczta artystyczna dla wszystkich.

Najnowszy Tygodnik PAT'a

# Kronika

**Bydgoszcz,** dnia 13 stycznia 1937 roku.

**KALENDARZYK.**

Dziś: Weroniki.
Jutro: Hilarego b. D. K., Feliksa.
Wschód słońca o godzinie 8.05.
Zachód słońca o godzinie 16.12.

## Stan pogody.

**DALSZY SPADEK TEMPERATURY.**

Na całym obszarze kraju panowała wczoraj pogoda pochmurna z przelotnymi opadami śnieżnymi, zwłaszcza na wschodzie i południu Polski. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 0 st. w Gdyni, —2 w Warszawie i Grudziądzu, —3 w Bydgoszczy, Łodzi i Katowicach, —4 w Białymstoku i Krakowie, —5 w Suwałkach i Lwowie, —7 w Wilnie, a —8 w Pińsku, Tarnopolu i Zakopanem. Dziś rano w Bydgoszczy lekki mróz. Pogoda w Polsce kształtuje się obecnie pod wybitnym wpływem obszaru wysokiego ciśnienia, którego ośrodek zalega nad Rosją centralną — dlatego też należy się spodziewać dalszego obniżenia się temperatury. — Przewidywany przebieg pogody: Pogoda na ogół chmurna z drobnymi opadami śnieżnymi, zwłaszcza w dzielnicach wschodnich i południowo-wschodnich, a w północnych natomiast przejaśnienia. Na wschodzie i w górach umiarkowany, poza tym jeszcze lekki mróz, jednak z tendencją do dalszego obniżenia się temperatury. Umiarkowane wiatry wschodnie i północno-wschodnie.

**Termometr wskazywał dziś rano**

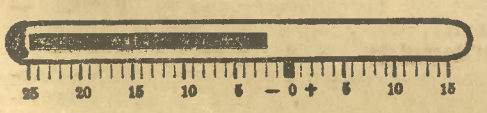


**NOCNY DYŻUR APTEK**
**od 11—17 bm.:**

1) Apteka Piastowska, Śniadeckich 49, telefon 3682.
2) Apteka pod Złotym Orłem, Rynek Marsz. Piłsudskiego, telefon 3098.

**Telefon Pogotowia Ratunkowego 2615.**

**MUZEUM MIEJSKIE** otwarte codziennie od godz. 9—16, w niedzielę i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa doroczna „Plastyków Bydgoskich".

**Z TEATRU MIEJSKIEGO.**

W środę **„BESSIE"** Folanda.
W czwartek **„DOM OTWARTY"** Bałuckiego.

Jak już donosiliśmy, w najbliższą sobotę odbędzie się premiera przebojowej operetki Brodszky'ego **„ZAKOCHANA KRÓLOWA"**, w której tytułową postać odtworzy urocza primadonna **Maria Gabrielli.** Największą zaletą tego utworu jest piękna i melodyjna muzyka, w którą M. Brodszky, znany i ceniony zwłaszcza od czasu „Csibi" (Mała kobietko czy wiesz?) kompozytor, umiał wpleść motywy liryczne i komiczne, operując w muzyce sentymentem i humorem i z łatwością przechodząc od pełnego uczucia tanga do zręcznego slow-foxa, walczyka czy fox-trotta. Muzyka ta, oparta na motywach oryginalnych, jest muzyką wartościową. Dyrekcja teatru uczyniła wszystko, żeby „Zakochana Królowa" wypadła pod każdym względem jak najwspanialej. Zmobilizowano cały aparat, którym kierują pp.: Domosławski (pełna polotu reżyseria), Kuczera (wytrawna batuta kapelmistrzowska), Wojnar (efektowne ewolucje i tańce z Soboltówną na czele), Hawryłkiewicz (nowa oprawa dekoracyjna), wreszcie M. Bojarska (pełne wykwintu i smaku artystycznego toalety pań). Ze względu na wyjątkowe zainteresowanie sobotnią premierą, uprasza się o wcześniejsze nabywanie i zamawianie biletów w kasie teatru (tel. 11-38).

**„DOM OTWARTY" po cenach zniżonych** ukaże się w nadchodzącą niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 16-ej.

## Na marginesie.

Niespodziewany przyjazd do Krynicy holenderskiej następczyni tronu i jej nowopoślubionego księcia-małżonka stał się pierwszorzędną sensacją. Sensacją nie tylko towarzyską i sportową, ale zwłaszcza — gospodarczą.

Gospodarczą przede wszystkim dlatego, że Krynica jak i wszystkie inne uzdrowiska polskie należą do największych naszych bogactw naturalnych. I od eksploatacji tych bogactw zależy w dużej mierze nasz ewentualny dobrobyt i stan gospodarstwa narodowego.

Przypadek czy kaprys głośnej obecnie w Europie książęcej pary holenderskiej wytworzył dla Krynicy wyjątkową koniunkturę. Zwrócił oczy Europy na wybitne walory naszych uzdrowisk i miejscowości górskich, umożliwiających uprawianie sportów zimowych.

Jak słychać, już dziś zainteresowanie Krynicą wzrosło wszędzie ogromnie, a snobistycznie usposobieni bogacze zachodnioeuropejscy wyrazili ochotę odwiedzenia perły naszych uzdrowisk.

Już wiemy, jak się to skończy, znamy bowiem dobrze tych, co rządzą naszymi uzdrowiskami i ich urządzeniami, pensjonatami, hotelami. Jest koniunktura, moda, więc trzeba ją wyzyskać w myśl zasady: wszystko brać, nic w zamian nie dając. Ceny idą w górę, wyzysk, zdzierstwo, aż się ostatniego gościa nie wystraszy. A potem dopiero, gdy na skutek złej woli gospodarzy koniunktura minie, to płacz i zgrzytanie zębów, a także czekanie na subwencje rządowe.

Teraz Krynica ma wyjątkową okazję, aby nareszcie stanąć w rzędzie najpopularniejszych uzdrowisk europejskich. I niewątpliwie stanie, jeśli potrafi się wyzbyć obowiązujących w polskich miejscowościach klimatycznych narowów i krótkowzrocznych metod paskarskich.

# Liczba dzieci niedorozwiniętych wzrasta.

## Na 3 miliony dzieci w wieku przedszkolnym tylko 100.000 uczęszcza do freblówek i ochronek.

W Warszawie odbył się zjazd delegatów **Związku Polskiego Nauczycielstwa Przedszkoli i Wychowawców.** W obecności przedstawicieli ministerstwa WR i OP omawiano szeroko zagadnienie wychowania przedszkolnego w Polsce. Stwierdzono, iż okres przedszkolny u dzieci, w którym kładziemy zasadnicze fundamenty w duszę przyszłych obywateli kraju, jest traktowany po macoszemu. Brak zainteresowania ze strony czynników rządowych, samorządowych, społeczeństwa całego powoduje szereg zgubnych posunięć, skutkiem których całe zastępy dzieci rzucone są na żer demoralizującej ulicy! (Np. w powiecie częstochowskim zamknięto 120 przedszkoli z powodów oszczędnościowych, zaś na terenie samej Warszawy 26 przedszkoli z tych samych względów).

Z roku na rok, nauczycielstwo szkół powszechnych woła wielkim głosem o zwiększenie liczby przedszkoli.

Obecnie w Polsce mamy **3 miliony dzieci w wieku przedszkolnym,** a zaledwie 100 tysięcy znajduje miejsce w przedszkolach.

Dzięki brakowi należytych podstaw w wychowaniu w ostatnich czasach **liczba dzieci opóźnionych w rozwoju, trudnych do prowadzenia i niedorozwiniętych wzrosła zatrważająco.** Bo gdy w r. 1924 mieliśmy 37.000 dzieci niedorozwiniętych, to w 1935 r. liczba wzrosła do 97 tys. Kiedy w 1924 r. sądy dla nieletnich zatwierdziły 1700 wyroków, to 1935 r. aż 55.000. A gdzie zawrotne cyfry zakładów poprawczych?

To są namacalne dowody braku zrozumienia idei wychowania, będącej podstawą moralną bytowania narodu.

Na zjeździe uchwalono memoriał do rządu o przyśpieszenie **wprowadzenia przymusu przedszkoli na całym terenie państwa.**

Pod koniec nastąpiły wybory nowego zarządu głównego na teren całej Rzeczypospolitej. Na stanowisko prezesa został ponownie wybrany **prof. dr Lewandowski z Warszawy.** Wiceprezesury: objazdową, agendową i finansową powierzono pp.: **M. Boruniowej z Bydgoszczy,** p. Z. Witkowskiej z Warszawy i p. M. Bisenowej z Krakowa. Stanowisko sekretarek pp.: Opolskiej i Lipińskiej, skarbnik prof. D. Woźniakowski.

# Znany bydgoski złodziej i jego kochanka surowo ukarani.

## Echa bezczelnej kradzieży i napadu w składzie przy ulicy Śniadeckich.

Na początku października ub. roku wielkie wrażenie wywołał w Bydgoszczy w godzinach popołudniowych emocjonujący pościg za złodziejem w centrum miasta na ulicy Gdańskiej. Pod groźbą rewolweru udało się młodemu studentowi politechniki lwowskiej p. **Stanisławowi Grzegorzewskiemu z Bydgoszczy** ująć niebezpiecznego złodzieja i szopenfeldziarza **34-letniego Maksymiliana Gestwińskiego** z Bydgoszczy i oddać w ręce policji. Tak samo oddano w ręce policji kochankę jego **26-letnią Władysławę Drążek,** która współdziałała z nim w wyprawie złodziejskiej.

Gestwiński i jego kochanka poprzednio udali się do składu towarów krótkich i swetrów p. Jadwigi Bukowskiej przy ul. Śniadeckich, wykorzystując porę obiadową dla dokonania kradzieży. Weszli do składu z zamiarem kupna swetra. Zachowanie się „klientów" od razu wzbudziło podejrzenie ekspedientki Gertrudy Taflińskiej, która bacznie śledziła ruchy podejrzanej pary. W pewnej chwili spostrzegła, jak kobieta ukryła coś pod spódniczką i natychmiast pobiegła do pobliskiej pracowni, alarmując dwie pracowniczki firmy. Rezolutne kobiety zamknęły drzwi wejściowe, nie chcąc wypuścić złodziei z składu. Wówczas Gestwiński rzucił się na ekspedientkę Józefę Skoczyńską i **chwytając ją za gardło,** silnie ją odepchnął od drzwi, a Drążkówna uderzyła ręką w twarz drugą ekspedientkę. Złodziejom udało się zbiec na ulicę, lecz na podniesiony alarm Gestwiński i jego kochanka zostali ujęci.

We wczorajszy wtorek para złodziejska zasiadła na ławie oskarżonych przed trybunałem sądu okręgowego pod przewodnictwem p. wiceprezesa Wojtynowskiego. Oskarżeni przyznali się do winy. Gestwiński na swoją obronę podał, że **chwilami doznaje zamroczenia umysłu.** Tak samo i wówczas, gdy dokonał kradzieży. Natomiast lekarz, badając Gestwińskiego w śledztwie, orzekł, że nie polega to na prawdzie. Trybunał po zamknięciu postępowania dowodowego skazał Gestwińskiego na **półtora roku więzienia,** a kochankę jego Drążkównę **na jeden rok więzienia.** Trzynasta to kara zawodowego złodzieja, podczas gdy Drążkówna dotąd pięć razy karana była za kradzież.

## Meteor nad Wielkopolską.

Ci twierdzą, że daleko,
drudzy — że całkiem blisko
widzieli niedzielnej nocy
to niezwykłe zjawisko.

W Inowrocławiu pono
meteor leciał tuż obok,
w Kruszwicy wyglądał jak kula,
a w Nakle wyglądał jak obłok.

W Wyrzysku był z ogonem,
a w Solcu bez ogona —
w tym tylko są wszyscy zgodni,
że spadł właśnie w ich stronach.

Ci, którzy meteor widzieli,
chodzą zarozumiali —
każdy inaczej mówi,
każdy inaczej się chwali.

Kiedy wam będą gadać
o cudach i tajemnicach, —
spytajcie ich, co robili...
w tę północ na ulicach?

**Kolec.**

TRWAŁA POMADKA DO UST
Este
odrobina pomadki do ust Este starczy na cały dzień
Opakowanie oryginalne zł 2.-
Opakowanie zapasowe zł 1.-

J. i S. STEMPNIEWICZ · POZNAŃ
21696

## Gustaw Morcinek w Bydgoszczy.

Znany naszym Czytelnikom z utworów umieszczanych na łamach „Dziennika Bydgoskiego", **znakomity pisarz Gustaw Morcinek Przyjeżdża do Bydgoszczy.** W dniu 21 bm. zatrzyma się w naszym mieście i będzie gościem swego przyjaciela, por. Pawła Kuczery.

Jak się dowiadujemy, **Rada Artystyczno-Kulturalna, wykorzystując szczęśliwą okazję, poprosiła wybitnego powieściopisarza o wygłoszenie odczytu na temat Śląska.**

**Przy schorzeniach dróg moczowych i gruczołu krokowego** codzienne stosowanie wypróbowanej naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** umożliwia obfite, łatwe wypróżnienie i dobre trawienie. Zal. p. lek.

## W „Vistuli" nie było rewizji!

W związku z naszą wiadomością o wykryciu wielkiej afery podatkowej na szkodę skarbu państwa, jaka ukazała się w numerze przedwczorajszym, wyjaśniamy po dokładnym zbadaniu sprawy, iż w powyższą aferę ani bezpośrednio lub też pośrednio nie jest wmieszane znane Towarzystwo Żeglugi Wiślanej „Vistula", mające swe oddziały w licznych miastach Polski, jak również i w Bydgoszczy. Stwierdzamy, że w centrali „Vistuli" w Warszawie nie przeprowadzono żadnych rewizyj, lecz jedynie zasięgano informacyj odnośnie przewozów, uskutecznianych przez „Vistulę" dla Łuszczarni Ryżu w Gdyni, która to firma była klientem „Vistuli" i jej dawała zlecenia frachtowe.

## Z nędzy podrzuciła dziecko.

Przed sądem okręgowym w Bydgoszczy odpowiadała za podrzucenie swego trzymiesięcznego dziecka nieprawego łoża 26-letnia robotnica Jadwiga W. Położyła ona swe dziecko w dniu 5 marca ub. roku o 10 wieczorem przed bramą Przytułku dla niemowląt przy Placu Kościeleckich. Siostry zaopiekowały się niemowlęciem, lecz po miesiącu wskutek choroby dziecko zmarło w szpitalu św. Floriana. Oskarżona robotnica przyznała się przed sądem z płaczem do winy. W swej obronie twierdziła, iż znajdując się w skrajnej nędzy i nie mogąc znikąd otrzymać pomocy, dokonała tego czynu. Sąd biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące, skazał robotnicę na 6 miesięcy więzienia, zawieszając jej wykonanie kary.

## Trzy nieszczęśliwe wypadki podczas pracy.

Zatrudniona w fabryce artykułów elektrotechnicznych inż. Ciszewskiego 19-letnia robotnica Teodora Łysiak, zam. przy ulicy Nakielskiej 139 dostała się wczoraj przed południem palcem w tryby maszyny. Przewieziono ją karetką sanitarną do lecznicy miejskiej.

Prawą rękę skaleczył sobie heblarką również podczas pracy 29-letni kołodziej Józef Jeżak, zam. przy ul. Mirosławskiego nr. 16, a zatrudniony u p. Lamprechta przy ul. Toruńskiej 85. Nieszczęśliwego przewieziono karetką pogotowia do lecznicy miejskiej.

Zajęta w kuchni 33-letnia Stanisława Tyranowska, zam. przy ul. Kościuszki 38 tak dotkliwie poparzyła sobie rękę wrzącą wodą, że trzeba było ją odwieźć karetką sanitarną do lecznicy miejskiej.

— **Srebrne gody** obchodzili dnia 10 stycznia br. przodownik policji śledczej **p. Józef Rogoziński** ze swą małżonką **Anastazją z LamPertów.** Jubilaci pochodzą z rodziny włościańskiej, z powiatu lubawskiego i znani byli już za dawnych czasów jako gorliwi patrioci. Pan Rogoziński, przebywając w Gdańsku, należał do towarzystwa „Jedność". Z chwilą wskrzeszenia państwa polskiego wstąpił do służby śledczej. Swoje odpowiedzialne stanowisko wykonuje z niezwykłą sumiennością już 17 lat.

— **5-miesięczny wieczorny kurs handlowy** przy Miejskim Gimnazjum Kupieckim rozpocznie się w środę 13 stycznia o godz. 19. Bliższych informacyj udziela sekretariat szkoły, Jagiellońska 11, tel. 1661. (197

Kino „APOLLO" Krasińskiego 23 Tel. 3495 Pocz o g. 5,10, 7,10 i 9,15 (702

Dziś w środę 13 bm. najwspanialsza premiera nowego arcydzieła! Po raz pierwszy razem dwie sławy Franchot Tone i Bette Davis w porywającym dramacie p. t. „Kusicielka"

Dzieje kobiety, której miłość sprowadziła nieszczęście i mężczyzny, dla którego stała się ona niepokonanym niebezpieczeństwem. Ciekawe epizody! Emocja! Napięcie!

Nadprogram: Najnowsza, piękna 2-aktowa komedia kolorowa p. t. „Wróg kobiet" TYGODNIK i KRONIKA P A T A.

# W obronie „Płomyka" i Z.N.P.

## odezwali się bolszewicy.

Klika, stanowiąca zarząd główny ZNP. i prowadząca w piśmie dla młodzieży „Płomyk" wyraźną akcję rozkładową, starała się zaprzeczać, jakoby miała coś wspólnego z kominternem. Tymczasem **zdemaskowali tę klikę ich właśni sojusznicy — bolszewicy,** zupełnie niedwuznacznie występując z odsieczą dla osaczonych przez zdrową opinię polską kombinatorów z zarządu głównego ZNP.

Oto, jak donosi „Mały Dziennik", w organie Komunistycznej Partii Ukrainy (bolszewików) — „Głos Radziecki" wychodzącym od niedawna w Kijowie w języku polskim z dnia 15. 11. 1936 r. ukazał się artykuł pt. **„Historia jednego procesu sądowego"**, napisany przez Daniszewskiego. Chodzi o znany proces, wytoczony przez ZNP. redakcji IKC. w związku **z bolszewickim numerem (nr. 25) „Płomyka".** Wiadomo, że sąd okręgowy w Warszawie uniewinnił redaktora IKC. **uznając fakt demoralizacji duszy młodzieży polskiej przez 25 nr. „Płomyka", który szerzył propagandę bolszewicką.**

Potępienie „Płomyka" przez opinię publiczną i przez wyrok sądu okręgowego oburzyło „Polaków" komunistów przebywających w ZSRR. do tego stopnia, że przedstawiciel ich Daniszewski był zmuszony wystąpić **z obroną pokrzywdzonego „Płomyka" i ZNP w długim artykule.** Obrona Daniszewskiego idzie po linii oficjalnej obrony redakcji „Płomyka". Bolszewicy kijowscy twierdzą, że „proces sądowy przekształcił się **w pochód przeciwko nauczycielom, którzy w swych celach pedagogicznych wykorzystali ten numer „Płomyka".** Niełatwe jest położenie pedagoga polskiego: musi on dać uczniowi wiadomości o ZSRR. Popyt ze strony uczniów na prawdziwe wiadomości o kraju Rad jest nadzwyczaj wielki. Czasopismo „Płomyk", starając się zaspokoić chociażby w części wzrastające wciąż wymagania nauczycieli i uczniów, zdecydowało się zamieścić w numerze marcowym niektóre wiadomości o ZSRR. I w rezultacie wybuchła burza!"

Tak wygląda obrona Daniszewskiego Dalej następuje atak. **Atak na sąd polski, na prasę polską a szczególnie na głównego świadka przeciw „Płomykowi" — na ks. prałata Kwiatkowskiego.**

W ten sposób **bolszewicy przyszli z odsieczą swoim Polskim „towarzyszom" broni.** Odsiecz „Głosu Radzieckiego" dla „Płomyka" przemieniła się wbrew woli Daniszewskiego **w odsiecz zdradziecką.** Bo wobec opinii polskiej zdradza dobitniej, niż dotychczas **kto stoi za „Machowszczyzną" w ZNP. i za Wandą Wasilewską w „Płomyku".** A gdy jeszcze zdekonspirujemy tego pseudo-Daniszewskiego, to okaże się, że jest to figura w światku komunistycznym nie byle jaka. **Ów Daniszewski — Dawid Kirszbaum, bratanek b. posła na sejm z ramienia „Agudy" żydowskiej Kirszbauma był jednym z sekretarzy krajowych Komunistycznej Partii Polskiej,** a ostatnio jest funkcjonariuszem Polsko-Bałtyckiego Sekretariatu przy Kominternie w Moskwie. Osobistość to miarodajna dla „jaczejek" w Polsce.

W każdym razie **panowie z zarządu głównego ZNP. znaleźli sobie kompetentnego obrońcę.**

## Zaniedbane drogi na przedmieściach.

Na ulicy Kozietulskiego (w dzielnicy „arystokratycznej" Bielawy) wydarzyły się w ciągu jednego tygodnia aż dwa nieszczęścia komunikacyjne spowodowane okropnym stanem jezdni. Najpierw ugrzęzła w błocie Karetka Pogotowia, następnie złamały się osie ciężarówki zakładów „Impregnacji". Wozy wydobyto z grzęzawiska przy pomocy sześciu koni. Fatalniej wyglądają „ulice" w Zimnych Wodach, które w czasie słoty niczym nie różnią się od dróg poleskich. Fot. Derucki

## Czytelnicy nasi mają głos:

### Tramwajowe nonsensy!

Gdy się mówi o naszych bydgoskich tramwajach, gdy się o nich pisze, trudno mówić czy pisać spokojnie: człowieka krew zalewa! Niema w Polsce miasta, któreby mogło się „poszczycić" takimi tramwajami — antykami, któremuby tyle kłopotów owe tramwaje przysparzały, na któreby każdy obywatel 133.000-ego miasta rzucał klątwą najcięższą, najbardziej krwawą!

Często też zdarza się, że, gdy nie starczy klątw, gdy wyczerpie się złość ludzka, działać zaczyna wesołość, humor! Co zrobić ze złem, którego nie da się usunąć? Splunąć siarczyście (ale nie w tramwaj, bo tam zabroniono!), machnąć ręką i kpić, ile wlezie! To też humorystyka „tramwajowa" rozwinąć się mogła jedynie w Bydgoszczy!

A teraz od razu, do rzeczy.

Wśród wielu nonsensów tzw. tramwajowych, chciałbym dziś poruszyć nonsens utrzymywania linii, docierającej tylko do Szkoły Przemysłowej. Dlaczego nie puszcza się wszystkich 8 wozów na całą długość linii Wilczak — Bartodzieje? Boć nie ma sensu puszczenie 4 wozów tylko do Szkoły Przemysłowej. Ten punkt obsługuje przecież doskonale linia czerwona! Przypuszczalnie pozostanie to tajemnicą dyrekcji tramwajów. Chciałbym jednak zwrócić Szan. Dyrekcji uwagę na fakt, że tramwaje na Wilczak są przepełnione w pewnych godzinach, że przeważnie wszyscy jeżdżą poza Szkołę, że obywatele Wilczaka uważają się za pokrzywdzonych i to w wysokim stopniu.

Gdyby tak dyrekcja usunęła ten mankament, niewątpliwie usunęłaby tym samym jeszcze jeden kamień obrazy, a z czasem może zasłużyłaby sobie na wieniec laurowy. **W.**

## Niespodzianka karnawału 1937 r.

**Stara „Halka" w Bydgoszczy** zdobyła się na niebywałą myśl. Mimo dużych kosztów przygotowuje **w niedzielę 17 stycznia wspaniały bal maskowy,** o którym młodzież i starsi już od trzech lat marzą. Również niespodzianką będzie wybór „królowej" i „króla balu", premiowanie oryginalnych maseczek i wiele innych miłych rozrywek.

Zaproszenia na wspomnianą redutę już rozesłano. Za przeoczenie i nieotrzymanie zaproszenia prosimy wybaczyć, lecz kilka zarezerwowanych zaproszeń posiada jeszcze właściciel **„Starej Gospody" p. Jan Szalonek** (dawn. restauracja Patzera) oraz firma **„Franboli",** skład cukierków, plac Teatralny, gdzie można je otrzymać. Wstęp na maskaradę tylko za zaproszeniami. (686

———::———

**— W styczniu bezpłatnie** uczęszczać może każdy na francuski kurs początkowy. Sekretariat Francuskich Kursów w Gimn. Kopernika, założony i subwencjonowany przez rząd francuski, z dn. 7 bm. otwarty codziennie od godz. 6—8, przyjmuje jeszcze zapisy na nieliczne wolne miejsca na kursy: elementarny, średni i wyższy. Opłata zniżona wynosi od 2—4 zł miesięcznie. (159

## Sukces bydgoskiego plastyka

Z prawdziwą radością notujemy, że na **II Międzynarodowej Wystawie Drzeworytów,** która obecnie przy udziale przedstawicieli prawie dwudziestu państw odbywa się w Warszawie, poważny sukces odniósł wybitny grafik, urodzony i zamieszkały w Bydgoszczy, **Stanisław Brzęczkowski.** Jury wystawy przyznało St. Brzęczkowskiemu **zaszczytne wyróżnienie i nagrodę im. Wellisza.**

Zaznaczyć trzeba, że nagrodzony drzeworyt „Wisła u ujścia" jest również wystawiony w obecnym **„Salonie bydgoskim"** w Muzeum Miejskim w Bydgoszczy.

## Kronika radjowa.

**Ważniejsze audycje Rozgłośni Pomorskiej.**

**W czwartek 14 bm.** o godz. 12,50 wygłosi inż. Andrzej Miksiewicz przeznaczoną dla rolników pogadankę na temat właściwego przechowania obornika. Pogadanka ta ma na celu pouczyć rolników o korzyściach racjonalnego przechowywania obornika. O godz. 16,05 nadany zostanie odczyt d-ra Tadeusza Staniewskiego, zatytułowany: „Rozwój stosunków narodowościowych na Pomorzu". Prelegent przedstawi ewolucję stosunków narodowościowych na obszarze Pomorza w rozwoju historycznym, sięgając w swych badaniach do najodleglejszych czasów. W pogadance znajdzie właściwe naświetlenie sprawa napływu obcych narodowości na Pomorze, kwestia kolonizacji i wysiłki Niemców w kierunku wyniszczenia żywiołu słowiańskiego na terenie Pomorza. O godzinie 18,20 wystąpi w studio Rozgłośni Pomorskiej utalentowana pianistka grudziądzka Zofia Rogóyska-Żukowska. W programie utwory Bacha, Paderewskiego, Debussy'ego.

**W piątek 15 bm.** o godz. 15,35 nadana zostanie pogadanka krajoznawcza Henryka Gąsiorowskiego.

**W sobotę 16 bm.** o godz. 12,50 wygłosi inż. Wiesław Krautforst pogadankę rolniczą na temat trzody chlewnej. Prelegent mówić będzie o wytworzonej polskiej rasie trzody chlewnej na Pomorzu. O godz. 18,20 usłyszymy gawędę gdańską, poświęconą kościołom polskim w Gdańsku.

# PROGRAMY RADIOWE

## Czwartek, 14 stycznia.

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.**

**6,30:** Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". **6,33:** Gimnastyka. **6,50:** Muzyka (płyty). **7,15:** Dziennik poranny. **7,25:** Programy lokalne. **8,00:** Audycja dla szkół. **8,10—11,30:** Przerwa. **11,30:** Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych (z Krakowa). W programie kolędy. Wykonawcy: Zbysław Woźniak (tenor), chór żeńskiej szkoły powszechnej im. św. Scholastyki w Krakowie i krakowski chór chłopięcy pod dyr. Józefa Suwary. Program objaśni Roman Nawiejski. **11,57:** Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. **12,03:** Zespół salonowy Pawła Rynasa (z Katowic). **12,40:** Dziennik południowy. **12,50:** Programy lokalne. **15,00:** Wiadomości gospodarcze. **15,15:** Programy lokalne. **16,20:** „Styczeń" — pogadanka dla dzieci starszych — wygł. prof. St. Sumiński. **16,35:** Programy lokalne. **17,00:** „O społecznym poradnictwie prawnym" — odczyt. **17,15:** Koncert solistów. Wyk.: Helena Ottawowa (fort.) — Lwów, Cezary Kowalski (śpiew) — Warfszawa. Akomp. prof. L. Urstein. **17,50:** Książka i wiedza: „Mickiewicz i Słowiańszczyzna w świetle najnowszych badań" — odczyt wygł. prof. J. Gołąbek. **18,00:** Pogadanka aktualna. **18,10:** Komunikat śniegowy z Krakowa. **18,13:** Wiadomości sportowe. **18,20:** Programy lokalne. **18,50:** Pogadanka aktualna. **19,00:** Klasyczny teatr wyobraźni nadaje premierę słuchowiska p. t. „Przedziwny rycerz don Kiszot z Manczy" w-g Miguela de Cervantesa Saavedry. Przełożył i opracował Edward Boye. **19,30:** Mała orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego i Irena Carnero (śpiew). **20,30:** „U wschodniej ściany Rzeczypospolitej" — felieton wygł. Melchior Wańkowicz. **20,45:** Dziennik wieczorny. **21,00:** Słowo wstępne o Ludomirze Różyckim wygłosi St. Golachowski. **21,05:** Sylwetki kompozytorów polskich — Ludomir Różycki — XII aud. Wyk.: Maruycy Janowski — śpiew, Ludomir Różycki - fortepian, kwartet warszawski: Józef Kamiński — I skrzypce, Zygm. Lederman — II skrzypce, Jan Gornowski - altówka, Marian Neuteich — wiolonczela. Akomp. prof. Urstein. **22,10:** Lekki koncert w wyk. orkiestry wileńskiej (z Wilna).

**PROGRAM LOKALNY.**

**TORUŃ.** 7,25: Parę informacyj. **7,30:** Zespół Haliny Adamskiej-Grosmanowej (z Warszawy). **12,50:** Stare grzechy — o niewłaściwym przechowaniu obornika — pog. roln. wygł. A. Miksiewicz. **13,00:** Wszystkiego po trochu (płyty). **15,15:** „Orbis mówi". **15,18:** Koncert reklamowy. **15,35:** Życie kulturalne Pomorza. **15,40:** F. Mendelssohn-Bartholdy: Fragmenty z muzyki do „Snu nocy letniej". **16,05:** „Rozwój stosunków narodowościowych na Pomorzu" — odczyt wygł. dr Tad. Staniewski. **16,35:** Chóry rewellersów (płyty). **18,20:** Utwory fortepianowe w wyk. Zofii Rogójskiej - Żukowskiej. **18,45:** Program na jutro.

**ZAGRANICA.**

**Beromuenster. 19,00:** Muzyka kameralna. **Frankfurt. 19,00:** Utwory J. S. Bacha. **Lipsk. 19,20:** Etuidy symf. R. Schumanna. **Monachium. 19,00:** Muzyka kameralna. **Sztokholm. 19,30:** Transm. z opery. „Tannhäuser" opera Wagnera — akt I. **Bratisława. 20,05:** Koncert ork. mandolinistów. **Deutschlandsender. 20,10:** Muzyka taneczna. **Hilversum. 20,50:** Koncert symf. **Kolonia. 20,10:** Koncert uroczysty. **Kopenhaga. 20,10:** Koncert symf. **Radio Romania. 20,15:** Koncert symf. **Bruksela franc. 21,00:** Recital śpiewaczy. **Mediolan. 21,00:** Transm. z La Scali. „Przyjaciel Fryc", opera Mascagniego; nast. „Kopelia", balet Delibes'a. **Strasburg. 20,55:** Tr. z opery kom. w Paryżu. „Wether", opera Masseneta, nast. „Le Lours", opera Adama. **Wieża Eiffla. 21,30:** Koncert symf. **Kopenhaga. 22,55:** Muzyka tan. **Luksemburg. 22,15:** Koncert symf. **Monachium. 22,50:** „Gramy do tańca". **Sztutgart. 22,30:** Muzyka rozrywkowa. **Hilversum I. 23,50:** Muzyka taneczna. **Poste Parisien. 23,00:** Koncert ork. **Tuluza. 23,15:** Melodie operetkowe. **Kopenhaga. 24,00:** Muzyka tan. **Sztutgart. 24,00:** Koncert nocny. **Wiedeń. 24,00:** Melodie rozrywkowe.

# Ze sportu.

### PRASA NIEMIECKA O MECZU POLSKA — NIEMCY.

**Berlin.** Niemiecka prasa sportowa **z okazji zwycięstwa polskiej reprezentacji bokserskiej nad Norwegią,** wiele miejsca poświęca **horoskopom meczu Polska — Niemcy, który odbyć się ma 14 lutego w Dortmundzie.**

Niemieckie koła sportowe przepowiadają ciekawą i ostrą walkę w meczu reprezentacji polskiej i niemieckiej. Prasa niemiecka pisze o doskonałej formie polskich bokserów, mimo to jednak liczy się ona **ze zwycięstwem własnej drużyny,** która wystąpi **w najsilniejszym składzie z szeregiem olimpijczyków.** Niemcy, zdaniem prasy niemieckiej, wystawią na mecz z Polską **najlepszą drużynę,** jaką w tej chwili dysponują.

### DZIŚ WYRUSZA Z WARSZAWY WÓZ NA RAID DO MONTE CARLO.

**Warszawa.** Dziś, 13 bm. o godz. 11-ej z przed lokalu Automobilklubu Warszawskiego wyruszył wóz, w którym udadzą się **na raid do Monte Carlo inż. J. Jakubowski i inż. T. Marek.** Automobiliści polscy jadą na **Fiacie 508.**

Trasa wyjeżdżającego dziś wozu prowadzi przez **Cieszyn, Wiedeń, Rzym, Neapol i Palermo.**

### KTO OTRZYMA WIELKĄ NAGRODĘ?

**Warszawa.** Komisja nadawcza wielkiej honorowej nagrody sportowej obradować będzie nad przyznaniem tej nagrody za rok 1936 **w dniu 23 bm.** w sali Państw. Urzędu WF i PW.

### VON CRAMM PRZEGRAŁ.

**Berlin.** W międzyklubowym meczu w Hamburgu najlepszy tenisista niemiecki von Cramm doznał sensacyjnej porażki, przegrywając do dra Dessarta 1:6, 3:6, 7:9.

### PO RAZ TRZECI ZWYCIĘŻYŁ PERRY.

W Chicago odbył się po raz trzeci pojedynek tenisowy **czołowych rakiet zawodowych świata, Perry — Vines.** Po raz trzeci **zwyciężył Perry** w przekonywujący sposób 6:0, 6:2, 6:3.

### ANGLIA — DANIA 8:8.

**Kopenhaga.** W Odense odbył się międzypaństwowy mecz bokserów-amatorów Anglia — Dania, zakończony wynikiem remisowym 8:8.

### WALNE ZGROMADZENIE PODOKRĘGU PIŁKI RĘCZNEJ.

Walne zgromadzenie Podokręgu Piłki Ręcznej odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 19 (w drugim terminie o godzinie 19.30) w lokalu Miejskiego Ośrodka WF przy ul. Libelta 5.

# Kronika toruńska

**Toruń,** dnia 13 stycznia 1937 roku.

**KALENDARZYK**

Dziś: Weroniki.
Jutro: Hilarego b. D. K., Feliksa.
Wschód słońca o godzinie 8.05.
Zachód słońca o godzinie 16.12.

## Stan pogody.

**DALSZY SPADEK TEMPERATURY.**

Na całym obszarze kraju panowała wczoraj pogoda pochmurna z przelotnymi opadami śnieżnymi, zwłaszcza na wschodzie i południu Polski. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 0 st. w Gdyni, —2 w Warszawie i Grudziądzu, —3 w Bydgoszczy, Łodzi i Katowicach, —4 w Białymstoku i Krakowie, —5 w Suwałkach i Lwowie, —7 w Wilnie, a —8 w Pińsku, Tarnopolu i Zakopanem. Dziś rano w Bydgoszczy lekki mróz. Pogoda w Polsce kształtuje się obecnie pod wybitnym wpływem obszaru wysokiego ciśnienia, którego ośrodek zalega nad Rosją centralną — dlatego też należy się spodziewać dalszego obniżenia się temperatury. — Przewidywany przebieg pogody: Pogoda na ogół chmurna z drobnymi opadami śnieżnymi, zwłaszcza w dzielnicach wschodnich i południowo-wschodnich, a w północnych natomiast przejaśnienia. Na wschodzie i w górach umiarkowany, poza tym jeszcze lekki mróz, jednak z tendencją do dalszego obniżenia się temperatury. Umiarkowane wiatry wschodnie i północno-wschodnie.

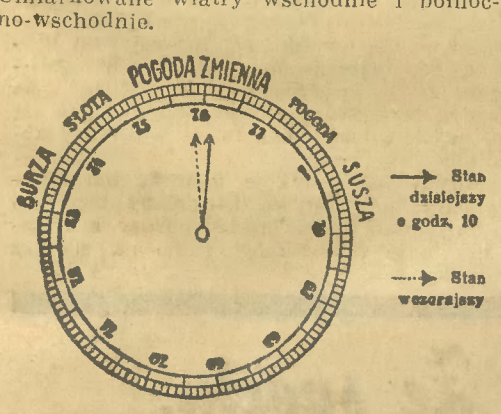


**Termometr wskazywał dziś rano**

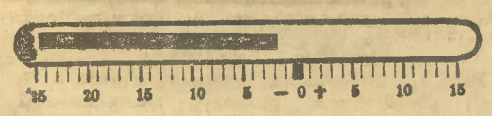


**Nocny dyżur pełnią apteki:** „Pod Orłem" (śródmieście), „Św. Anny" (Bydgoskie Przedmieście), „Pod Łabędziem" (na Mokrem).

**Pogotowie straży pożarnej tel. 12-44.**

**Telefon nr. 15-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Toruniu.**

**Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.**

**Bibljoteka T. C. L.** (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11,30 i od 16 do 19.

**REPERTUAR KIN:**

**As:** „Dzieci szczęścia".
**Świt:** „Król kobiet".
**Corso:** „Port San Diego".

—::—

**Z TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.**

**Po raz ostatni „Niespodzianka".**

Dziś, w środę o godz. 20-ej Teatr Ziemi Pomorskiej wystawia po raz ostatni dramat Karola Huberta Rostworowskiego p. t. „Niespodzianka", który na każdym widzu wywiera niezapomniane wrażenie. Przedstawienie będzie uświetnione gościnnym występem p. Stanisławy Wysockiej, najwybitniejszej artystki scen polskich.

**W czwartek „Pan minister na inspekcji".**

Jutro o godz. 20-ej ujrzymy wesołą komedię muzyczną Vebstera p. t. „Pan minister na inspekcji", która ze względu na doskonałą aktualną treść, melodyjne piosenki i świetną grę artystów zdobyła sobie w krótkim czasie wielką popularność.

**Stanisława Wysocka gościnnie wystąpi w „Złotym wieńcu".**

Po wystawieniu „Niespodzianki", znakomity nasz gość p. St. Wysocka zgodziła się na wystawienie jeszcze jednej sztuki z jej udziałem. Tym razem ujrzymy wybitną artystkę w zupełnie innym utworze scenicznym; będzie to kapitalna komedia angielska p. t. „Złoty wieniec", pełna dowcipu i beztroskiego humoru. Akcja sztuki rozgrywa się w interesującym wszystkich niewątpliwie „świecie" filmu. Czołową postać odtworzy p. St. Wysocka, która również przejęła na siebie obowiązki reżyserskie. Już w najbliższą sobotę o godz. 20-ej miłośnicy teatru będą mieli możność podziwiać wszechstronność talentu mistrzyni scen polskich.

## Na marginesie.

Niespodziewany przyjazd do Krynicy holenderskiej następczyni tronu i jej nowopoślubionego księcia-małżonka stał się pierwszorzędną sensacją. Sensacją nie tylko towarzyską i sportową, ale zwłaszcza — gospodarczą.

Gospodarczą przede wszystkim dlatego, że Krynica jak i wszystkie inne uzdrowiska polskie należą do największych naszych bogactw naturalnych. I od eksploatacji tych bogactw zależy w dużej mierze nasz ewentualny dobrobyt i stan gospodarstwa narodowego.

Przypadek czy kaprys głośnej obecnie w Europie książęcej pary holenderskiej wytworzył dla Krynicy wyjątkową koniunkturę. Zwrócił oczy Europy na wybitne walory naszych uzdrowisk i miejscowości górskich, umożliwiających uprawianie sportów zimowych.

Jak słychać, już dziś zainteresowanie Krynicą wzrosło wszędzie ogromnie, a snobistycznie usposobieni bogacze zachodnioeuropejscy wyrazili ochotę odwiedzenia perły naszych uzdrowisk.

Już wiemy, jak się to skończy, znamy bowiem dobrze tych, co rządzą naszymi uzdrowiskami i ich urządzeniami, pensjonatami, hotelami. Jest koniunktura, moda, więc trzeba ją wyzyskać w myśl zasady: wszystko brać, nic w zamian nie dając. Ceny idą w górę, wyzysk, zdzierstwo, aż się ostatniego gościa nie wystraszy. A potem dopiero, gdy na skutek złej woli gospodarzy koniunktura minie, to płacz i zgrzytanie zębów, a także czekanie na subwencje rządowe.

Teraz Krynica ma wyjątkową okazję, aby nareszcie stanąć w rzędzie najpopularniejszych uzdrowisk europejskich. I niewątpliwie stanie, jeśli potrafi się wyzbyć obowiązujących w polskich miejscowościach klimatycznych narowów i krótkowzrocznych metod paskarskich.

# Liczba dzieci niedorozwiniętych wzrasta.

## Na 3 miliony dzieci w wieku przedszkolnym tylko 100.000 uczęszcza do freblówek i ochronek.

W Warszawie odbył się zjazd delegatów **Związku Polskiego Nauczycielstwa Przedszkoli i Wychowawców.** W obecności przedstawicieli ministerstwa WR i OP omawiano szeroko zagadnienie wychowania przedszkolnego w Polsce. Stwierdzono, iż okres przedszkolny u dzieci, w którym kładziemy zasadnicze fundamenty w dusze przyszłych obywateli kraju, jest traktowany po macoszemu. Brak zainteresowania ze strony czynników rządowych, samorządowych, społeczeństwa całego powoduje szereg zgubnych posunięć, skutkiem których całe zastępy dzieci rzucone są na żer demoralizującej ulicy! (Np. w powiecie częstochowskim zamknięto 120 przedszkoli z powodów oszczędnościowych, zaś na terenie samej Warszawy 26 przedszkoli z tych samych względów).

Z roku na rok, nauczycielstwo szkół powszechnych woła wielkim głosem o zwiększenie liczby przedszkoli.

Obecnie w Polsce mamy **3 miliony dzieci w wieku przedszkolnym,** a zaledwie 100 tysięcy znajduje miejsce w przedszkolach.

Dzięki brakowi należytych podstaw w wychowaniu w ostatnich czasach **liczba dzieci opóźnionych w rozwoju, trudnych do prowadzenia i niedorozwiniętych wzrosła zatrważająco.** Bo gdy w r. 1924 mieliśmy 37.000 dzieci niedorozwiniętych, to w 1935 r. liczba wzrosła do 97 tys. Kiedy w 1924 r. sądy dla nieletnich zatwierdziły 1700 wyroków, to 1935 r. aż 55.000. A gdzie zawrotne cyfry zakładów poprawczych?

To są namacalne dowody braku zrozumienia idei wychowania, będącej podstawą moralną bytowania narodu.

Na zjeździe uchwalono memoriał do rządu o przyśpieszenie **wprowadzenia przymusu przedszkoli na całym terenie państwa.**

Pod koniec nastąpiły wybory nowego zarządu głównego na teren całej Rzeczypospolitej. Na stanowisko prezesa został ponownie wybrany **prof. dr Lewandowski z Warszawy.** Wiceprezesury: objazdową, agendową i finansową powierzono pp.: **M. Boruniowej z Bydgoszczy,** p. Z. Witkowskiej z Warszawy i p. M. Bisenowej z Krakowa. Stanowisko sekretarek pp.: Opolskiej i Lipińskiej, skarbnik prof. D. Woźniakowski.

# „Wytworny mężczyzna" okazał się zwyczajnym złodziejem.

Do jednego z mieszkań przy ul. Szerokiej w Toruniu dokonano śmiałego włamania. Łupem złodzieja padła cała garderoba męska oraz szereg innych rzeczy.

Czynione poszukiwania nie dawały pożądanego rezultatu, aż dopiero po dłuższym czasie odnaleziono złodzieja w Inowrocławiu. Z rzeczy skradzionych zdołał część sprzedać, zaś resztę mu odebrano.

W czasie dochodzeń przyznał się, że skradzione rzeczy nabył od niego niej. Banaszkiewicz z Inowrocławia.

Epilog tej kradzieży zakończył się przed sądem okręgowym w Toruniu.

Na ławie oskarżonych zasiadł sprawca tej kradzieży niej. Witold Stankowski z Inowrocławia i Władysław Banaszkiewicz, również z Inowrocławia.

Oskarżony Banaszkiewicz tłumaczył się, że rzeczy te nabył od Stankowskiego, gdyż miał go zawsze za „wytwornego mężczyznę" i nigdy nie przypuszczał, iż pochodzą one z kradzieży. Osk. Stankowski tłumaczył się, że rzeczy te nabył od jakiegoś Jankowskiego, którego pomimo skrzętnych poszukiwań przez policję nie zdołano odnaleźć.

W wyniku rozprawy sąd skazał osk. Stankowskiego na 1 rok więzienia, zaś Banaszkiewicza zwolnił od winy i kary.

# Przyjacielska libacja za 70 złotych

Smutny wypadek wydarzył się niej. p. M., który pragnął się zabawić w miłym towarzystwie.

P. M. wyszedł na przechadzkę po mieście. W czasie spaceru spotkał swego przyjaciela Leona B., który nie lubiąc samotności, zaprosił spotkanego do domu. W domu czekała na nich sympatyczna panienka i zabawa zaczęła się. Przyjaciele wiele pili i jedli, nie zapominając o „kwiecie" rodu niewieściego. Zabawa przeciągnęła się do późnej nocy, wreszcie p. M. opuścił gościnne progi swego sympatycznego przyjaciela.

Na ulicy postanowił stwierdzić, ile ma pieniędzy i z przerażeniem zobaczył, że jego gotówka w całości zniknęła. Nie namyślając się długo, udał się do policji i zwierzył się dyżurnemu ze swoich trosk. Ten po wysłuchaniu opowiadania posłał p. M. z eskortą, która przeprowadziła rewizję i znalazła w sienniku, w owym mieszkaniu 20 złotych. Co się stało z pozostałymi 50 zł, nie wiadomo. Te niestety zniknęły jak kamfora.

Jak się okazało, sympatyczna panienka była zawodową zwolenniczką „lekkich zabaw" i prawdopodobnie jej „zasługą" było zniknięcie pieniędzy miłego gościa. Zabawa była miła, ale trochę za kosztowna, tak orzekł p. M. i sprawa znajdzie się przed sądem.

**Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.**

Środa 13 bm. godz. 20 Toruń: „Niespodzianka".

Czwartek 14 bm. godz. 20 Toruń: „Pan minister na inspekcji".

Piątek 15 bm. godz. 20 Toruń: „Niespodzianka" — zakupione przez „Rodzinę Kolejową".

## Ze Związku Pań Domu.

W dniu dzisiejszym o godz. 17 w lokalu własnym przy ul. Krzyżackiej 5 odbędzie się zebranie, na którym p. Maria Turska wygłosi referat pt. „Zastosowanie sposobu racjonalnego żywienia do budżetu rodziny". Jednocześnie zarząd komunikuje, że przyjmuje zapisy pań (członkiń i gości) na kurs galanterii, który obejmuje: kwiaty z filcu i skóry, torebki, kołnierzyki, paski i rękawiczki. Kurs rozpocznie się w drugiej połowie stycznia. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godz. 10—12 przy ul. Krzyżackiej 5, I piętro.

## Walne zebranie żeńskiego Tow. Gimn. „Sokół" w Toruniu.

Jutro, o godz. 19 w sali Dworu Artusa odbędzie się walne zebranie Żeńskiego Tow. Gimn. „Sokół". Członków, zalegających z opłatą składek uprasza się o uregulowanie przed rozpoczęciem zebrania u skarbnika na sali. Z uwagi na ważność obrad, uprasza się o punktualne przybycie.

TRWAŁA POMADKA DO UST Iste
odrobina pomadki do ust Iste starczy na cały dzień
Opakowanie oryginalne zł 2.-
Opakowanie zapasowe zł 1.-
J. i S. STEMPNIEWICZ · POZNAŃ
21696

## Nieszczęśliwy wypadek.

W dniu wczorajszym miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, spowodowany przez własną nieostrożność. Jedna z handlarek, niej. Franciszka Lewandowska, przyjechała do Torunia na targ. Dla załatwienia pewnych spraw weszła ona do jednego z domów przy ul. Kopernika i udała się do piwnicy, sądząc, że znajduje się na dobrej drodze. Po przejściu kilku stopni przypuszczała, że schody się skończyły i tak nieostrożnie stąpnęła, że spadła w głąb, łamiąc przy tym obie nogi. Na krzyk jej zbiegli się domownicy i zawezwali karetkę pogotowia, która przewiozła nieszczęśliwą kobietę do szpitala miejskiego.

**Przy schorzeniach dróg moczowych i gruczołu krokowego** codzienne stosowanie wypróbowanej naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** umożliwia obfite, łatwe wypróżnienie i dobre trawienie. Zal. p. lek.

## Z teki policjanta.

Mrozowską Maria z Torunia zgłosiła kradzież 116 zł. — Józef Jasiński (Ogrodowa 3), lat 16, uczeń mechanik, udał się 4 bm. na lotnisko do pracy i dotychczas nie wrócił. — Dnia 11 bm. o godz. 17 powstał pożar wskutek wadliwej budowy komina w domu p. Araczewskiego Bronisława (Szewska 12). Straż ogniowa pożar ugasiła. Straty wynoszą 800 zł.

Do Zakładu Starców św. Józefa przy ul. Sienkiewicza 36 włamał się złodziej i ukradł 10 kg kiszki gotowanej, 15 kg smalcu, 5 butelek soku truskawkowego, 1 butelkę wina mszalnego i około 5 kg skóry na podeszwy.

Bazlerowi Leonowi (ul. Szopena 18) skradziono portfel z zawartością 70 zł. Sprawcy zostali ujęci, gotówkę odebrano.

Chrzanowskiej Marii w Bierzgłowie skradziono 10 ctr żyta, 8 kg pierza ogólnej wartości 140 zł; Chojnackiemu Wenicjuszowi w Bierzgłowie skradziono 40 kg mąki, 6 ctr jęczmienia i 4 ctr żyta wartości 130 zł.

Dnia 8 bm. o godz. 10 popełnił samobójstwo przez powieszenie się na strychu rolnik Warszkiewicz Wawrzyniec, lat 51, zam. w Gostkowie, żonaty. Przyczyna samobójstwa: desperacja duchowa.

Spisano 2 doniesienia za przekroczenia przepisów meldunkowych, 1 budowlanych, 3 pol.-administracyjnych, 1 za zakłócenie spokoju publicznego i ukarano 2 osoby mandatem doraźnym w sumie 2 zł.

## Zarząd Klubu Rodziny Urzędniczej

przypomina, że w dn. 13 bm. w Domu Społecznym o godz. 18 urządza pierwszą w tym roku herbatkę z pogadanką, w czasie której p. Stanisław Małkiewicz z Dyr. Okr. PZZ omówi książkę Melchiora Wańkowicza „Na tropach Smętka". Dla orientacji wyjaśniamy, że Wańkowicz w ub. roku zwiedził Prusy Wschodnie i w książce swej dał przejmujący swym tragizmem obraz walk i zmagań tamtejszego ludu polskiego z uciskiem niemieckim. Zagadnieniem tym winien się zainteresować każdy Polak, a tym więcej urzędnik. O jak najliczniejsze przybycie prosi zarząd klubu.

## Bokserzy WKS. Gryfu przed walną batalią.

W niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 19 odbędą się w hali Okręgowego Ośrodka Wychowania Fizycznego w Toruniu zawody bokserskie pomiędzy drużynami Sokoła poznańskiego a WKS. Gryfem.

Drużyna Sokoła cieszy się bardzo dobrą opinią i przyjeżdża w swym najsilniejszym składzie z Majchrzyckim, Janowskim i Pela na czele.

WKS. Gryf wystąpi w pełnym składzie z Krzemińskim, Weznerem i Lelewskim.

—::—

**WŚRÓD GWIAZD FILMOWYCH.**

— Ty jesteś dzisiaj jednak strasznie nerwowa!

— Zrozumiałe! Mój narzeczony przecie po raz pierwszy się żeni.

Kino „APOLLO" Krasińskiego 23 Tel. 3495 Pocz o g. 5,10, 7,10 i 9,15 (702

Dziś w środę 13 bm. najwspanialsza premiera nowego arcydzieła! Po raz pierwszy razem dwie sławy Franchot Tone i Bette Davis w porywającym dramacie p. t.

„Kusicielka"

Dzieje kobiety, której miłość sprowadzała nieszczęście i mężczyzny, dla którego stała się ona niepokonanym niebezpieczeństwem. Ciekawe epizody! Emocja! Napięcie!

Nadprogram: Najnowsza, piękna 2-aktowa komedia kolorowa p. t. „Wróg kobiet" TYGODNIK i KRONIKA P A T A.

# W obronie „Płomyka" i Z.N.P.

## odezwali się bolszewicy.

Klika, stanowiąca zarząd główny ZNP. i prowadząca w piśmie dla młodzieży „Płomyk" wyraźną akcję rozkładową, starała się zaprzeczać, jakoby miała coś wspólnego z kominternem. Tymczasem **zdemaskowali tę klikę ich właśni sojusznicy — bolszewicy,** zupełnie niedwuznacznie występując z odsieczą dla osaczonych przez zdrową opinię polską kombinatorów z zarządu głównego ZNP.

Oto, jak donosi „Mały Dziennik", w organie Komunistycznej Partii Ukrainy (bolszewików) — „Głos Radziecki" wychodzącym od niedawna w Kijowie w języku polskim z dnia 15. 11. 1936 r. ukazał się artykuł pt. **„Historia jednego procesu sądowego",** napisany przez Daniszewskiego. Chodzi o znany proces, wytoczony przez ZNP. redakcji IKC. w związku **z bolszewickim numerem (nr. 25) „Płomyka".** Wiadomo, że sąd okręgowy w Warszawie uniewinnił redaktora IKC. **uznając fakt demoralizacji duszy młodzieży polskiej przez 25 nr. „Płomyka", który szerzył propagandę bolszewicką.**

Potępienie „Płomyka" przez opinię publiczną i przez wyrok sądu okręgowego oburzyło „Polaków" komunistów przebywających w ZSRR. do tego stopnia, że przedstawiciel ich Daniszewski był zmuszony wystąpić **z obroną pokrzywdzonego „Płomyka" i ZNP w długim artykule.** Obrona Daniszewskiego idzie po linii oficjalnej obrony redakcji „Płomyka". Bolszewicy kijowscy twierdzą, że „proces sądowy przekształcił się **w pochód przeciwko nauczycielom, którzy w swych celach pedagogicznych wykorzystali ten numer „Płomyka".** Niełatwe jest położenie pedagoga polskiego: musi on dać uczniowi wiadomości o ZSRR. Popyt ze strony uczniów na prawdziwe wiadomości o kraju Rad jest nadzwyczaj wielki. Czasopismo „Płomyk", starając się zaspokoić chociażby w części wzrastające wciąż wymagania nauczycieli i uczniów, zdecydowało się zamieścić w numerze marcowym niektóre wiadomości o ZSRR. I w rezultacie wybuchła burza!"

Tak wygląda obrona Daniszewskiego. Dalej następuje atak. **Atak na sąd polski, na prasę polską a szczególnie na głównego świadka przeciw „Płomykowi" — na ks. prałata Kwiatkowskiego.**

W ten sposób **bolszewicy przyszli z odsieczą swoim polskim „towarzyszom" broni.** Odsiecz „Głosu Radzieckiego" dla „Płomyka" przemieniła się wbrew woli Daniszewskiego **w odsiecz zdradziecką.** Bo wobec opinii polskiej zdradza dobitniej, niż dotychczas **kto stoi za „Machowszczyzną" w ZNP. i za Wandą Wasilewską w „Płomyku".** A gdy jeszcze zdekonspirujemy tego pseudo-Daniszewskiego, to okaże się, że jest to figura w światku komunistycznym nie byle jaka. **Ów Daniszewski — Dawid Kirszbaum, bratanek b. posła na sejm z ramienia „Agudy" żydowskiej Kirszbauma był jednym z sekretarzy krajowych Komunistycznej Partii Polskiej,** a ostatnio jest funkcjonariuszem Polsko-Bałtyckiego Sekretariatu przy Kominternie w Moskwie. Osobistość to miarodajna dla „jaczejek" w Polsce.

W każdym razie **panowie z zarządu głównego ZNP. znaleźli sobie kompetentnego obrońcę.**

## Zaniedbane drogi na przedmieściach.

Na ulicy Kozietulskiego (w dzielnicy „arystokratycznej" Bielawy) wydarzyły się w ciągu jednego tygodnia aż dwa nieszczęścia komunikacyjne spowodowane okropnym stanem jezdni. Najpierw ugrzęzła w błocie Karetka Pogotowia, następnie złamały się osie ciężarówki zakładów „Impregnacji". Wozy wydobyto z grzęzawiska przy pomocy sześciu koni. Fatalniej wyglądają „ulice" w Zimnych Wodach, które w czasie słoty niczym nie różnią się od dróg poleskich. Fot. Derucki

## Niespodzianka karnawału 1937 r.

**Stara „Halka" w Bydgoszczy** zdobyła się na niebywałą myśl. Mimo dużych kosztów przygotowuje **w niedzielę 17 stycznia wspaniały bal maskowy,** o którym młodzież i starsi już od trzech lat marzą. Również niespodzianką będzie wybór „królowej" i „króla balu", premiowanie oryginalnych maseczek i wiele innych miłych rozrywek.

Zaproszenia na wspomnianą redutę już rozesłano. Za przeoczenie i nieotrzymanie zaproszenia prosimy wybaczyć, lecz kilka zarezerwowanych zaproszeń posiada jeszcze właściciel **„Starej Gospody" p. Jan Szalonek** (dawn. restauracja Patzera) oraz firma **„Franboli",** skład cukierków, plac Teatralny, gdzie można je otrzymać. Wstęp na maskaradę tylko za zaproszeniami. (686

———::———

**— W styczniu bezpłatnie** uczęszczać może każdy na francuski kurs początkowy. Sekretariat Francuskich Kursów w Gimn. Kopernika, założony i subwencjonowany przez rząd francuski, z dn. 7 bm. otwarty codziennie od godz. 6—8, przyjmuje jeszcze zapisy na nieliczne wolne miejsca na kursy: elementarny, średni i wyższy. Opłata zniżona wynosi od 2—4 zł miesięcznie. (159

## Sukces bydgoskiego plastyka

Z prawdziwą radością notujemy, że na **II Międzynarodowej Wystawie Drzeworytów,** która obecnie przy udziale przedstawicieli prawie dwudziestu państw odbywa się w Warszawie, poważny sukces odniósł wybitny grafik, urodzony i zamieszkały w Bydgoszczy, **Stanisław Brzęczkowski.** Jury wystawy przyznało St. Brzęczkowskiemu **zaszczytne wyróżnienie i nagrodę im. Wellisza.**

Zaznaczyć trzeba, że nagrodzony drzeworyt „Wisła u ujścia" jest również wystawiony w obecnym **„Salonie bydgoskim"** w Muzeum Miejskim w Bydgoszczy.

## *Kronika radjowa.*

**Ważniejsze audycje Rozgłośni Pomorskiej.**

**W czwartek 14 bm.** o godz. 12,50 wygłosi inż. Andrzej Miksiewicz przeznaczoną dla rolników pogadankę na temat właściwego przechowania obornika. Pogadanka ta ma na celu pouczyć rolników o korzyściach racjonalnego przechowywania obornika. O godz. 16,05 nadany zostanie odczyt d-ra Tadeusza Staniewskiego, zatytułowany: „Rozwój stosunków narodowościowych na Pomorzu". Prelegent przedstawi ewolucję stosunków narodowościowych na obszarze Pomorza w rozwoju historycznym, sięgając w swych badaniach do najodleglejszych czasów. W pogadance znajdzie właściwe naświetlenie sprawa napływu obcych narodowości na Pomorze, kwestia kolonizacji i wysiłki Niemców w kierunku wyniszczenia żywiołu słowiańskiego na terenie Pomorza. O godzinie 18,20 wystąpi w studio Rozgłośni Pomorskiej utalentowana pianistka grudziądzka Zofia Rogóyska-Żukowska. W programie utwory Bacha, Paderewskiego, Debussy'ego.

**W piątek 15 bm.** o godz. 15,35 nadana zostanie pogadanka krajoznawcza Henryka Gąsiorowskiego.

**W sobotę 16 bm.** o godz. 12,50 wygłosi inż. Wiesław Krautforst pogadankę rolniczą na temat trzody chlewnej. Prelegent mówić będzie o wytworzonej polskiej rasie trzody chlewnej na Pomorzu. O godz. 18,20 usłyszymy gawędę gdańską, poświęconą kościołom polskim w Gdańsku.

# PROGRAMY RADIOWE

## *Czwartek, 14 stycznia.*

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.**

**6,30:** Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". **6,33:** Gimnastyka. **6,50:** Muzyka (płyty). **7,15:** Dziennik poranny. **7,25:** Programy lokalne. **8,00:** Audycja dla szkół. **8,10—11,30:** Przerwa. **11,30:** Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych (z Krakowa). W programie kolędy. Wykonawcy: Zbysław Woźniak (tenor), chór żeńskiej szkoły powszechnej im. św. Scholastyki w Krakowie i krakowski chór chłopięcy pod dyr. Józefa Suwary. Program objaśni Roman Nawiejski. **11,57:** Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. **12,03:** Zespół salonowy Pawła Rynasa (z Katowic). **12,40:** Dziennik południowy. **12,50:** Programy lokalne. **15,00:** Wiadomości gospodarcze. **15,15:** Programy lokalne. **16,20:** „Styczeń" — pogadanka dla dzieci starszych — wygł. prof. St. Sumiński. **16,35:** Programy lokalne. **17,00:** „O społecznym poradnictwie prawnym" — odczyt. **17,15:** Koncert solistów. Wyk.: Helena Ottawowa (fort.) — Lwów, Cezary Kowalski (śpiew) — Warfszawa. Akomp. prof. L. Urstein. **17,50:** Książka i wiedza: „Mickiewicz i Słowiańszczyzna w świetle najnowszych badań" — odczyt wygł. prof. J. Gołąbek. **18,00:** Pogadanka aktualna. **18,10:** Komunikat śniegowy z Krakowa. **18,13:** Wiadomości sportowe. **18,20:** Programy lokalne. **18,50:** Pogadanka aktualna. **19,00:** Klasyczny teatr wyobraźni nadaje premierę słuchowiska p. t. „Przedziwny rycerz don Kiszot z Manczy" w-g Miguela de Cervantesa Saavedry. Przełożył i opracował Edward Boye. **19,30:** Mała orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego i Irena Carnero (śpiew). **20,30:** „U wschodniej ściany Rzeczypospolitej" — felieton wygł. Melchior Wańkowicz. **20,45:** Dziennik wieczorny. **21,00:** Słowo wstępne o Ludomirze Różyckim wygłosi St. Golachowski. **21,05:** Sylwetki kompozytorów polskich — Ludomir Różycki — XII aud. Wyk.: Maruycy Janowski — śpiew, Ludomir Różycki - fortepian, kwartet warszawski: Józef Kamiński — I skrzypce, Zygm. Lederman — II skrzypce, Jan Gornowski - altówka, Marian Neuteich — wiolonczela. Akomp. prof. Urstein. **22,10:** Lekki koncert w wyk. orkiestry wileńskiej (z Wilna).

**PROGRAM LOKALNY.**

**TORUŃ.** 7,25: Parę informacyj. **7,30:** Zespół Haliny Adamskiej-Grosmanowej (z Warszawy). **12,50:** Stare grzechy — o niewłaściwym przechowaniu obornika — pog. roln. wygł. A. Miksiewicz. **13,00:** Wszystkiego po trochu (płyty). **15,15:** „Orbis mówi". **15,18:** Koncert reklamowy. **15,35:** Życie kulturalne Pomorza. **15,40:** F. Mendelssohn-Bartholdy: Fragmenty z muzyki do „Snu nocy letniej". **16,05:** „Rozwój stosunków narodowościowych na Pomorzu" — odczyt wygł. dr Tad. Staniewski. **16,35:** Chóry rewellersów (płyty). **18,20:** Utwory fortepianowe w wyk. Zofii Rogójskiej - Żukowskiej. **18,45:** Program na jutro.

**ZAGRANICA.**

**Beromuenster. 19,00:** Muzyka kameralna. **Frankfurt. 19,00:** Utwory J. S. Bacha. **Lipsk. 19,20:** Etuidy symf. R. Schumanna. **Monachium. 19,00:** Muzyka kameralna. **Sztokholm. 19,30:** Transm. z opery. „Tannhäuser" opera Wagnera — akt I. **Bratisława. 20,05:** Koncert ork. mandolinistów. **Deutschlandsender. 20,10:** Muzyka taneczna. **Hilversum. 20,50:** Koncert symf. **Kolonia. 20,10:** Koncert uroczysty. **Kopenhaga. 20,10:** Koncert symf. **Radio Romania. 20,15:** Koncert symf. **Bruksela franc. 21,00:** Recital śpiewaczy. **Mediolan. 21,00:** Transm. z La Scali. „Przyjaciel Fryc", opera Mascagniego; nast. „Kopelia", balet Delibes'a. **Strasburg. 20,55:** Tr. z opery kom. w Paryżu. „Wether", opera Masseneta, nast. „Le Lours", opera Adama. **Wieża Eiffla. 21,30:** Koncert symf. **Kopenhaga. 22,55:** Muzyka tan. **Luksemburg. 22,15:** Koncert symf. **Monachium. 22,50:** „Gramy do tańca". **Sztutgart. 22,30:** Muzyka rozrywkowa. **Hilversum I. 23,50:** Muzyka taneczna. **Poste Parisien. 23,00:** Koncert ork. **Tuluza. 23,15:** Melodie operetkowe. **Kopenhaga. 24,00:** Muzyka tan. **Sztutgart. 24,00:** Koncert nocny. **Wiedeń. 24,00:** Melodie rozrywkowe.

## *Czytelnicy nasi mają głos.*

### Tramwajowe nonsensy!

Gdy się mówi o naszych bydgoskich tramwajach, gdy się o nich pisze, trudno mówić czy pisać spokojnie: człowieka krew zalewa! Niema w Polsce miasta, któreby mogło się „poszczycić" takimi tramwajami — antykami, któremuby tyle kłopotów owe tramwaje przysparzały, na któreby każdy obywatel 133.000-ego miasta rzucał klątwą najcięższą, najbardziej krwawą!

Często też zdarza się, że, gdy nie starczy klątw, gdy wyczerpie się złość ludzka, działać zaczyna wesołość, humor! Co zrobić ze złem, którego nie da się usunąć? Splunąć siarczyście (ale nie w tramwaj, bo tam zabroniono!), machnąć ręką i kpić, ile wlezie! To też humorystyka „tramwajowa" rozwinąć się mogła jedynie w Bydgoszczy!

A teraz od razu, do rzeczy.

Wśród wielu nonsensów tzw. tramwajowych, chciałbym dziś poruszyć nonsens utrzymywania linii, docierającej tylko do Szkoły Przemysłowej. Dlaczego nie puszcza się wszystkich 8 wozów na całą długość linii Wilczak — Bartodzieje? Boć nie ma sensu puszczenie 4 wozów tylko do Szkoły Przemysłowej. Ten punkt obsługuje przecież doskonale linia czerwona! Przypuszczalnie pozostanie to tajemnicą dyrekcji tramwajów. Chciałbym jednak zwrócić Szan. Dyrekcji uwagę na fakt, że tramwaje na Wilczak są przepełnione w pewnych godzinach, że przeważnie wszyscy jeżdżą poza Szkołę, że obywatele Wilczaka uważają się za pokrzywdzonych i to w wysokim stopniu.

Gdyby tak dyrekcja usunęła ten mankament, niewątpliwie usunęłaby tym samym jeszcze jeden kamień obrazy, a z czasem może zasłużyłaby sobie na wieniec laurowy. **W.**

# *Ze sportu.*

**PRASA NIEMIECKA O MECZU POLSKA — NIEMCY.**

**Berlin.** Niemiecka prasa sportowa z okazji **zwycięstwa polskiej reprezentacji bokserskiej nad Norwegią,** wiele miejsca poświęca **horoskopom meczu Polska — Niemcy, który odbyć się ma 14 lutego w Dortmundzie.**

Niemieckie koła sportowe przepowiadają ciekawą i ostrą walkę w meczu reprezentacji polskiej i niemieckiej. Prasa niemiecka pisze o doskonałej formie polskich bokserów, mimo to jednak liczy się ona **ze zwycięstwem własnej drużyny,** która wystąpi **w najsilniejszym składzie z szeregiem olimpijczyków.** Niemcy, zdaniem prasy niemieckiej, wystawią na mecz z Polską **najlepszą drużynę,** jaką w tej chwili dysponują.

**DZIŚ WYRUSZA Z WARSZAWY WÓZ NA RAID DO MONTE CARLO.**

**Warszawa.** Dziś, 13 bm. o godz. 11-ej z przed lokalu Automobilklubu Warszawskiego wyruszył wóz, w którym udadzą się **na raid do Monte Carlo inż. J. Jakubowski i inż. T. Marek.** Automobiliści polscy jadą na **Fiacie 508.**

Trasa wyjeżdżającego dziś wozu prowadzi przez **Cieszyn, Wiedeń, Rzym, Neapol i Palermo.**

**KTO OTRZYMA WIELKĄ NAGRODĘ?**

**Warszawa.** Komisja nadawcza wielkiej honorowej nagrody sportowej obradować będzie nad przyznaniem tej nagrody za rok 1936 **w dniu 23 bm.** w sali Państw. Urzędu WF i PW.

**VON CRAMM PRZEGRAŁ.**

**Berlin.** W międzyklubowym meczu w Hamburgu najlepszy tenisista niemiecki von Cramm doznał sensacyjnej porażki, przegrywając do dra Dessarta 1:6, 3:6, 7:9.

**PO RAZ TRZECI ZWYCIĘŻYŁ PERRY.**

W Chicago odbył się po raz trzeci pojedynek tenisowy **czołowych rakiet zawodowych świata, Perry — Vines.** Po raz trzeci **zwyciężył Perry** w przekonywujący sposób 6:0, 6:2, 6:3.

**ANGLIA — DANIA 8:8.**

**Kopenhaga.** W Odense odbył się międzypaństwowy mecz bokserów-amatorów Anglia — Dania, zakończony wynikiem remisowym 8:8.

**WALNE ZGROMADZENIE PODOKRĘGU PIŁKI RĘCZNEJ.**

Walne zgromadzenie Podokręgu Piłki Ręcznej odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 19 (w drugim terminie o godzinie 19.30) w lokalu Miejskiego Ośrodka WF przy ul. Libelta 5.

Kino Marysieńka
Początek 5.15, 7.10, 9
Dziś w środę premiera! Najśmielszy wyczyn współczesnej kinematografii, przedstaw. z niespotykanym dotąd realizmem życie młodych przestępców. Oszałamiająca akcja! Napięcie! Groza!
SERCA ZE STALI
W rolach głównych: James Cagney i Madge Evans
Ten temat był do tej pory „wstydliwym tematem" i trzeba było naprawdę odważn. człowieka, by przerwać han. milczenie i rzucić wyzwanie współczesn. sprawiedl.
Nadprogram: Kronika i Tygodnik PAT'a

# OSTATNIE WIADOMOŚCI

## Nowe zajęcie jednego z posłów.

**Warszawa,** 13. 1. Posterunek Policji Państw. na dworcu kolejowym w Kutnie miał do spełnienia bardzo nieprzyjemną funkcję. Oto z pociągu Berlin — Warszawa w dniu 11 bm., który z Poznania wychodzi o godz. 4 min. 34 rano, zgłosiła się jedna z obywatelek szwedzkich, domagając się spisania protokołu z pasażerem pierwszej klasy, który wszedł do jej przedziału drugiej klasy, zamknął go i zachował się wysoce nieprzyzwoicie. W pociągu pani ta podniosła krzyk, co zwróciło uwagę jadących pasażerów oraz zawezwanego konduktora. Policja stwierdziła, że owym panem był właściciel legitymacji poselskiej nr. 116, notując również nazwisko świadka, który Szwedkę wybawił z opresji. Ta, nie pozbawiona pikanterii przygoda, wywołała bardzo niesmaczne wrażenie.

## 30 tys. ludzi zagrożonych głodem.

**Wilno,** 13. 1. (ag). **Powiat brasławski został dotknięty w roku ub. tak dużą posuchą, że 6.967 rodzin od wiosny do żniw będzie musiało korzystać z pełnej pomocy. Łącznie 31.269 osób, według szczegółowo poczynionych spisów. Gdzieniegdzie jest już dzisiaj brak chleba. Miejscowe oraz wojewódzkie władze, łącznie z Funduszem Pracy, przygotowują szereg robót publicznych, aby zatrudnić członków rodzin, zagrożonych głodem.**

## Goering w Rzymie.

**Rzym,** 13. 1. (PAT). Włoskie koła półurzędowe oświadczają, że gen. Goering przyjęty będzie w Rzymie z honorami, należnymi jego urzędowemu stanowisku. Podczas pobytu w Rzymie gen. Goering **przeprowadzi szereg rozmów politycznych z włoskimi mężami stanu.**

## 768 ofiar grypy.

**Londyn,** 13. 1. (PAT). W 122 wielkich miastach Anglii i Walii w ciągu ubiegłego tygodnia **zmarło na grypę 768 osób.**

## Zapadł się chodnik.

**Paryż,** 13. 1. (PAT). Dziś zrana w Nizzy na bulwarze Promenade des Anglais **zapadła się część chodnika nad morzem.** Utworzył się dół o głębokości **3 metrów.** Około 20 przechodniów odniosło rany. **4-ch trzeba było odwieźć do szpitala.**

## Mąż zamordował żonę.

**Ohydna zbrodnia w powiecie działdowskim.**

**Działdowo,** (jr — tel. wł.). W nocy na 12 stycznia dokonano ohydnego morderstwa w mieszkaniu rolnika **Kleista,** zamieszkałego w Wypiersku-wybudowaniu, powiat działdowski. Do mieszkania wymienionego wkroczył sprawca, który **w nieludzki sposób zamordował żonę Kleista śp. Józefę.** Morderstwo wywołało niezwykłe wrażenie w całej okolicy. Ze względu na dobro toczącego się śledztwa, szczegółów krwawej zbrodni nie podajemy. Na miejsce wypadku udały się niezwłocznie władze, które rozpoczęły energiczne dochodzenia i są już na tropie sprawcy okrutnego mordu.

*

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, **okrutnej zbrodni dopuścić się miał mąż ofiary.** W związku z powyższym **został on aresztowany i osadzony w więzieniu.** Bliższe szczegóły poda nasz sprawozdawca wkrótce.

## Napad zamaskowanych bandytów w powiecie brodnickim.

**Brodnica.** (jr — tel. wł.). W nocy na 12 stycznia około godziny 24-ej dokonano napadu rabunkowego na mieszkanie **Ignacego Skulimowskiego,** zam. w Jastrzębiu-wybudowanie, pow. brodnickiego. Do mieszkania wymienionego wkroczyło **dwóch zamaskowanych opryszków,** żądając od przestraszonego S. wydania im posiadanej gotówki. Aby napadniętemu uniemożliwić wezwanie ratunku, zarzucili ofierze napadu pierzynę na twarz, przy czym poturbowali go dotkliwie. Córka napadniętego, usłyszawszy głosy opryszków, zdążyła wybiec na dwór, gdzie wszczęła krzyk, alarmując nim sąsiadów. Napastnicy nie zabrali niczego i zdążyli ulotnić się, w czym sprzyjały im ciemności nocne. Na miejsce napadu wyjechały władze bezpieczeństwa w celu przeprowadzenia energicznych dochodzeń.

## Świętokradztwo w Wągrowcu

**Wągrowiec,** 12. 1. W kościele farnym jakiś dotychczas niewykryty złodziej w biały dzień dopuścił się świętokradztwa, otwierając przemocą skarbonki przy ołtarzu św. Teresy i przy żłóbku. Nie bardzo się obłowił, gdyż pieniądze z owych skarbonek były niedawno wyjęte.

## Zmarł ks. biskup Bromboszcz

**w Katowicach.**

W dniu 12 bm. zmarł w Katowicach ks. dr Teofil Bromboszcz, biskup sufragan diecezji śląskiej.

Ś. p. ks. biskup dr Teofil Bromboszcz urodził się w Ligocie na Śląsku 25 kwietnia 1886 r. Po odbyciu studiów gimnazjalnych i uniwersyteckich we Wrocławiu, które ukończył chlubnie ze stopniem doktora św. teologii, w r. 1912 został wyświęcony na kapłana, zajmując następnie stanowisko kapelana wojskowego podczas wojny światowej. Po wojnie, na stanowisku proboszcza w Ornontowicach, oddał duże usługi sprawie polskiej podczas plebiscytu. Po utworzeniu przez Stolicę Apostolską diecezji śląskiej, ks. Bromboszcz został powołany przez pierwszego jej biskupa Augusta Hlonda na stanowisko wikariusza generalnego. Następnie zostaje proboszczem w Mysłowicach. W r. 1934 na przedstawienie ks. biskupa Adamskiego Ojciec św. zamianował go biskupem sufraganem diecezji śląskiej. Ks. biskup Bromboszcz z całym zapałem oddał się pracy pasterskiej, wizytując diecezję.

Eksportacja zwłok ś. p. ks. biskupa Bromboszcza do kościoła katedralnego w Katowicach odbędzie się w czwartek, 14 bm. o godz. 4 po poł., pogrzeb zaś w piątek, 15 bm. o godz. 9.30 rano.

## *Znamienna zamiana ról.*

# Socjaliści polscy podjęli się obrony żydów

## opuszczonych przez legionistów.

**Warszawa,** 13. 1. (Tel. wł.) Jak długo żydzi szli razem z sanacją, Polska Partia Socjalistyczna i jej organy zawzięcie atakowały żydów i wytykały sanacji, że pokumała się z najciemniejszym i wrogim państwu elementem. Obecnie stosunki się zmieniły. Żydzi w Łodzi poparli front socjalistyczno-komunistyczny i gwarantują poparcie frontowi ludowemu w Polsce. Od tej chwili socjaliści zmienili front. Węsząc w sojuszu z żydami poważne korzyści, stali się najgorliwszymi obrońcami żydów. Naczelny redaktor centralnego organu PPS „Robotnika" p. Niedziałkowski udzielił prasie żargonowej już drugiego wywiadu, w którym mówi m. in.:

„Żydzi, którzy są związani z Polską każdym nerwem swej myśli i całą swą duszą (a takich są w Polsce miliony po miastach, miasteczkach i wsiach), ci muszą mieć to, co już sprecyzowałem w poprzednim wywiadzie: a) wszystkie prawa i b) wszystkie obowiązki, gdyż nie ma praw bez obowiązków ani obowiązków bez praw."

Jak widzimy, ruch socjalistyczny objął rolę patrona nad żydami, od których odwrócił się obóz legionowy, żądający obecnie stanowczo zmniejszenia ilości żydów drogą spotęgowania emigracji.

# Dwa wyroki śmierci.

## Skazani bandyci grasowali również i w Bydgoszczy.

**Poznań,** 13. 1. (tel. wł.). W sądzie apelacyjnym w Poznaniu **zapadły dwa wyroki śmierci.**

Przed trybunałem odpowiadali Klemens Kotłowski i Władysław Frankiewicz, przywódcy groźnej szajki bandytów, która przez dłuższy czas grasowała na terenie Pomorza i W. M. Gdańsku, napadając na zagrody z bronią w ręku.

W listopadzie 1935 r. bandyci dokonali włamania do składu jubilerskiego Marza w Sopotach, gdzie skradli znaczną ilość biżuterii wartości ok. 5000 guldenów. Wracając z łupem, złoczyńcy natknęli się na granicy polsko-gdańskiej na strażnika, którego zasypali gradem kul. Strażnik cudem tylko uniknął śmierci. Bandyci udali się następnie **do Bydgoszczy,** gdzie ukryli się w pewnym mieszkaniu przy ul. Wierzbickiego. W kryjówce tej zaskoczyła ich w nocy policja. Bandyci w koszulach zbiegli przez okno, ostrzeliwując się gęsto. W wyniku pościgu ujęto Kotłowskiego. Frankiewicza udało się przychwycić dopiero w grudniu 1935 r. Opryszek wyrwał się jednak eskortującemu go policjantowi i boso biegł przez zamarznięte jezioro, ukrywając się w lesie. Wkrótce znalazł się jednak również pod kluczem.

Sąd okręgowy w Chojnicach skazał obu bandytów za liczne zbrodnie i rabunki na karę śmierci przez powieszenie. Obecnie sąd apelacyjny w Poznaniu wyrok ten zatwierdził.

# Nieudane ataki komunistów.

## Brak chleba w Barcelonie.

**Paryż,** 13. 1. (PAT). Korespondent Havasa donosi z Avila (po stronie powstańców): Wojska rządowe rozwinęły wczoraj dwukrotnie kontrataki **niewielkimi siłami, poparte przez 12 czołgów.** Silniejszy był atak o świcie pod Las Rozas. Artyleria narodowa w ciągu godziny ostrzeliwała pozycje przeciwnika. Piechota nie mogła wyjść z okopów. Wojska rządowe porzuciły na polu bitwy **4 czołgi z 9, które przekroczyły linie narodowców.** Inne czołgi zdołały powrócić do swojej bazy.

Drugi atak odbył się w godzinach porannych pod Maja de Honda. Jak się zdaje, milicja rządowa miała nadzieję, że z pomocą czołgów **przetnie komunikację pomiędzy dwiema miejscowościami.** Bitwa była krótka, ale krwawa, o godz. 12 na całym froncie **sytuacja była bez zmian.** Dowództwo narodowców uważa te ataki **za próbę utrzymania ducha wojsk rządowych,** zdemoralizowanych przez ostatnie niepowodzenia. Na innych odcinkach pod Madrytem **zupełny spokój.**

**Hendaye,** 13. 1. (PAT). W Barcelonie utrzymuje się nadal atmosfera niezadowolenia i rogoryczenia wśród ludności cywilnej z **powodu braku chleba.**

Delegacja kobiet udała się do prezydenta Companys, żądając zniesienia komitetów kontrolnych i **skupienia władzy w rękach rządu,** który powinien zorganizować **racjonalny rozdział chleba.** W olbrzymich ogonkach, czekających nieraz napróżno przed piekarniami, **wybuchają kłótnie i incydenty,** kończące się w komisariatach. Dalsze trudności w nabywaniu chleba mogą doprowadzić **do poważnych zaburzeń kontrrewolucyjnych.**

## Bombardowanie Malagi.

**Gibraltar,** 13. 1. (PAT). Agencja Reutera donosi, że w dniu wczorajszym powstańcze **samoloty i okręty wojenne bombardowały . niezwykle gwałtownie Malagę.** W czasie bombardowania w porcie znajdowały się duński statek „Signe" i norweski „Saga". Samoloty powstańcze **zrzuciły około 200 bomb zapalających,** a dwa krążowniki powstańcze oddały równocześnie na miasto **kilkaset strzałów.** Statki „Saga" i „Signe" odpłynęły całą siłą pary do Gibraltaru. **Kilka osób z załogi statków jest lekko rannych.**

## Franco rozpoczyna mobilizację.

**Paryż,** 13. 1. (PAT). Korespondent Havasa donosi z Avila po stronie powstańców: Władze gen. Franco **powołały do wojska mężczyzn, urodzonych w październiku, listopadzie i grudniu 1915 r.** Poborowi podlegają także uchodźcy z ziem, znajdujących się pod władzą rządu hiszpańskiego.

—::—

## Bez zmian.

**Citta del Vaticano,** 13. 1. (PAT). W stanie zdrowia Papieża nie zaszły żadne zmiany. Noc wczorajszą Ojciec święty **spędził spokojnie** i w czasie pierwszej wizyty prof. Milani jeszcze spał. O godz. 8.30 Papież wysłuchał Mszy św. i przyjął Komunię św., po czym udzielił audiencji kardynałom Pacelli i Mercati.

## Rada Społeczna przy Prymasie Polski wobec problemu wsi polskiej.

**Poznań.** (KAP) W przygotowaniu deklaracji w sprawie wsi urządziła Rada Społeczna przy Prymasie Polski przed kilku tygodniami konferencję z najwybitniejszymi znawcami teoretycznymi i praktycznymi tego problemu. Konferencja ta, w wyniku swym bardzo wydajna, dostarczyła członkom Rady Społecznej obfitego materiału, który umożliwi wszechstronne oświetlenie w szeregu tez kwestii wsi polskiej z katolickiego stanowiska z uwzględnieniem zdobyczy współczesnej nauki i doświadczeń praktyki. Niebawem ujrzy też światło dzienne obszerniejsza rozprawa jednego z członków Rady Społecznej, rozpatrując w świetle katolickiej doktryny społecznej tę kwestię.

## W pościgu za przemytnikami.

**Poznań, 13. 1. (tel. wł.). Ostrowska straż** graniczna przytrzymała członków bandy wraz z łupem przemyconym — dużą ilością sacharyny. Podczas jednej z obław nocnych, funkcjonariusze straży granicznej natknęli się w Gorzycach Wielkich pod Ostrowem na kilku rowerzystów, którzy na widok strażników poczęli panicznie uciekać, jednocześnie gęsto ostrzeliwując się. Podczas pościgu za przemytnikami wśród gradu kul straż graniczna użyła broni palnej, raniąc jednego z uciekających, jak się okazało, Jana Grzelaka, lat 31 ze Święligowa. Grzelak zmarł w drodze do szpitala wskutek odniesionych ran. Znaleziono przy nim **większą ilość sacharyny pochodzenia niemieckiego.** Pozostali przemytnicy zostali w wyniku dalszego pościgu również ujęci.

## Nożem kuchennym zasztyletował brata.

**Poznań,** 13. 1. (tel. wł.). W niedzielę wieczorem na niewyjaśnionym dotychczas tle doszło w Słupi, w powiecie kępińskim, do bójki pomiędzy braćmi 21-letnim Florianem i 34-letnim Piotrem Mellerami. W toku kłótni Florian chwycił za długi nóż kuchenny i ugodził nim brata swego Piotra w brzuch i kilkakrotnie w głowę, zadając mu śmiertelne poranienia, wskutek których on natychmiast zmarł. Floriana Mellera ujęto do dyspozycji władz sądowych w Kępnie.

## Ze zjazdu urzędników samorządowych

**w Poznaniu.**

**Poznań,** 13. 1. (tel. wł.). W niedzielę odbyło się w sali sejmikowej Starostwa Krajowego zebranie urzędników samorządowych, zwołane przez Związek Stowarzyszeń Pracowników Samorządu Wojewódzkiego. W wyniku całodziennych obrad uchwalono następującą rezolucję, stwierdzającą, że projekty ustaw dot. pracowników samorządowych naruszają prawa nabyte i w samej konstrukcji zamiast uporządkowania ustawodawczego utrudniłyby prawidłowe wykonywanie zadań samorządu; wobec tego zebrani uważają, że przygotowane projekty ustaw winny być ponownie odesłane do komisyjnego rozpatrzenia przez czynniki rządowe przy współudziale przedstawicieli związków pracowniczych.

## *Drobne wiadomości.*

— **Budżet wojskowy Rosji sowieckiej** na rok 1937 został ustalony w wysokości 20 miliardów rubli. W roku ub. wydatki wojskowe przewidziane były w budżecie w kwocie 15 miliardów.

— **Aresztowano w Moskwie pod zarzutem szpiegostwa** obywatela litewskiego Rąca (żyda). Aresztowany prowadził w Kownie filię niemieckiej fabryki „Chlorodont".

— **I w Japonii zaraza...** W związku z wykrytymi planami wywrotowymi aresztowano 350 komunistów, którzy od dłuższego już czasu prowadzili akcję propagandową w Japonii.

# Tabela loterii

## 4-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 37-ej Loterii Państw.

### I i II ciągnienie

#### Główne wygrane

10.000 zł. 45226 51214 84179 129865 184684

5.000 zł. 67218 169540

2.000 zł.: 11578 22704 29013 39751 56948 62140 65266 72061 81089 86248 95681 99644 114561 121836 133159 154476

1.000 zł. 1586 3124 8255 27305 28693 39810 40615 41269 46285 47031 56309 65765 65443 68555 74734 86642 95821 103994 111975 126714 134208 141273 142488 147631 148511 151533 153454 155852 169261 178578 193462 194349

#### Wygrane po 200 zł.

12 36 59 143 312 61 439 798 834 908 15 18 1101 5 329 429 44 673 75 800 4 917 2164 344 492 567 626 3063 188 426 56 531 44 605 43 719 808 924 26 4031 559 665 80 771 84 922 94 531 932 6035 71 105 330 415 81 93 590 716 94 860 7121 97 245 435 760 846 8240 18 56 348 52 91 505 606 766 869 900 93 9121 95 289 401 628 61 779 99 10050 53 201 381 97 408 10 47 570 600 11039 197 301 417 742 857 906 39 94 12021 171 341 410 715 48 75 92 810 967 13003 19 127 401 584 633 715 26 97 971 14072 263 383 488 523 51 70 606 802 902 11 15149 292 320 89 659 871 916 16030 80 156 79 451 531 86 633 754 81 891 932 17191 491 674 768 854 97 916 18069 114 20 56 89 338 719 889 19371 487 628 85

20033 85 294 444 592 600 61 710 40 911 21013 49 227 34 311 26 406 83 578 98 778 840 89 22032 217 72 444 552 606 782 23192 233 315 50 24035 198 205 307 419 527 630 46 57 709 31 916 25050 79 95 246 31 501 36 67 752 98 935 57 26018 54 231 56 80 351 456 81 734 48 27018 89 172 98 365 457 899 28075 79 93 111 504 683 923 29060 157 87 342 640 918 21 66 3059 91 322 648 69 831 948 3111 582 634 753 869 903 30 32009 45 208 33 93 389 506 644 748 889 956 33005 27 34 229 55 345 433 519 626 796 872 993 34112 98 396 468 712 814 33 937 35066 253 338 463 512 835 74 918 69 84 36018 70 361 72 73 75 90 512 30 602 943 48 37245 54 67 81 333 429 509 766 860 38515 710 21 57 92 895 971 39070 217 26 300 538 624 781 827.

40636 51 803 988 41007 222 367 527 66 659 805 41 965 81 86 42014 56 121 23 66 315 30 413 15 24 58 99 892 978 43145 53 246 56 99 368 489 579 641 705 87 815 39 964 81 44014 320 534 622 713 864 45133 34 329 90 419 534 611 710 904 6 41 46058 215 356 508 745 87 852 912 80 47131 316 51 741 536 613 785 816 960 82 48041 131 202 394 442 549 59 639 760 839 55 918 89 49192 206 529 630 48 51 63 868 953 50471 742 55 79 824 51021 105 201 483 578 93 659 52005 298 433 99 594 632 61 894 53007 168 94 280 85 342 519 666 96 725 918 79 54273 676 823 906 55025 37 73 153 56 203 339 518 694 96 788 861 81 56345 542 920 57035 48 51 94 104 225 322 39 576 672 713 935 69 58225 34 485 513 59662 722 39 835 91 93698

60055 162 555 601 815 917 61204 25 46 387 413 19 500 605 78 81 89 744 917 43 82 62071 73 185 92 221 370 76 678 87 763 800 929 63162 224 84 417 541 659 702 883 959 64090 245 78 323 66 409 505 46 625 965 65051 138 73 263 312 14 469 541 92 751 96 66091 362 611 59 67107 96 252 470 581 851 68120 25 28 446 95 534 605 7 735 925 69037 418 531 66 73 727 851 56 988 70045 130 80 416 52 565 603 792 71035 60 178 371 487 507 728 32 84 961 72146 71 235 390 822 978 73006 28 76 113 600 27 718 78 861 93 74005 9 32 159 77 226 37 386 634 707 826 62 70 90 75155 210 333 86 92 430 618 741 823 76035 67 195 360 69 453 531 687 740 809 85 994 77029 154 89 232 333 85 459 510 52 739 830 41 78057 340 532 56 621 46 883 991 79265 635 66 80 752 53 889 93 942.

80073 109 257 412 551 664 88 771 853 913 35 87 81234 596 674 758 68 977 82400 523 68 90 643 703 829 45 83084 124 298 550 622 913 84003 94 304 36 426 626 70 789 887 85000 54 136 246 338 485 629 721 869 986 86068 158 229 39 83 325 99 585 722 313 18 29 53 909 87045 66 72 90 421 59 542 893 88482 94 646 724 810 59 967 89344 484 613 70 848 43 959 68 90168 74 97 221 81 979 523 31 59 658 91078 168 283 519 611 44 92285 349 515 49 629 733 45 853 996 93043 194 312 88 434 603 09 94361 451 57 674 718 856 70 95100 206 72 612 839 96063 79 202 350 479 526 618 745 66 98 928 43 57 75 97007 104 16 98 320 421 63 502 62 637 44 48 727 909 37 73 98059 150 237 300 86 405 536 616 74 817 54 87 906 35 65 99030 264 473 734 54 889 100237 82 360 94 619 779 803 101148 49 76 235 341 70 416 654 735 98 889 102048 54 236 466 515 609 13 71 718 936 103024 73 88 139 207 19 85 390 94 412 17 599 688 717 891 942 58 104112 302 444 675 855 105041 182 245 328 97 476 518 71 772 871 929 106048 168 224 56 339 75 502 664 78 825 905 73 107143 80 90 368 536 997 108080 100 49 67 238 932 109178 224 75 82 368 448 675 788 818 110067 125 250 538 46 713 64 932 91 111138 58 61 228 88 589 683 771 112078 84 448 920 113026 128 336 483 847 943 114258 303 596 790 936 115132 359 79 642 766 811 19 25 933 116189 284 467 818 973 117067 72 492 529 853 118673 720 857 119142 57 217 18 338 78 439 505 26 652 729 65 74 913 67

120015 110 18 211 375 462 536 679 712 92 904 58 121028 220 63 327 502 10 14 92 709 76 820 951 65 122144 373 410 61 805 66 123000 143 277 440 591 929 124097 153 408 38 714 914 93 125223 300 37 62 66 400 69 568 95 677 715 899 923 54 126302 448 515 954 64 127240 76 415 508 964 128038 170 506 24 85 709 855 922 94 129181 247 302 19 65 418 626 61 130133 432 617 60 725 821 976 131281 301 24 59 437 623 55 819 90 966 97 132385 90 449 597 701 94 949 87 133100 203 332 78 470 610 41 741 59 934 134042 103 359 510 759 74 925 55 135129 35 275 329 412 18 40 823 916 136010 143 371 74 454 522 834 94 137038 218 312 85 496 567 610 736 82 851 982 138015 170 83 87 327 590 784 904 139013 49 131 202 48 90 367 553 601 140106 27 217 389 446 687 141335 635 727 805 8 142089 336 555 79 833 81 84 143049 83 170 212 87 350 91 401 35 528 90 731 802 144075 342 47 552 602 12 53 812 947 145013 152 66 93 428 65 587 717 98 146128 277 87 411 646 54 749 78 87 881 147009 28 154 235 53 322 456 722 148088 159 460 90 527 41 698 149162 284 88 91 312 86 831 92 150177 397 482 95 508 638 710 151002 168 78 81 281 333 39 475 505 752 67 84 807 969 93.

152004 9 114 87 393 451 536 612 97 751 99 913 48 58 153009 161 204 9 66 425 78 96 621 35 83 84 850 154131 56 254 364 437 67 766 155065 169 83 297 401 16 41 524 52 56 98 606 744 802 4 91 156021 122 306 42 485 501 59 767 823 88 157016 50 80 209 422 46 638 53 84 158050 79 97 104 271 420 786 844 94 159299 384 434 68 519 23 667 785 160127 242 92 323 80 543 52 81 86 633 84 761 66 829 161057 61 200 428 563 624 853 162177 321 678 724 163070 164 271 335 41 49 66 695 997 164037 332 545 683 165050 233 304 99 710 12 25 871 76 970 166029 41 44 120 34 335 82 418 596 846 90 957 167073 85 302 10 433 85 691 801 87 168058 123 76 307 669 831 918 169007 50 119 425 73 599 783 829 170105 7 345 595 838 934 91 171211 75 88 518 44 731 172162 384 494 603 830 173043 217 80 372 75 98 443 646 785 867 174063 130 82 215 359 423 75 598 175198 226 335 426 39 505 66 86 677 751 63 82 816 51 95 176281 324 25 438 751 916 177043 378 421 530 776 949 79 178010 64 180 271 87 368 478 589 627 80 723 963 179075 82 115 58 410 46 522 80 656 848 935 96 18001 93 120 243 90 639 854 181266 537 630 747 98 813 182203 47 599 695 713 15 52 878 183002 84 121 31 90 220 374 455 505 719 886 184059 115 23 41 280 440 717 837 98 185038 77 186 312 58 71 472 930 186074 345 94 529 72 722 17 34 36 50 64 834 44 930 187257 859 68 73 962 188028 136 210 41 398 489 709 28 45 70 844 932 85 189025 204 98 333 651 85 716 43 968

190043 496 525 834 52 65 948 191078 235 371 92 450 98 924 57 192135 70 448 61 558 613 792 833 957 193040 65 201 441 51 550 722 801 41 959 73 194176 452 96 568 689 712 17 64 996.

### III ciągnienie

#### Wygrane po 200 zł.

104 24 570 717 958 80 93 1051 168 469 931 2649 804 927 3071 754 82 923 4023 135 55 371 599 725 5138 311 99 433 6159 784 843 66 986 7324 604 823 8139 59 65 271 503 503 716 858 9333 483 10132 11161 81 436 83 853 78 930 12350 463 661 93 766 973 13070 104 399 501 48 756 14273 93 375 856 15383 511 607 911 16161 335 539 698 949 17225 637 808 18107 27 221 27 343 55 504 707 19230 63 90940 203338 51 721 894 21015 739 836 22233 408 578 679 995 23141 335 430 62 925 40 24013 117 64 438 550 653 822 25076 129 289 380 663 86 922 26498 612 742 27020 55 341 785 877 28159 549 843 29120 316 85 937 30108 264 325 31291 500 32191 434 95 773 831 50 84 33086 361 654 768 34251 368 76 417 567 639 35624 36074 273 75 464 788 835 37228 590 749 38050 210 735 992 39075 234 552 4003 50 700 42387 432888 464 82 582 989 44988 45622 771 79 967 46191 289 47954 48131 346 92 98 496 833 49103 409 652

50073 137 65 87 269 429 98 541 660 51006 56 541 926 52105 64 250 99 393 522 50 617 66 762 82 868 53539 54185 208 51 559 601 959 55290 803 56112 515 16 653 57 383 58075 103 51 212 44 593 679 59011 125 550 74 699 716 60174 389 61035 144 345 414 648 835 621115 42 548 702 63068 477 835 64221 90 809 65133 329 509 779 805 944 66334 653 852 67130 446 90 595 692 68485 742 831 69553 670 76 97 863 906 7002 94 247 58 558 71202 94 312 520 700 907 72042 828 903 33 73627 74 665 75221 550 75048 502 41 71 624 837 76254 346 445 820 77340 571 672 990 78130 411 737 984 79110 85 95 362 64 551 957 80269 450 81095 274 532 609 94 878 85019 64 278 344 46 698 894 915 83028 183 213 17 328 589 84190 282 571 728 85244 453 529 759 86338 451 601 87545 88213 91 735 70 89412 530 671 873 9006 75 159 249 343 434 647 761 91444 50 523 604 997 99199 302 424 636 93 808 967 93383 523 700 94099 95 731 59 962 96038 44 587 656 97013 766 98085 93 436 916 99104 271 360 416

100295 405 99 743 63 922 101397 482 507 896 949 87 99 102071 121 58 511 22 757 103308 85 435 633 65 951 104028 406 759 908 105041 61 68 117 80 288 503 94 697 106007 105 9 236 497 939 107940 108044 95 261 462 822 917 206 109031 652 822 110111 216 475 668 968 112055 197 210 331 843 113108 427 590 772 990 114227 80 398 115580 675 719 36 52 919 116141 53 606 117054 816 118148 214 79 605 827 913 119049 61 93 196 490 525 941 96 120666 445 46 95 662 69 78 843 944 121984 122168 505 29 81 632 862 213020 391 124232 753 857 916 125039 180 507 673 721 37 861 126304 98 825 127061 740 55 806 128069 670 759 129030 78 206 711 130569 98 718 86 131447 763 82 132055 108 73 561 133 877 134025 45 651 135066 583 136045 132 461 508 750 872 996 137026 78 133457 624 997 138305 17 466 815 19 24 84 139137 53 140199 537 760 141030 211 321 26 584 608 824 142184 330 91 742 936 143108 240 303 48 434 88 514at 92 623 36 769 835 144257 315 885 919 145345 607 927 146104 300 648 816 147865 954 148169 71 395 608 809 954 59 149472 576 632 150270 333 497 944 74 151115 18 218 95 152059 277 97 465 534 717 56 74 153208 13 457 597 970 154016 493 675 155046 189 422 845 156941 157245 95 614 158121 26 268 81 398 617 159564 65 757 160153 243 404 615 161099 399 485 532 162100 64 314 526 48 626 163026 190 848 981 90 164004 307 466 553 758 937 84 165072 94 107 226 338 516 762 884 166406 31 647 808 95 983 167545 837 966 168043 239 303 43 56 77 537 46 89 704 169172 407a 531 971 170326 614 782 171013 339 451 596 707 172243 731 82 137248 69 503 174203 898 175185 1761330 304 590 980 177001 63 123 252 55 962 178094 626 43 72 179539 640 180065 305 920 65 181097 120 38 302 632 90 182064 169 397 539 877 88 183052 682 184416 532 879 915 185023 334 511 661 73 869 186075 147 87 260 61 92 974 187306 18 727 51 939a 188209 16 317 538 65 944 68 189021 63 222 27 805 190 113 307 412 191027 291 419 621 834 949 192092 239 60 460 93 549 59 610 883 948 88 13235 418 556 62 780 963 194395 582 99 619 38 994

### IV ciągnienie

#### Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 25.000 zł. padła na nr. 8020.

20.000 zł. 144688.

10.000 zł. 124025 186317.

5.000 zł. 5278 87055 150305 155362 178655.

2.000 zł. 21956 33007 66613 80813 81576 82871 83238 114112 128835 128894 139157 147057 149362 170636.

1.000 zł. 128 4047 8036 19114 20403 31140 35948 37477 42006 53003 62388 72292 73457 78430 79524 94243 105869 108723 110859 150251 156805 165346 171128 172370 173519 182157 186259 193374

#### Wygrane po 200 zł.

261 471 593 620 733 814 1514 669 825 38 80 961 2291 632 98 3290 302 28 404 630 778 861 4584 643 979 6062 229 503 764 941 51 7091 127 618 8234 60 91 401 50 37 617 20 9270 10008 71 98 273 496 910 50 58 11002 3 28 316 490 653 80 713 848 62 12279 347 489 553 13321 634 729 861 96 949 14655 15002 779 845 16174 301 595 765 17144 226 37 321 94 18232 722 92 19423 786 950 20231 388 779 21035 157 61 351 642 84 751 891 929 22548 716 98 23203 401 723 44 811 24022 334 540 824 946 25394 628 35 86 736 856 903 26135 273 394 402 730 50 870 27065 72 177 78 564 862 977 28008 142 204 384 516 48 634 799 29006 106 281 547 30185 634 838 31722 901 36 32445 503 667 733 925 48 33114 291 346 432 586 692 34458 755 35036 497 530 682 902 36531 691 37563 38333 409 45 585 39069 91 215 519 31 693 721 899 974 40166 812 59 923 41033 85 459 558 732 42265 421 26 597 953 99 43084 830 34 44027 535 85 738 45042 113 94 242 509 663 759 900 46107 47240 95 456 501 716 40 48521 814.

50091 149 241 323 433 611 877 964 51159 599 866 52306 505 692 730 874 79 53091 102 439 54103 523 907 55017 75 328 53 626 882 56170 620 76 57437 538 96 864 58407 806 931 59381 833 980 60424 689 996 61009 62 65 174 576 62349 405 63026 462 584 686 843 943 64166 504 25 929 65110 254 568 728 66374 438 67281 415 542 54 826 906 68244 497 69371 441 652 957 81 70343 598 961 71051 805 91 72123 279 489 570 73064 81 313 16 671818 33 939 74 74016 44 287 835 54 75147 52 79 88 565 681 868 96 76054 177 211 403 519 753 839 81 77122 26 393 634 62 747 85 78624 943 81 79209 341 82 916 80055 478 510 657 757 956 81133 69 300 435 60 641 829 39 82157 77 86 608 920 44 83705 867 84502 69 819 85060 177 211 363 611 86138 616 750 941 87 87156 361 496 844 971 88375 98 626 818 930 54 89205 859 951 90050 136 225 386 789 975 91424 690 720 966 92463 511 952 55 93210 363 94175 95178 221 308 524 803 901 96967 86 97014 306 38 649 98119 75 420 980 99121 371 896 993 100100 523 838 967 96 101169 630 72 803 72 82 102876 103705 815 81 104091 206 80 572 105155 737 409 579 706 803 911 106155 311 422 35 612 705 96 823 26 33 950 107012 93 146 265 436 545 735 108332 566 642 714 109386 591 916 110291 111007 55 112124 87 805 113114 214 73 320 558 819 95.

114260 371 80 97 428 802 42 45 115068 157 76 98 337 609 949 116064 71 140 565 76 647 705 801 29 117517 897 900 118065 119046 494 675 822 120327 725 833 918 121358 888 12205 120327 725 833 918 121358 888 122054 100 414 40 65 123414 568 124066 308 490 521 125111 606 36 824 38 79 126329 803 49 127081 312 21 412 621 128845 47 940 129043 316 597 712 130312 480 570 966 131344 527 677 993 132209 340 538 622 704 833 133014 895 134021 507 81 795 824 135480 588 672 867 82 136063 487 728 909 137954 138560 81 801 65 969 139184 86 321 81 431 966

140144 789 937 64 141101 815 58 142169 233 969 143538 782 144100 500 145014 543 640 89 823 79 146327 849 902 147062 112 530 638 148242 846 149346 88 806 150384 575 151192 304 464 152054 230 38 482 783 833 153246 23 93 388 612 746 154080 158 233 391 819 155081 150 326 471 74 812 156020 53 579 816 937 157460 724 158030 183 388 711 898 159517 622 16064 645 161049 307 548 91 685 162283 602 48 853 64 163166 89 499 574 641 91 862 976 164692 729 822 983 165319 85 550 716 166731 862 913 167394 648 820 168122 443 169154 499 584 961 76

17064 82 155 373 36 400 696 726 56 871 171022 438 683 172321 447 755 887 903 173319 697 174173 234 70 718 865 944 175162 477 546 773 83 879 905 176110 92 221 469 567 936 177018 62 408 559 80 790 867 95 912 187170 525 40 72 612 53 826 943 179351 69 98 555

181170 515 681 712 182026 61 108 33 52 968 183069 180 456 579 883 998 184515 48 623 708 914 185092 154 479 691 728 92 908 186045 102 395 791 855 909 187488 92 546 66 695 188194 490 528 746 189052 255 643 700 981 190025 57 188 191109 290 403 76 651 192020 269 320 81 417 739 193060 634 194167 485 607 8.

**Pamiętaj, że wielkie wygrane**

padają stale w szczęśliwej kolekturze 431

**KAFTALA**

BYDGOSZCZ. Jagiellońska 2 GDYNIA 10 Lutego 5

## Kalendarzyk Ch. Dem.

### KOŁO WILCZAK—OKOLE.

**W czwartek, dnia 14 stycznia** o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się **obchód gwiazdkowy** w sali p. Kowalskiego (dawn. Kleinert) przy ul. Wrocławskiej. Wszystkich członków prosimy o punktualne przybycie. Wstęp **tylko za legitymacjami.** Przedstawicieli bratnich kół serdecznie zaprasza na powyższy obchód gwiazdkowy **Zarząd.**

### KOŁO SZWEDEROWO.

**Roczne walne zebranie** odbędzie się **w sobotę,** dnia 16 stycznia br. o godz. 19 w lokalu p. Kołodzieja, ul. Ugory, na które uprasza się o przybycie **wszystkich członków.** Sympatycy mile widziani. Przedstawicieli bratnich kół serdecznie się zaprasza. Na zebraniu będzie obecny m. in. prezes okręgowy p. radca Beyer.

**Zebranie zarządu** godzinę wcześniej.

**Zarząd.**

### KOŁO PÓŁNOC.

**Roczne walne zebranie** odbędzie się **w sobotę,** 16. bm. o godz. 19 w lokalu pani Mellerowej, Plac Piastowski. Referat aktualny wygłosi p. **red. Nowakowski.** Wszystkich członków oraz gości wprowadzonych przez członków prosimy o punktualne przybycie. Zebranie zarządu o godz. 18,15.

**Zarząd.**

## „Odrodzenie"

W środę o godz. 19-tej schadzka dyskusyjna w świetlicy przy ul. Poznańskiej 14. O godz. 20-tej zebranie sekcji szachowej.

## Z ruchu Ch. Z. Z.

**W środę 13 bm.** o godz. 18,30 odbędzie się posiedzenie zarządu, mężów zaufania i komisji rewizyjnej **Chrześc. Związku Pracowników Miejskich** w sekretariacie okręgowym Ch. Z. Z., ul. Dworcowa 5.

**W niedzielę 17 bm.** o godz. 2 po południu odbędzie się walne zebranie **Chrześc. Związku Metalowców i sekcji formiarzy** w lokalu p. Dzierzyńskiego, ul. Wrocławska 1.

Sprawy bardzo ważne; obecność wszystkich członków obu oddziałów konieczna.

**Zarząd.**

### Koronowo.

**W niedzielę 17 bm.** o godz. 2 po południu odbędzie się walne zebranie filii **robotników i rzemieślników Ch. Z. Z.** w lokalu p. Golnikowej w Koronowie.

Referent przybędzie z Bydgoszczy. Obecność wszystkich członków konieczna.

— **Kursy języka angielskiego** w Gimn. Kopernika prowadzone przez rodowitego Anglika prof. Adamsa pod dyr. p. J. Podoskiej przyjmują zapisy na nowy kurs początkowy. Również przyjmuje się jeszcze zapisy na kurs średni i wyższy. Sekretariat otwarty począwszy od 7 bm. codziennie wieczorem od godz. 6—8. Kursy rozpoczynają się 7. bm. to jest w czwartek. Warunki przystępne. (158

— **Czesanie propagandowe, a nie konkursowe.** Przed kilku dniami podaliśmy podobizny fryzur fantazyjnych. Fachowcy, w związku z tym obrazkiem wyjaśniają: Nie było to czesanie o **żadne nagrody** i nie było tam **żadnej jury.** Czesanie było tylko **propagandowe.** Widocznie fotografowi „Dziennika" podobały się te fryzury, dla tego je umieścił i sam zaklasyfikował.

— **Z okazji wprowadzenia w urząd wiceprezydenta miasta** złożył p. Marcin Śpikowski na pomoc zimową dla bezrobotnych 200 (dwieście) zł. Ofiarodawcy składa za ten dar serdeczne „Bóg zapłać" przewodniczący Miejskiego Komitetu Obywatelskiego do walki z bezrobociem w Bydgoszczy (—) L. Barciszewski, prezydent miasta.

— **Poszukiwanie zaginionego.** Stanisław Nyka, kapral 14 komp. b. IV/159 p. p., urodzony dnia 13. 11. 1897 w Inowrocławiu z ojca Szczepana i Franciszki z d. Guzików zaginął na froncie bolszewickim w roku 1920 przy odwrocie z pod Kijowa. Towarzysze broni, którzy razem z zaginionym byli na froncie, zechcą łaskawie nadesłać odnośne wiadomości do siostry zaginionego: Heleny Rychłowskiej z Nyków, zamieszkałej w Szubinie Wlkp. przy ul. Trzeciego Maja nr. 5. Całą prasę polską uprasza się o łaskawe przedrukowanie niniejszej prośby.

— **Ankieta rysunkowa Polskiego Białego Krzyża dla młodzieży.** Polski Biały Krzyż zawiadamia młodzież, która dotychczas nie złożyła prac rysunkowych na temat wojska i życia żołnierskiego, że do dnia 25 stycznia przyjmuje wszelkie prace dyrekcja muzeum szkolnego. Prace nadesłane w późniejszym terminie nie będą wystawione na wystawie oraz rozpatrzone przez komisję konkursową, która wyznaczać będzie nagrody.

## Aresztowanie kolporterów fałszywych monet.

**Starogard.** (jw) Policja starogardzka przytrzymała kolporterów fałszywych jednozłotówek w osobach **Jana i Agnieszki Ludków,** zamieszkałych w Szlach. Starogardzie. Dobrane to małżeństwo zostało ujęte podczas targu na rynku w Starogardzie w chwili puszczania w obieg falsyfikatów. Przeprowadzona przez policję rewizja osobista wykazała, że Jan Ludka posiadał jeszcze 12 fałszywych jednozłotówek, przygotowanych do kolportażu, a jego żona 1 monetę. Policja prowadzi dalsze dochodzenia, celem ustalenia, czy Ludkowie sami wyrabiali falsyfikaty, czy też są pomocnikami nieznanej narazie szajki konkurentów mennicy państwowej.

—::—

## Pokłuci bagnetem w restauracji.

W pewnej mniejszej restauracji przy ul. Dworcowej doszło we wczorajszy wtorek około godz. 9 wieczorem do ostrej scysji, podczas której szeregowiec Władysław Puchalski z Torunia wydobył bagnet i pokłuł nim dwóch urzędników **Franciszka Witeckiego,** zam. przy ul. Dworcowej 53 i **Wojciecha Skoleckiego,** zam. przy ul. Pomorskiej 86, tak, że zawezwano lekarza Pogotowia Ratunkowego. Na szczęście rany zadane przez krewkiego osobnika nie są niebezpieczne. Obu urzędników przetransportowano do domu. Sprawą zajęła się żandarmeria.

## Rzuciła się do kanału.

W zamiarze samobójczym rzuciła się we wczorajszy wtorek wieczorem około godziny 7-ej do kanału przy ul. Marsz. Focha pewna mężatka Jadwiga M. zam. przy ul. Szczecińskiej 10. Zauważył to idący ulicą Marsz. Focha p. **Gracian Weiss,** zam. przy ul. Bielany 6, który nie bacząc na zimną kąpiel, pośpieszył niedoszłej samobójczyni z pomocą i wyciągnął ją z wody. Desperatkę odstawiono do domu. Przyczyną rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne.

## Zamiana wody na wódkę przez sprytnych kanciarzy.

W pewnej restauracji przy ul. Bronisława Pierackiego dwóch młodych osobników zażądało od gospodarza butelki czystej. „Klienci" początkowo nie mogli się zdecydować: czy nabyć większą, czy małą butelkę wódki. W końcu dowiedziawszy się o cenie — dla nich rzekomo zbyt wygórowanej — zrezygnowali zupełnie z kupna wódeczności. Dopiero po wyjściu łobuzów z restauracji, gospodarz sprzątając butelki spostrzegł wśród nich butelkę z zawartością czystej wody. Sprytni kanciarze zdołali podczas długotrwałych rozmów, zamienić przyniesioną z sobą monopolówkę napełnioną wodą na butelkę z prawdziwą czystą.

## Z Chrześcijańskiej Ligi Pracy.

**Aparat natryskowy, heblarkę, gryzarkę i motorek 2-konny** (prąd stały) zakupi okazyjnie **dla warsztatów młodzieży Wydział Społeczny** Chrześcijańskiej Ligi Pracy w Bydgoszczy. Oferty składać można w I schronisku (ul. Grodzka 12) lub w sekretariacie Ch. L. P., ul. Dworcowa 6, tel. 2804.

# Z kraju.

**Pogrzeb działacza ukraińskiego.** We Lwowie odbył się pogrzeb śp. dr. Stefana Fedaka, adwokata i ukraińskiego działacza społecznego. Za trumną, oprócz rodziny, szli wybitni przedstawiciele społeczeństwa ukraińskiego z wicemarszałkiem sejmu Mudrym na czele. Wśród wieńców znajdował się wieniec o barwach Lwowa, z napisem „Swemu zakładnikowi z r. 1915-17 — zarząd miasta Lwowa", zmarły bowiem został wywieziony w r. 1915 przez ówczesną okupację rosyjską w głąb Rosji, jako zakładnik wraz z innymi czołowymi obywatelami Lwowa.

**Aresztowanie wybitnego działacza litewskiego.** Z polecenia władz prokuratorskich zatrzymany został w Wilnie prezes zawieszonego przez władze litewskie komitetu narodowego — Konstanty Staszys w związku z ujawnieniem u niego medali zohydzających naród i państwo polskie.

**Bandyci zamordowali policjanta.** W Dubnie odbył się pogrzeb posterunkowego służby śledczej Bolesława Polaka, który został zabity na terenie pow. horochowskiego w walce z bandytami. Pochód żałobny przybrał manifestacyjny charakter.

**Wyjechali do Manilii.** Na kongres eucharystyczny do Manilii udała się grupa księży polskich: arcybiskup Sapieha, któremu towarzyszy ks. dr Czartoryski, ks. biskup Przeździecki, ks. biskup Kubina, generał OO. Zmartwychwstańców ojciec Jagłowicz, generał OO. Marianów ojciec Cikoto, ks. Posadzy z Potulic i ks. kanonik Chodkiewicz, który po kongresie osiądzie na stałe w Charbinie.

**Skazanie wywożących pieniądze z kraju.** W sądzie okręgowym w Chorzowie odbyło się kilka rozpraw o przekroczenia dewizowe. 6-ciu oskarżonych skazano po 6 miesięcy więzienia, 5-ciu innych zaś na zapłacenie grzywny od 20 do 500 złotych.

# Bereza przepełniona... antysemitami.

Urzędowo donoszą z Białegostoku:

**W związku z wypadkami na terenie powiatu wysoko-mazowieckiego** w dniu 11 bm. w dalszym ciągu osadzeni zostali w miejscu odosobnienia w Berezie Kartuskiej **członkowie Stronnictwa Narodowego:** Stefan Żukowski i Antoni Tyborski.

*

Prasa narodowa podaje ciekawe zestawienie:

W ciągu trzech tygodni wywieziono z powiatu wysoko-mazowieckiego **9 członków Stronnictwa Narodowego.** Ma to związek z zajściami w Czyżewie. W całym powiecie zostały zawieszone aż do odwołania targi tygodniowe i jarmarki. W Białymstoku przeprowadzona została rewizja w sekretariacie okręgowym Stronnictwa Narodowego.

W ciągu z górą dwóch lat, do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej zesłano **70 narodowców,** w tym 49 działaczy Stronnictwa Narodowego, a 21 młodych radykałów. Sześciu zsyłano tam dwukrotnie.

### *Trzy i pół roku więzienia.*

# Szajka niebezpiecznych bandytów i złodziei przed sądem.

W ub. wtorek przed trybunałem sądu okręgowego w Bydgoszczy przedmiotem rozprawy była działalność niebezpiecznych złodziei i włamywaczy, którzy grasowali w Gączu w powiecie żnińskim. Oskarżeni byli: 25-letni robotnik rolny **Marian Andrzejak,** 37-letni robotnik rolny **Sylwester Rozenbeg-Różagórski z Łopienna** pow. wągrowieckiego, **siostra jego 21-letnia Teresa, 23-letni Antoni Mikuła i 25-letnia Stefania Kmitówna** z Swiniar pow. wągrowieckiego.

Oskarżeni Andrzejak, Różagórski i Mikuła włamali się w nocy na 20 lipca ub. r. do mieszkania rolnika Gödekera w Gączu pow. żnińskiego. Zaalarmowani domownicy oraz sąsiedzi wszczęli pościg za uchodzącymi z łupem złodziejami, przy czym Andrzejak oddał w ich kierunku sześć **strzałów z rewolweru,** które na szczęście chybiły. Podczas dochodzeń Teresa Różagórska oraz Kmitówna utrudniały postępowanie karne przeciwko głównym oskarżonym przez to, że ukrywały ich i dopomogły do zamiany odzienia.

Oskarżeni na ogół nie przyznali się do winy. Po zamknięciu postępowania dowodowego i przesłuchaniu kilkunastu świadków, wina wszystkim oskarżonym została udowodniona. Trybunał pod przewodnictwem wiceprezesa Wojtynowskiego wydał wyrok, skazujący: **Andrzejaka na 3 i pół roku więzienia i utratę praw obywatelskich na przeciąg 5 lat, Różagórskiego na rok i 8 miesięcy więzienia, Mikułę na rok więzienia, zaś Kmitównę i Różagórską po trzy miesiące aresztu.**

— **W skupieniu największej nędzy,** mianowicie w tak zwanym azylu dla bezdomnych przy ul. Jagiellońskiej 62 uruchomił „Caritas" ochronkę dla dzieci. Najniezbędniejsze urządzenie ochronki już istnieje, potrzeba jednak jeszcze zabawek dla dzieci. Przydałaby się również jakakolwiek odzież dziecięca. Zwracamy się z serdeczną prośbą do czytelników „Dziennika Bydgoskiego" by w miarę możności zechcieli przyjść z pomocą tej ochronce. Wspomniane przedmioty przyjmuje biuro „Caritas", ul. Cieszkowskiego 6.

— **Komu skradziono rower?** W komisariacie II policji państwowej znajduje się rower męski (balonówka) marki „Hudson" pochodzący z kradzieży. Poszkodowany może się zgłosić w godzinach urzędowych od godz. 8—15. W tymże komisariacie znajduje się również komplet kluczy specjalnych z ozdobnym trzonem, do motocykla lub samochodu.

## *Sprawy sokole.*

**Sokół V, sekcja żeńska.**

Dziś, dnia 13 bm. o godz. 19.30 zebranie plenarne w salce p. Gordona. **O godz. 18,30 zebranie zarządu tamże.** Obecność wszystkich druhen konieczna.

## *Z życia towarzystw.*

**Środa 13 stycznia.**

Godz. 19,00: **Rodzina Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914-19 r., oddział Bydgoszcz.** Zebranie plenarne w szkole Św. Trójcy przy ul. Kordeckiego. Obecność wszystkich członkiń konieczna.

Godz. 19,30 **Kołc śpiewu „Chopin".** Lekcja śpiewu w lokalu p. Kowalskiego, ulica Wrocawska 7.

Godz. 20,00. **Ogólny Związek Podof. Rez. R. P.** Zebranie miesięczne „Pod Lwem", ul. Marsz. Focha. Ze względu na bardzo ważne sprawy, obecność wszystkich członków obowiązkowa.

— **Tow. Czeladzi Kat.** Zebranie z wykładem w Domu Czeladzi.

* * *

**B. K. S. „Polonia".** Gimnastyka dla wszystkich członków klubu, również dla juniorów, odbywa się w każdą środę i sobotę od godz 20—22 w sali gimn. przy ul. Konarskiego. Uprasza się o liczny udział członków.

**Uwaga, Hallerczycy!** Roczne walne zebranie członków placówki bydgoskiej w czwartek 14 bm. o godz. 19,30 w lokalu p. Mellerowej, plac Piastowski.

**Klub mandolinistów „Lutnia"** podaje do wiadomości członkom poszczególnych oddziałów oraz kursów, iż roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę 17 bm. o godz. 16,30 w hotelu Lengning, ul. Długa 37.

**Bank Polski płacił w dniu 13. 1. 1937 r.**

| | |
|---|---|
| dolary amerykańskie | 5,27 |
| dolary kanadyjskie | 5,26 |
| funty szterlingów | 25,88 |
| franki szwajcarskie | 120,90 |
| franki francuskie | 24,61 |
| belgi belgijskie | 89,— |
| liry włoskie | 24.70 |
| floreny holenderskie | 288,60 |
| korony czeskie | 16,80 |
| szylingi austriackie | 96,— |
| guldeny gdańskie | 99,80 |
| marki niemieckie | 117,— |

# Walne zebranie

PZPH

**Pomorskiego Związku Pracowników Handlowych**

odbędzie się w piątek **dnia, 15 stycznia br. o godz. 20-tej** w sali Resursy Kupieckiej.

***Pracowniku Handlowy!***

Twoim obowiązkiem jest wstąpić do organizacji zawodowej — mianowicie do

**Pomorskiego Związku Pracowników Handlowych**

z siedzibą w Bydgoszczy. (740


**Stan wody w Wiśle** w dniu 13. 1. 37 r.: Kraków 2.30, Zawichost 2.05, Warszawa 1.92, Płock 1.60, Toruń 2.00, Fordon 1.87, Chełmno 1.72, Grudziądz 1.81, Korzeniowo 1.81, Piekło 1.20, Tczew 1.18, Einlage 2.62, Schievenhorst —, Temp. wody + 0.6.

## BYDGOSKA GIEŁDA

ZBOŻOWO-TOWAROWA z dnia 12. I. 37 r.

**Zboża**

Żyto nowe 22,75 22,50; 22,75; pszen. standart. 26,75—27,00 owies 17.00—17.25; jęcz. browarowy 25,00—26,50; jęcz. 661—667 g/l. 23.00—23. 0 jęcz. 643—649 g/l 22.75—23 00; jęcz. 620,5—626,5 g/l 21,50—21,75;

**Przetwory młynarskie.**

Mąka żytnia wyciągowa. 00—30% wł. w 00,00—00,00 gat. I 0—50% wł. w 34.75—35.25 gat. I. 0—65% wł w.33,25—33.75; gat. II 50—65% wł w. 27.25—28,00; mąka żyt. z razowa 0—95% wł. w. 27,00—27,75; mąka pośl. ponad 65% 00,00—00.00; mąka pszenna gat. I. wyciągowa 0—20% wł. w 43,75—45,25 gat IA 0—45% wł. w. 43,25—43.75; gat IB 0—55% wł. w 42 50—43,00; gat. I C 52—60% wł. w. 41,75—42,25; gat I D 0—65% wł. w. 410.0—41,50; gat. IIA 20—55% wł. w 36 50—37,50; gat IIB 20—65% gat w 36,00—37,00; gat. IIC 45—55% wł. w 35,00—36.00 gat IID 45—65% wł. w. 34,25 35.25; gat. IIE 55—60% wł 60% 33,00—34.00; gat. IIF 5 —65% wł. w. 30,00—30 50 gat. II. G. 60—65% wł. w 29,00—29,50 ;mąka pszenna razowa 0-95% wł w. 32,00—32.50. Otręby żytnie wymiał stand. 15.50—15,75: Otręby pszenne miałkie 15,00—15 50; Otręby pszen. średnie 14 75—15 25; Otręby pszen. grube 15,50—15,75; Otręby jęczmienne 16,25—16,75;

**Artykuły strączkowe.**

Groch Wiktoria 21 00—26,00; groch Folgera 21,00—24.00; groch polny 20.00—21.00; wyka 19,00—20,50; peluszka 20.00—21,00; łubin niebieski 10,50—11,50; łubin żółty 12,50—13,50 serade a 16,00—19,00;

**Nasiona.**

Rzepak zimowy bez worka 45,50—46,50; rzepik zimowy bez worka 42 00—44.00; mak niebieski 61.00—64,00 siemię niane 9,00—42.00; gorczyca 27.00—29,00; koniczyna biała 90 00—125,00; koniczyna czerw. surowa 80,00—100,00; koniczyna czyszczona 97% 105,00—120,00;

**Artykuły pastewne.**

Makuch lniany 22.50—23.00; makuch rzepakowy 18,50—19.00; makuch słonecznikowy 40/42% 24,00—25,00 śrut soja 00 00—00.00 wytłoki suszone 8,00—8.50; ziemniaki pomorskie 0,00—0,00 ziemniaki nadnoteckie 0.00—0.00 ziemniaki fabryczne kg % 20,5 płatki ziemniaczane 17,50—18,00 słoma żytnia luzem 0.00—0,00; słoma żytnia prasowana 3,25—3.50; siano nadnoteckie luzem 4,00—5,00; siano nadnoteckie prasowane 0,00—0,00; Ogólne usposobienie stałe.

## Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

**Poznań,** dnia 12. I. 1937 roku.

Spędzono: wołów 51, buhajów 157, krów 202 bydła — świń 1614, cieląt 621, owiec 250. Razem 2895 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

(Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi).

**Bydło:**

| | |
|---|---|
| **Woły:** | |
| Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgowe | 64 — 70 |
| Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 | 54 — 58 |
| Mięsiste tuczone starsze | 48 — 52 |
| Miernie odżywione | 40 — 46 |
| **Buhaje:** | |
| Wytuczone pełnomięsiste | 56 — 62 |
| Tuczone mięsiste | 50 — 52 |
| Nietuczone, dobrze odżywione starsze | 44 — 48 |
| Miernie odżywione | 40 — 42 |
| **Krowy:** | |
| Wytuczone pełnomięsiste | 58 — 62 |
| Tuczone mięsiste | 48 — 52 |
| Nietuczone, dobrze odżywione | 40 — 44 |
| Miernie odżywione | 16 — 20 |
| **Jałowice:** | |
| Wytuczone pełnomięsiste | 64 — 70 |
| Tuczone mięsiste | 54 — 58 |
| Nietuczone, dobrze odżywione | 48 — 52 |
| Miernie odżywione | 40 — 46 |
| **Młodzież:** | |
| Dobrze odżywione | 40 — 46 |
| Miernie odżywione | 38 — 40 |
| **Cielęta:** | |
| Najprzedniej. cielęta wytuczone | 80 — 86 |
| Tuczone cielęta | 70 — 76 |
| Dobrze odżywione | 60 — 68 |
| Miernie odżywione | 50 — 56 |
| **Owce:** | |
| Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy | 60 — 66 |
| Tuczone starsze skopy i maciorki | 56 — 56 |
| Dobrze odżywione | 48 — 50 |
| **Świnie** (Tuczniki): | |
| a) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi | 94 — 98 |
| b) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi | 90 — 92 |
| c) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi | 86 — 88 |
| d) mięsiste świnie ponad 80 kg. | 80 — 84 |
| e) maciory i późne kastraty | 80 — 90 |
| f) świnie słon. ponad 150 kg. | — |

Przebieg targu normalny.

NERWOL
CHEMIKA Dr. FRANCOJA
NACIERANIE
STOSUJE SIĘ PRZY:
REUMATYZMIE
KŁUCIU Z POWODU PRZEZIĘBIENIA
POSTRZAŁE ISCHIASIE I.T.P.
DO NABYCIA W APTEKACH
WYRÓB I GŁÓWNA SPRZEDAŻ
APTEKA MIKOLASCHA
LWÓW KOPERNIKA 1
22643

**Przetarg publiczny.**

**Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu** zwraca uwagę na ogłoszony w Monitorze Polskim w numerze 7, z **dnia 11 stycznia 1937 r.** przetarg publiczny na czyszczenie pasów ochronnych w obrębie Dyrekcji. Termin wnoszenia ofert upływa dnia 9-go lutego br. o godzinie 9-tej. 720)

**Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych.**

*Naszych Szan. Czytelników*

prosimy uprzejmie przy zamówieniach oraz zakupach jakoteż przy nadawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszem piśmie, powoływać się zawsze na **„Dziennik Bydgoski"**!

**Wydzierżawię**
zaprowadzoną
**składnicę piwa**
i **fabrykę**
**wód mineralnych**
w **Bydgoszczy.**
Do objęcia ca. 2 tys zł. Zgłoszenia Dziennik Bydg. nr. **„765".** (692

Czytajcie „Dziennik Bydgoski".

**Sprzedaż**
różnych mebli w czwartek „RAWA", Sniadeckich 37, podwórze. (736

**Likwidacja!**
Sprzedam (722
**urządzenie hurtowni piwa**
**z fabryką wód mineralnych**
oraz **urządzenie do wyrobu kiszonej kapusty.**
Oferty proszę skierować do adm. Dzien. pod **„400"**

**Reperację**
wszelkiej garderoby męskiej i damskiej jako też wykonania miarowe uskutecznia fachowo i tanio Zakład Krawiecki, ulica Chrobrego 7, m. 3. (23626

**Przeprowadzki**
wozami meblowemi uskutecznia tanio i fachowo, Fa Władysław Poczekaj. Pomorska 62, tel. 3065. 10663

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

# Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

## POLECENIA

***Na karnawał***
poleca po niskich cenach garnitury do likieru, kieliszki, szklanki i garnitury do placka. B. Kaczmarek. Podwale nr. 12, naprzeciw Hali Targowej, telefon 23-71. (24355

**Szkło taflowe**
butelki zielone i białe balony, zamknięcia do butelek poleca Wielkopolska Huta Szkła Tel. 1325.(23335

**MEBLE**
solidnego wykonania najkorzystniej tylko w firmie (2293
**Dom Mebli**
**Ign. D. Grajnert**
Bydgoszcz, Dworcowa 21.
Przyjmujemy asygnaty Spółdzielni „Kredyt".

**Trwała**
ondulacja, pierwszorzędne wykonanie. Hoffmann, ul. Gdańska 79, (dawniej Al. Mickiewicza.) (F376

**Dywany**
chodniki, **wyroby kokosowe ceraty,** linoleum, **tanio**
**M. Szmolke,** Bydgoszcz Jezuicka 22, tel. 1301. (18610

## SPRZEDAŻE

**Dom**
z piekarnią, cukiernią zaraz sprzedam, cena 20 000, wpłata podług ugody. Oferty Dziennik pod „Powiatowe miasto". (706

**Piekarnia**
w pełnym biegu tanio na sprzedaż. Adres wskaże Dziennik Bydg. (721

**20 mórg**
budynki masywne, 5 kl. od Bydgoszczy, cena 5.000 wpłaty 3.000. Warzecha. Bydgoszcz, Orla 36. (729

**Gospodarstwo**
prywatne 16 mórg, w tym 5 mórg sadu, od zaraz na sprzedaż. Józef Drzycimski, Mariampol, p. Fordon, pow. Bydgoszcz. (F513

**Dom**
na sprzedaż, duży skład, 2 okna wystawowe i mieszkanie, dochód roczny 1100, zł sprzedaję z powodu spłaty rodzinnej. Fordon, Marsz. Piłsudskiego nr. 6. (F454

**Dom**
z ogrodem, w Skudzewie pow. Toruńskiego w którym mieści się skład kolon. spożywczy, nadający się również na wymianę mąki która już z dobrym powodz. istniała, do wydzierżawienia. Feliks Szymański, Laskowice pow. Swiecie. (724

**Skład**
spożywczy, dobrze zaprowadzony sprzedam korzystnie. Wiadomość, Grunwaldzka 54, kiosk. (710

**Kamienica**
3 piętrowa, z dwoma oficynami, dochód roczny 6.800 zł., wpłaty 50.000 zł. Adres Dziennik. (F516

**Drogerię**
na prowincji sprzedam. Czesław Schmidt, Pomorska 24. (735

**Cukiernię**
piekarnię, centrum oddam 1500. Oferty „33". (731

**Kolonialka** (689
towarem, 2 pokoje, kuchnia, światło elektr. małym mieście, dzierżawa 30, objęcie 500. Informacje Bydgoszcz, Sieroca 1, m. 8.

**Sprzedam**
ubranie strzeleckie, karabin. fuzję (Drilling) i psa polowczyka tanio. Chełmińska 5, m. 3. (670

**Rower** (F498
męski, damski, nowe. Sobieskiego 9, mieszkanie 6.

**2 kufy**
żelazne 1200 ltr. korzystnie Kujawska 4, tel. 1206. (725

**Ford**
1½ tonny, gotowy do wyjazdu sprzedam. Ul. Bielicka 24—7. (F496

**Rower**
nowy sprzedam. Łąkowa nr. 41. (697

## KUPNA

**Pianina**
kupuje. Pfitzenreuter, Pomorska 27. F514

**Obligacje**
pożyczek konsolid. konwers. inwest. dolarową i inne, oraz akcje kupuje Górny, Gdańska 64, mieszkanie 3. (688

## POSADY WOLNE

**Zastępcy**
na prowizję, znającego Pomorze i Poznańskie poszukuje. Oferty „929" Dzien. Bydg. (698

**Przyjmę**
dwie panie do sprzedaży domokrążnej. Plac Piastowski 19—1. (F505

**Papierniczej**
branży ekspedienci tki)potrzebni Zdolni i uczciwi złożą oferty do filii Dziennika pod „1338". (F237

**Ekspedientka**
do składu rzeźnickiego potrzebna od zaraz Franciszek Bieńkowski. Grudziądz, Toruńska 29. (718

**Fryzjerka**
rutynowana na stałą posadę potrzebna do Gdyni. Of. Dzien. Bydg. **Gdynia** „Dobra posada". (719

**Dziewczyna**
do kuchni, która pracowała przy kuchni i zna gotowanie, może się zgł. Hermana Frankego 5, „Bydgoszczanka". (F520

**Absolwent**
W. S H. z praktyką poszukiwany. Zgłoszenia pod „W. S. H." (671

**Biegła**
w stenografii i pisaniu na maszynie poszukiwana. Zgłoszenia z podaniem dotychczasowych posad pod „Z. B." (670

**Skrzypaczka**
poszukuje pianistki(sty). Siarczyńska, Grudziądz, Chełmińska 71. (717

**Gosposia**
z dobrym gotowaniem zaraz potrzebna. Weyssenhoffa 2, m. 4. (707

**Potrzebna** (F518
służąca. Gimnazjalna 4/1.

## DZIERŻAWY

**Warsztaty**
wydzierżawię. Dworcowa nr. 79. F491

**Piekarnia**
w wiosce kościelnej (1800 mieszkańców), przy mieście powiatowym, wypiek chleba 300 bochenków dziennie, z powodu stosunków rodzinnych do wydzierżawienia. Cena według ugody. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Nr. 725". (723

**Skład**
z mieszkaniem na wszelką branżę prócz kolonialki, do wynajęcia. Szubin, Rynek 1. (225

**Chiromantka**
przyjezdna. Sniadeckich nr. 13—6. (F507

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

**1 pokojowe:**
kuch. 15 zł. Sniadeckich 13/1

kuch. part. Sniadeckich 39/1

**3 pokojowe:**
łaz., komf. Sniadeckich 13/1

1 pokój dla portierki, garaż. Lubelska 33—4.

**4 pokojowe:**
wygodami. Nakielska 71.

komfortowe. Dworcowa 75, gospodarz.

**5 pokojowe:**
odremontow. Gdańska 86.

**4 pokojowe**
z wygodami. Sienkiewicza 11. (F450

**Pokój**
z kuchnią od 1. II. Zgłoszenia Sobieskiego 4. (F499

**2 pokoje**
i kuchnia do wynajęcia. Malborska 21. (684

**3—4** (716
pokoje, komfort, odremontowane. Wileńska 9.

**6 pokojowe**
komfortowe, I piętro, Pomorska 3, przy Gdańskiej. Wiadomość Derchelt, ul. Gdańska 37. (F503

**5 pokojowe**
wygody, odremontowane. Grunwaldzka 5, m. 5.(F510

**3 pokojowe**
mieszkanie do wynajęcia, 35 zł miesięcznie, Ul. Podgórna 24, m. 9. (737

**4 pokojowe**
kuchnia, komfort, odremontowane. Gdańska 69. F348

**Do wynajęcia**
zaraz 5 pokoi z łazienką. Wiadomość Gimnazjalna nr. 4, I. p. lub Cieszkowskiego 16, m. 3. (F512

## ZGUBY

**Unieważniam**
zgubioną kartę rzemieślniczą nr. 1181 wydaną przez Zarząd Miejski w Bydgoszczy. Kociniewski Franciszek. (708

**Unieważniam**
zgubiony 12 bm. weksel blanco. Lewandowska Agnieszka, Lewandowski Antoni. (703

**Wynagrodzenie.**
Zginął mały, czarny pies (Nr. 1806). Zgł. Izbicki, Długa 4. (705

**Zginęła**
pożyczka inwestycyjna 003503 nr. 15, emisja I. Szachta Józef, Sienkiewicza 55—8. (F500

## MATRYMONJALNE

**25 letni**
materialista zamiejscowy, zapozna ładną bydgoszczankę. Dziennik z fotografią, zwrócę, „Samotność". (695

**Ożeni się zaraz**
z przystojną, gospodarną, zamożną nauczyciel etatowy, kawaler, wysoki szatyn, lat 25, bez nałogów. Wyczerpujące z fotografiami do 25. I. 37 pod „X. X." Dziennika Bydgoskiego. (734

**Sympatyczna** (733
panna pozna pana, wdowiec bezdzietny niewykluczony. Oferty z fotografią „Przeznaczenie" Dziennik

**Równiez zgłaszający się nowi abonenci**
**otrzymają kalendarz książkowy na rok 1937**
***bezpłatnie!***
Prosimy wszystkim krewnym i znajomym powiedzieć o tym i nakłonić ich do zaabonowania „Dziennika" na styczeń rb.

**Przychodnia**
do dziecka. Aleje Mickiewicza 3—6. (F497

**Dziewczyna**
potrzebna. Św. Trójcy 18, rzeźnictwo. (714

**Dziewczyna**
do kulania i wyciągania karmelu potrzebna. Garbary 17. (730

**Osoba**
zdolna samodzielnie prowadzić kolonialkę albo dzierżawić, kaucja pożądana. Tartak Ocypel (Pomorze). (741

**Służąca** (F509
do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Ul. Grunwaldzka 14, m. 4.

**Panienka** (738
do obsługi gości potrzebna zaraz. Gdańska 184.

**Potrzebna**
kelnerka. Pod nr. „100" Dziennik Bydgoski. (728

**Panienkę**
w naukę gotowania przyjmie „Bydgoszczanka". H. Frankego 5. (F519

**Poszukujemy**
ucznia do składu metali i artykułów technicznych. Tylko pisemne zgłoszenia pod „A. C" filia Dziennika. (F501

## POSADY POSZUKUJĄ

**Bufetowa**
inteligentna, uczciwa, dzielna, szuka posady. Oferty filia Dziennika „Bufetowa". (F357

## LEKCJE

**Miss**
Baker — Beall, przeniosła się na ul. Swiętojańską 22, m. 5 i wznawia prywatne nauczanie języka angielskiego. (696

OPRAWĘ KSIĄŻEK
oraz wszelkie prace wchodzące w zakres introligatorstwa wykonuje starannie, szybko i tanio
Introligatornia Drukarni Bydgoskiej S. A.
Wydawnictwo „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO"
Poznanska 12-14 Telef.: 3315, 3316, 3326.

## POKOJE WOLNE

**Ładnie**
umeblowany pokój z niekrępującym wejściem do wynajęcia. Śniadeckich 59 m. 7. (655

**Pokoik** (713
skromny. Garbary 30—7.

**Umeblowany** (704
spokojnemu panu wynajmę. Hetmańska 31—2.

**Pokój**
Przyrzecze 12—5. (699

**Tani** (715
pokoik dla pani gotowaniem. Kordeckiego 11—7.

**Pokój** (F517
ciepły, czysty, utrzymaniem. Pomorska 70—1.

**Pokój**
umeblowany. Bernardyńska 3, m. 5. (F508

**Pokoje**
ciepłe, osobne, utrzymaniem, bez. także przyjezdnym. Cieszkowskiego 4, m. 3. (F502

**Próżny**
pokój. Kwiatowa 2. (F511

## RÓŻNE

**Wstąp**
do znanego Grafologa, chiromantę. Król Jadwigi 13—6, nie pożałujesz. (712

**Obiady**
kolacje 3 dań 70. Jadłodajnia, Pomorska 21. (F504

**CO BY BYŁO, GDYBY...**

jeden z braci sjamskich został skazany na dożywotnie więzienie.

## Repertuar kin bydgoskich:

**KRISTAL:** „W blasku słońca" z Janem Kiepurą, premiera i nadprogram.
**ADRIA:** „Nocny patrol". W rolach gł. Flip i Flap, premiera i nadprogram.
**APOLLO:** „Kusicielka" i komedia w kolorach p. t. „Wróg kobiet" oraz nadprogram.
**MARYSIEŃKA:** „Serca ze stali", premiera i nadprogram.
**REWIA:** „Piekło" i „Człowiek, który rozbił bank". Na scenie wielka rewia humoru.
**BAŁTYK:** „Pat i Patachon jako bezrobotni" i „Pościg za cieniem".

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł., na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.